Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 233 / Poznań, piątek dnia 22 maja 1931 Rok XXVI

Gdzie plan?

Łatwiej jest pisać o tem, jaka jest polityka finansowa i gospodarcza każdego obcego państwa, niż podawać informacje z tej dziedziny o Polsce. We wszystkich państwach program ekonomiczny — zwłaszcza w okresie współczesnego kryzysu — ustalony jest w sposób jasny, nikt z niego nie robi tajemnicy, wszystkie warstwy i organizacje powoływane są do współdziałania. Nawet Rosja sowiecka ma swoją „piatiletkę", którą wykonuje z żelazną konsekwencją.

U nas planu nie widać. Pamiętamy, jak wyszydzano przez „sanację" żądania obozu narodowego, by system państwowy opierał się na pewnym programie. Odpowiadano, że bez programu obejść się można, że wystarczy załatwiać z dnia na dzień bieżące potrzeby. Gdy były pieniądze w kasie ten sposób rządzenia wystarczał. Wogóle trzeba powiedzieć, że nie sztuka rządzić i uchodzić za genjalnego, gdy ma się nadwyżki budżetowe. Wartość rządów i ludzi poznaje się dopiero wówczas, gdy są trudności, które trzeba przełamywać.

Gdyby rządy pomajowe miały od początku swego istnienia program, obliczony na długą metę, kryzys, jaki obecnie przeżywamy, miałby niewątpliwie lżejszy przebieg. Nie zużytoby bowiem nadwyżek budżetowych na słynne przekroczenia budżetowe, ale na przeprowadzenie reformy podatkowej, bez której niema mowy o naprawie struktury gospodarczej kraju. Okres dobrej konjunktury został zmarnowany z braku programu.

A czy dziś jest lepiej? Sprawa obniżenia płac urzędniczych jest typowym przykładem, jak nieskoordynowana i jak krótkowzroczna jest polityka niektórych sfer. Najpierw następuje ogólna obniżka płac o 15 proc. Po pewnym czasie kraj dowiaduje się, że w sprawę tę wdał się p. Piłsudski i przywrócił już 15 proc. wojskowym, a ma zamiar tak postąpić również wobec innych pracowników. Poczem rozpoczynają się pertraktacje i targi w gronie najwyższych dygnitarzy, jak za najlepszych czasów sejmowładztwa. W rezultacie dochodzi do kompromisu. P. Matuszewski zgadza się na wyjątek dla wojskowych, a p. Piłsudski na obniżkę ich płac jeżeli nie o 15 to o 5 proc. Widać, że p. Matuszewski miał pewien plan, ale mu ten plan zepsuto i to nie z powodów gospodarczych, ale widocznie innych, ściśle związanych z charakterem obecnego regime'u. „Silny rząd", nieczuły na protesty urzędników, musiał się cofnąć w konkretnej bardzo dziedzinie.

A co będzie dalej? Prasa „sanacyjna" bardzo się myli, jeżeli przypuszcza, że opozycja emocjonuje się wiadomościami o zapowiadanych zmianach w rządzie. Czy na jego czele stanie pułk. Sławek, czy też pułk. Prystor, czy inny pułkownik obejmie tekę oświaty, lub reform rolnych — to jest doprawdy mało ważne wobec faktu, że cały system pozostaje ten sam. Społeczeństwo zainteresowałoby się dopiero wówczas, gdyby zmiana oznaczała zmianę programu, lub raczej powstanie nowego programu, gdyby lansowany przez „Czas" na ministra skarbu pułk. Koc miał jakieś inne pomysły od pułk. Matuszewskiego, gdyby dojście do władzy „starej i ślepo oddanej gwardji", uosobionej w pułk. Prystorze, oznaczało zahamowanie pewnych samodzielniejszych i śmielszych posunięć ze strony młodszych, którzy myślą jeszcze o przyszłości. Ale i te zagadnienia dotyczyłyby tylko dalszego losu samej „sanacji". Na politykę gospodarczą państwa miałyby tylko wtórny wpływ.

Wszystko, zdaje się, będzie się nadal odbywało po linji najmniejszego oporu: Przyjdą żniwa i wszystko będzie dobrze. Grunt przetrzymać przednówek. Pod rządami Piłsudskiego, „który o wszystkiem myśli", nic złego spotkać Polski nie może. W ostateczności zaciągnie się znowu jaką pożyczkę na znanych warunkach.

A tymczasem kraj nietylko czeka, ale się burzy. Akcja strajkowa zatacza coraz szersze kręgi, wzrasta gorycz, zniechęcenie, nienawiść. Wyzyskują to komuniści, którzy we wschodnich częściach kraju uwijają się gorączkowo nawet na wsi. Kraj się zniechęca, bo nie widzi jasnej przewodniej linji rządzenia, bo nie wie, gdzie jest prowadzony, bo nie wyczuwa konsekwentnie wykonywanego programu. Społeczeństwo gotowe jest znieść wiele, gdy dostrzega w oddali metę, ale gdy je się tylko pociesza, że już „gorzej być nie może, bo już jesteśmy na dnie" i że należy tylko czekać na lepszą konjunkturę, żniwa oraz kosztowne pożyczki zagraniczne, to to nie może wzbudzać wiary i zaufania, pierwszego warunku wszelkiej naprawy.

Mowa Brianda — czy pożegnalna?

Na zakończenie obrad komitetu studjów nad unją europejską

Genewa, 22. 5. (Tel. wł.). Sesja Komitetu studjów nad unją europejską dobiegła końca.

Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu wyłoniono szereg komisyj i podkomisyj, które mają się zająć poszczególnemi problemami w zakresie uzdrowienia życia gospodarczego Europy.

Sesję zamknął Briand znamiennej treści przemówieniem:

„Dobiegamy kresu naszej wspólnej podróży. Znaleźliśmy się w czasie naszej współpracy wobec wielu trudnych i delikatnych zagadnień, do rozwiązania których przystąpiliśmy pełni dobrej woli, umiłowania pokoju i ducha solidarności europejskiej".

Następnie Briand przedstawił rozwój idei unji europejskiej od chwili jej powstania, stwierdzając, że po kilkumiesięcznej pracy komisja może być słusznie dumna ze swej działalności, ponieważ dążyła przedewszystkiem w kierunku niesienia pomocy narodom uciśnionym i w wielu wypadkach udało się jej polepszyć ich położenie.

W dalszym ciągu Briand w sposób niezwykle wymowny skreślił obraz panującego w Europie chaosu gospodarczego zaznaczając, że niebezpieczeństwo to zostało szybko dostrzeżone. Każdy wspomaga teraz swojego sąsiada, mówił Briand, w ten sposób powstanie instytucja wzajemnej pomocy. Komisja studjów europejskich rozwija coraz skuteczniejszą działalność w porozumieniu z instytucją macierzystą: Ligą Narodów. Istniały obawy co do technicznej strony tej współpracy. Tymczasem obie instytucje pracują ze stałem powodzeniem, równolegle przyczyniając się do organizowania pokoju, opartego na wspólnych ideałach.

„Prawdopodobnie nie zobaczę triumfu niektórych drogich nam idei, mówił dalej Briand, — jestem jednak pewien, że inicjatywa nasza nie pójdzie w zapomnienie. Co do mnie zanotuję zawsze z radością każdy krok, uczyniony na drodze do ogólnego szczęścia. Mówię to z głębi serca. Dziękuję Panom za współpracę, która ułatwiła mi moją rolę przewodniczącego komisji i pozwoliła i mnie wziąć udział w waszych sukcesach".

W imieniu zebranych przemówił Henderson, składając hołd zasługom Brianda. Zaznaczył on, że prace Komisji stają się coraz bardziej interesujące, co świadczy o wartości inicjatywy Brianda i wyraził nadzieję, że Briand pozostanie przez czas dłuższy na czele federacji europejskiej. Przemówienie Hendersona było gorąco oklaskiwane.

Następne posiedzenie wyznaczono na 3 września r. b.

Powrót do Paryża — Patrole policyjne na dworcu

Min. Briand, który opuszcza Genewę dziś o godzinie 1 popołudniu, przybędzie do Paryża o godz. 10.30 wieczorem. Celem zapobieżenia wszelkim możliwym manifestacjom ze strony organizacyj nacjonalistycznych, przyjęte zostały przez władze nadzwyczajne środki ostrożności. Dworzec obsadzony będzie wzmocnionym posterunkiem policji. Dostępu do dworca bronić będą silne oddziały żandarmerji konnej, których zadanie polegać będzie na natychmiastowem rozpraszaniu wszelkich zbiegowisk.

Hr. Gravina o sytuacji w Gdańsku

Genewa, 22. 5. (PAT). Od kilku dni toczą się tu układy pomiędzy kompetentną sekcją sekretarjatu, przedstawicielem Polski, sprawozdawcą spraw gdańskich w Radzie i przedstawicielami senatu gdańskiego w sprawie raportu, dotyczącego stosunków polsko-gdańskich, który wejdzie na porządek dzienny obrad Rady na jednem z najbliższych posiedzeń.

Punktem wyjścia dotychczasowych układów jest raport wy.s Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviny o sytuacji w Gdańsku, w którym to raporcie szczegółowo uwzględnione są ostatnie wypadki na terenie w. m. Raport ten nacechowany jest na ogół pesymizmem co do stosunków polsko-gdańskich. Kończy się on następującemi uwagami:

„Nie należy ukrywać, że obecne napięcie stosunków polsko-gdańskich i podniecenie umysłów zarówno wśród Gdańszczan, jak i Polaków, może doprowadzić w każdej chwili do opłakanych zajść, podobnych do incydentów, jakie ostatnio miały miejsce między obywatelami w. m. i Polakami, incydentów szkodliwych dla stosunków między obu narodami, których interesy są tak ściśle związane. Powstaje pytanie, czy środki, stosowane dotychczas, będą nadal wystarczające w praktyce dla zapobieżenia tego rodzaju incydentom. Wydaje mi się, że w interesie obu stron a w szczególności w. m. jest wysoce pożądane, aby nawet możliwość powątpiewania co do objektywności procedury śledczej, prowadzonej przez w. m., została całkowicie wyeliminowana".

Trudności budżetowe

Od paru tygodni prasa różnych kierunków donosi codziennie o różnych konferencjach ministrów, snując na ten temat rozmaite domysły.

Konferencje te dotyczą wykonania budżetu na rok 1931/32. Jak wiadomo, budżet ten już po potrąceniu wydatków funduszu drogowego i niektórych inwestycyj, które mają być pokryte w pożyczce zapałczanej, wynosi po stronie wydatków 2.867 miljonów. Odebranie urzędnikom 15 proc. dodatku z pozostawieniem 5 proc. wojskowym zawodowym wynosi w budżecie netto około 125 miljonów (wymieniana przez p. ministra skarbu w Sejmie suma 200 miljonów obejmowała także wojskowych i pracowników przedsiębiorstw państwowych, a zatem odnosiła się do budżetu brutto).

Zredukowany w ten sposób budżet odpowiadałby mniej więcej dochodom za rok ubiegły 1930/31, które wyniosły 2.747 miljonów. Jednak zachodzi obawa, a nawet pewność, że dochody w roku bieżącym będą o wiele mniejsze. Świadczy o tem znaczne tempo ich spadku w II. półroczu roku 1930/31. Gdy mianowicie różnica w dochodach między rokiem 1929/30 a 1930/31 wynosi za cały rok 284 milj., to z sumy tej przypada na II półrocze 194 miljony. Tutaj trzeba zaznaczyć, że drugie półrocze budżetowe było zawsze dotychczas znacznie bardziej dochodowe niż pierwsze. Nadwyżka ta w r. 1929/30 wyniosła 125 miljonów, gdy w r. 1930-31 tylko 21 milj. W lutym 1930/31 dochody skarbu spadły do nieznanego od kilku lat poziomu 200 miljonów.

Ministerstwo skarbu ma dostateczne dane do przypuszczeń, że w ciągu całego roku budżetowego 1931/32 przeciętne miesięczne dochody co najwyżej osiągną wysokość 200 miljonów, a prawdopodobnie będą jeszcze niższe. Z tego powodu niezależnie od obniżki uposażeń urzędniczych powstaje kwestja dalszej redukcji budżetu o sumę 300—400 miljonów. Ponieważ zaś dalsza redukcja uposażeń wywołałaby znaczne komplikacje, a w dodatku nie może być przeprowadzona bez zgody Sejmu, dalsze kompresje budżetu muszą być dokonane na wydatkach rzeczowych.

Wydatki te wynoszą w budżecie netto około 1.600 miljonów, czyli dla zrównoważenia budżetu zachodzi konieczność ich obcięcia o 20—30 proc.

To jest właśnie główny przedmiot rozmów między ministrami. Ministrowie resortowi przeciwstawiają się tak znacznemu obcięciu swoich budżetów i atakują ministra skarbu. Trudności są tem większe, że w ostatniej ustawie skarbowej minister skarbu utracił swoje dyktatorskie prawa wobec budżetu na rzecz prezesa Rady Ministrów.

Trudności te wyzyskuje sprytnie etatystyczna grupa b. wiceministra Starzyńskiego, która wychodzi z założenia, że sytuacja finansowo-budżetowa nie jest tak zła, jak ją przedstawia min. Matuszewski.

Prawdopodobnie najbliższe już dni przyniosą bądź zwycięstwo tezy ministra skarbu, bądź też jej upadek, coby było związane ze zmianami w rządzie.

Oficerowie marynarki handlowej przeciw obniżce płac

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego"

Gdynia, 21 maja.

Jak wiadomo z depesz, oficerowie polskiej marynarki handlowej nie przyjęli narzuconej im obniżki płac i postanowili nie wracać na statki. Na zebraniu odbytem w Gdyni, w gmachu „Żegl. Polskiej", uchwalili w d. 19 bm., że przyjmują otrzymane wymówienia i porzucają pracę do chwili zawarcia umowy zbiorowej.

Do ostateczności tej skłonił ich stanowisko rządu, który, przez usta ministra Prystora, oświadczył, że nie godzi się na żadne pertraktacje i żąda zupełnego poddania się. Zapowiedź ministra, że transportowce obsadzi oficerami marynarki wojennej, lub je unieruchomi, nie poskutkowały. Zebrani oficerowie w liczbie 61 postanowili walczyć do upadłego o swoją egzystencję. Solidarność akcji jest zapewniona, ponieważ wszyscy oficerowie należą do Związku.

Zatarg obecny z oficerami naszej młodej floty handlowej jest bardzo poważny i zasługuje na szerokie omówienie. Tłem zatargu jest nietylko obecna redukcja płac, lecz przedewszystkiem negatywne ustosunkowanie się do pracowników morza, brak zrozumienia ich potrzeb i warunków życia.

Negatywne to stanowisko, nacechowane niechęcią „szczurów lądowych" do „ludzi morskich", datuje się od szeregu lat. Marynarzy, tak zwyczajnych, jak i oficerów, uważa się za hałastrę z pod ciemnej gwiazdy, za wykolejeńców i awanturników. Sądzi się ich z zachowania się w miastach portowych i mniema, że całe ich życie jest jedną wesołą zabawą. O ciężkiej i odpowiedzialnej pracy ludzi morza wie się mało, albo nic.

Zapominamy przedewszystkiem o tem, że oficerowie polskiej marynarki handlowej, w przeważającej ilości absolwenci polskiej Szkoły Morskiej, to elita naszego społeczeństwa, nasza chluba i nasza wielka nadzieja. Każdy z nich ma ukończoną szkołę średnią i specjalne studja, każdy włada obcemi językami, każdy z nich wie wiele i dużo widzi. Są to ludzie silni i zdrowi. Ustawicznie stykają się z cudzoziemcami i od nich zależy w dużej mierze, jakie zdanie wyrobi sobie o nas i o naszym kraju cała zagranica; na morzach świata reprezentują polskość. Oni umożliwiają ekspansję gospodarczą Polski, oni są podwaliną polskiego handlu zamorskiego, bo „handel idzie za banderą".

Oficerowie polskiej marynarki handlowej nie zasługują na złe traktowanie, przeciwnie mamy ich tak niewielu, że winniśmy dbać o nich i czynić wszystko co możliwe, żeby ułatwić i uprzyjemnić im spełnianie ich ciężkich obowiązków.

Obecna redukcja płac jest kroplą, która przelała kielich. Oficerowie polskiej marynarki handlowej traktuje się tak nie od dzisiaj. Już w roku ubiegłym, gdy armatorzy odrzucili propozycję zawarcia z oficerami marynarki handolwej umowy zbiorowej, zrodziła się wśród nich myśl stanowczych wystąpień. Pozostali jednak na swoich stanowiskach i przyjęli arbitraż ministerstwa, który uznał ich za pracowników umysłowych o indywidualnej wartości i na tej podstawie ustanowił ministerjalną taryfę płac. Paragraf 3 arbitrażu zażądał od oficerów ideowego ustosunkowania się t. zn. przyjęcia bardzo niskich płac ze względu na złe gospodarcze położenie kraju i trudności finansowe przedsiębiorst żeglugowych. W sierpniu roku ubiegłego, z powodu włączenia opłat emerytalnych i na bezrobocie, minimalne te pobory zostały zmniejszone przeciętnie o 5 proc. Dnia 15 kwietnia b. r. obniżono im ryczałt na wyżywienie o jeden złoty dziennie, co zależnie od kategorji poborów wyniosło minus 3½— 7 proc. Równocześnie zaczęto pobierać podatek od sum, które oficerowie opłacają za mieszkanie, światło i opał na statku, co nie jest praktykowane w żadnej marynarce handlowej.

Jednem słowem, po arbitrażu w roku zeszłym, pobory oficerów obcięto o 15—20 proc.

Dalsza redukcja była nie do pomyślenia, tembardziej, że oficerowie nie otrzymują dodatku 40 proc., który wypłaca się urzędnikom w Gdyni, chociaż, gdy są na lądzie, przebywają w drogiej Gdyni i w nietanim Gdańsku.

Oprócz tego rodziny oficerów nie korzystają z leczenia w kasach chorych i chociaż arbitraż z roku 1930 zalicza oficerów polskiej marynarki handlowej do kategorji pracowników umysłowych i oficerowie zmuszeni są uiszczać związane z tem świadczenia, to jednak ta ustawa o prawach i obowiązkach pracowników umysłowych wyraźnie zaznacza, że wszelkie prerogatywy nie dotyczą oficerów marynarki handlowej.

Jątrząca jest również sprawa terminów wypowiedzenia i urlopów. W marynarce niemieckiej i duńskiej istnieje oddawna miesięczne wypowiedzenie, w niektórych towarzystwach okrętowych nawet trzymiesięczne, natomiast u nas zaledwie dwutygodniowe. Urlopy istnieją od roku i wszystkiego tylko dwa tygodnie i to po dwuletniej służbie.

Najdziwniejsze są już jednak obowiązki, które nakłada na oficerów polskiej marynarki handlowej ustawa żeglarska. Ustawa ta jest tłumaczeniem przestarzałej ustawy niemieckiej z roku 1902, którą w Niemczech oddawna zmodernizowano i zmieniono. Jako przykład można przytoczyć, że ustawa obowiązuje polskiego oficera handlowego do szesnastogodzinnej pracy na dobę (!) bez dodatkowego wynagradzania, podczas gdy zwyczajny marynarz za pracę ponad 8 godzin dziennie otrzymuje osobną zapłatę.

Z powyższego wynika, że oficerowie polskiej marynarki handlowej są upośledzeni, zamiast tego, żeby byli uprzywilejowani, jako kategorja nadzwyczaj ważnych pracowników w dziedzinie gospodarczego rozwoju Polski.

Zatarg, który obecnie powstał, ma tę dobrą stronę, że zwraca uwagę społeczeństwa na los ludzi, którzy w żadnym wypadku nie zasługują na to, żeby wykorzystywano ich pracę i poświęcenie i traktowano ich po macoszemu. Argumentacja oficjalna, że redukcja poborów urzędniczych musi objąć również oficerów polskiej marynarki handlowej, jest nierealna. Oficerowie marynarki handlowej nie są zatrudnieni na warunkach urzędników i nie można ich z nimi równać.

społeczeństwo nasze będzie się nadal ociągało z pomocą.

Radzim.

Prez. Doumer i masonerja

W dniu wyborów prezydenta republiki francuskiej ukazała się w „L'Ere Nouvelle", czołowym organie lewicy francuskiej, następująca notatka:

„Przecież p. Doumer oddawna pojednał się z wojującym Kościołem i z reakcją. Prawda, niegdyś był masonem, lecz gdy w r. 1906 był kandydatem prawicy w departamencie Aisne oświadczył swoim wyborcom z Saint Gobian:

„Masonerja nie była w chwili swego powstania zakonem, była stowarzyszeniem filantropijnem, stowarzyszeniem ludzi, służących dobru i dążących do chwalebnego celu. Gdy do niej wstąpiłem, potrafiłem związać się z przyjaciółmi i zwolennikami zdrowej idei oraz polityki postępu i wolności. Stopniowo ednak nastąpiła niebezpieczna zmiana. Masonerja stała się i pozostała koterją i kastą, z której zrodził się fatalny ustrój protekcji, inwigilacji, faworytyzmu i haseł międzynarodowych. A takie poglądy nigdy nie były mojemi zasadami i mojemi ideami. W styczniu 1904 r. zerwałem wszystkie stosunki z ludźmi, którzy pracowali nad zniszczeniem patrjotyzmu, którzy podważali naszą obronę narodową. Odzyskałem swobodę, by być kandydatem na przewodniczącego izby, jak i na prezydenta republiki. Zerwałem z masonerją, aby skończyć z jej klientelą bez czci".

Tyle notatka „L'Ere Nouvelle". Miała ona niewątpliwie na celu skompromitowanie w ostatniej chwili p. Doumera, jako kandydata na prezydenta republiki, i przysłużenie się ostateczne p. Briandowi. Jednocześnie ta sama „L'Ere Nouvelle" twierdziła, że opowiedzenie się prawicowej grupy p. Marina za p. Doumerem ostatecznie grzebie tę kandydaturę. Tymczasem wbrew notatce, donoszącej o zerwaniu p. Doumera z masonerją, on właśnie został wybrany na prezydenta republiki. Masonerja francuska okazała się bezsilną. Kandydat jej przepadł. W tem świetle lepiej się rozumie zamięszanie, jakie wywołał wybór p. Doumera na lewicy francuskiej, gdzie zawrzała walka między radykałami a socjalistami — o to, kto przyczynił się do klęski p. Brianda. W świetle notatki „L'Ere Nouvelle" lepiej się też rozumie doniosłość ostatnich wyborów w Wersalu i możliwość zmian politycznych, jakie one mogą pociągnąć.

„Mazurski Przyjaciel Ludu"

Pod redakcją emerytowanego pastora Hensla wychodzi w Szczytnie na Mazurach pruskich jako organ „Zjednoczenia Mazurskiego" tygodnik pod wyżej podanym tytułem, mający za zadanie wychowanie ewangelickiej ludności polskiej na Mazurach na wiernych poddanych Prus. Pismo drukowane jest czcionkami gotyckiemi, ponieważ Mazury nie znają alfabetu łacińskiego. Ostatnia strona pisemka, drukującego się w drukarni „Ortelsburger Zeitung", ma nawet tekst niemiecki, aby czytelników oswoić z niemczyzną.

Artykuły tego pisma zioną nienawiścią całkiem nie chrześcijańską do Polski i przepełnione są najohydniejszemi kłamstwami, co widocznie redaktor potrafi doskonale pogodzić z swym charakterem byłego duchownego protestanckiego. Na wstępie numeru znajdują się zwykle rozważania treści religijnej, po nich następują artykuły historyczne i inne, oraz kronika wydarzeń ciekawszych na Mazurach. Polszczyzna, w jakiej pisane są owe artykuły, jest okropna i świadczy o beznadziejnej wprost nieznajomości języka polskiego u autorów i redaktora pisma. To samo powiedzieć można o ortografji, która dla pana pastora Hensla jest widocznie księgą, zamkniętą na dziesięć pieczęci.

Dla scharakteryzowania języka i ducha pisma wystarczy podać kilka ustępów z artykułu, który ukazał się w dwóch świeżo wydanych numerach „Mazurskiego Przyjaciela Ludu" (nr. 17 i 18) pod tytułem: „Korytarz nadwiślański — pragermańska dziedzina osiedleńcza", będącem zresztą tłumaczeniem artykułu dr. Ehrlicha, zamieszczonego w „Der heimattreue Ostund Westpreusse".

Na samym wstępie czytamy, „że coraz częściej w ostatnich latach osobistości wpływowi Anglji, Ameryki, ba też z Francji do wschodu przyszli, aby na samem miejscu sztuderować położenie stworzone przez pokój wersalski. Oni tu zapewnie dostali przekonania, że przez ten pokój gwałtowny na wschodz. stworzyło się położenie niedotrzymalne, że też przedewszystkiem takie ciągnienie granicy nie byłoby możliwem, gdyby uczestniczący w tem mężowie stanu nie byli zmamieni przez fałszywe opisy stosunków siedleńczych, historji siedleńczych Niemiec wschodnich".

W dalszym ciągu czytamy, że „od r. 800 przed n. Chr. było całe Pomorze dziedziną siedleńczą Germanów wschodnich, rozszerzających coraz dalej państwo swoje w następujących stuleciach z wypychaniem ludności łużyckiej wymijającej do południa... Około 250 przed n. Chr. nowe szczepy germańskie przywędrowali do okolicy dzisiejszego korytarza... Ale czas największego kwiecia kolonizacji germańskiej rozpoczął się z narodzeniem Chrystusowem. Krótko przed tą zmianą czasu albo wnet po niej wyciągnęli z Gotlandu Goty do dziedziny nadwiślańskiej. Ich naśladował wnet gotycki szczep działowy Gepidów... Osiedlenie kraju musiało wtedy być łatwem. Przyświadczają to szczególnie (!) wielkie cmentarze gotycko-gepidowe pod Elbląg iem i Malborkiem i także w dziedzinie gdańskiej. Obok spalenia trupów wprowadzono o onym czasie znowu pochowanie kościotrupów... Pomiędzy podarunkami... znajdują się liczne przedmioty świadczące o wybornem pojęciu sztuki, niejedne też rzeczy wywozowe, przyświadczające handel z krajami południowemi... Ale już pod końcem drugiego stulecie po n. Chr. zaczęło się odwędrowanie tych szczepów germańskich... a w trzeciem stuleciu ciągnęły się łańcuchem nieprzerwanym te okolice wschodniogermańskie od Gdańska aż po Odesę, stwarzając mocny bolwark przeciw Słowianom... Przez natarcie Hunnów i Awarów od roku 375 po n. Chr. Germani przymuszeni zostali do onego wielkiego wędrowania narodowego. I z korytarza nadwiślańskiego jako też w ogule z Niemiec wschodnich znikali teraz Germani po mału czem dalej tem więcej... Przecież pozostały jeszcze mimo to zabytki dawnej ludności germańskiej. Z niemi zmieszali się osadnicy słowiańscy, którzy najprędzej od roku 600 po n. Chr. wciągnęli do kraju opuszczonego od Germanów. Podczas gdy Poznań został zupełnie przelany od Słowianów, ciągnął się potok nowych osadników na zachód od Wisły także do Prus Zachodnich... Tak stała się dziedzina dzisiejszego korytarza nadwiślańskiego pomału słowiańską... Ale jeszcze raz wpłynęła do niego, przedhistoryczna nawałność germańska kulturalna. Tak od r. 800 po n. Chr. przyszli na swych podróżach handlowych i wojennych Wikingowie także do Prus Wschodnich i Zachodnich..."

Dalej czytamy, jak to „Konrad mazowiecki, poznawszy przemoc broni niemieckiej i niemieckiej kultury a własnej swojej niemocy (przemoc... niemocy!) zawołał na reszcie zakon rycerzy niemieckich do boju przeciw Prusakom pogańskim, sam przez to dla Prus starożytnych rozpoczynając odbudowanie kiedyśnego germanizmu. To są fakty niezatarte a żadna sztuka przekręcania polskiego nie będzie mogła ich usunąć. Niemcom w boju ich wmuszonym o marchję wschodnią podeprze niby grzbiet to pomyślenie i zapewnienie, że wydarta nam ziemia kultury niemieckiej była prastarą dziedziną germańską..."

Wreszcie konkluzja końcowa: „Powyższa rozprawa uczonego niemieckiego dowodzi jawnie, że dawne panowanie polskie w rabowanych nam teraz krajach w porównaniu do niemieckiej kolonizacji bardzo krótki tylko zajmuje czas. Polaki więc nie mają żadnego prawa do tych okolic, które półtora set lat ostatnich już nie należały do wpływu polskiego, ale zupełnie przyjęły kulturę niemiecką. Słychać co prawda, że w nowej Polsce zburzenie tej kultury sporzej idzie, aniżeli budowanie jej. Ostatnio n. p. niemiecki burmistrz świadczył nie dawno o tem, że Toruń, który za jego czasów był zacnem miastem, teraz już podobnem jest miasteczkiem polskim, nie posiadającym żadnego rozwoju. Polskie liche gospodarstwo, mimo że od niemieckiego i pruskiego wiele się uczyło, na reszcie wszędzie przebija, gdzie wpływ niemiecki ustaje".

Biedny ten lud mazurski, karmiony podobną strawą zatrutą i wychowany przez swych pastorów w podobnej nienawiści do własnych rodaków. Niestety wobec braku umiejętnej i energicznej kontrakcji polskiej propaganda Henslów i im podobnych robi szybkie postępy i niebawem może nie być czego ratować na Mazurach, jeżeli

Dokoła aresztowań w Wąbrzeźnie

W związku z ostatniemi aresztowaniami w Wąbrzeźnie donosi „Słowo Pomorskie":

Ludność m. Wąbrzeźna od kilku dni żyje w podnieceniu, gdyż co chwila sprowadza się kogoś do przesłuchów.

Są to echa „występu" „strzelców" podczas pochodu w dniu 3 maja. W więzieniu śledczem w Toruniu przebywa od dłuższego czasu red. „Gazety Wąbrzeskiej" p. A. Czerwiński. Przesłuchano cały szereg świadków, począwszy od ks. prob. Zakrysia, ks. Mówińskiego, Czarnotę-Bojarskiego, Kaz. Wietrzyńskiego i wielu innych.

Ogromne zdziwienie i poruszenie wywołał fakt zatrzymania w areszcie pp. Wietrzyńskiego i Bojarskiego, z których pierwszego zwolniono w środę wieczorem, a p. Bojarskiego, kapitana rezerwy miano przewieźć do więzienia w Toruniu.

Obydwaj wyżej wymienieni panowie są poważnymi obywatelami i cieszą się uznaniem i poważaniem wśród szerokich kół tutejszego społeczeństwa. P. Wietrzyńskiego po uwolnieniu oddano pod dozór policyjny z obowiązkowem stawianiem się codziennie na policji.

Po mieście krążą najrozmaitsze pogłoski na temat dalszych aresztowań, co przyczynia się do większego jeszcze podniecenia. Pogłoski te nie działają jednak deprymująco, a przeciwnie, hartują ducha obywatelskiego.

Wprawdzie z różnych kryjówek wypełzło sporo kanalij i szpiclów, którzy na tym „interesie" pragną coś zarobić.

Przynajmniej społeczeństwo wąbrzeskie ma możność przyjrzeć się bliżej różnym typom, nawet takim, które szczycą się dyplomami.

Nie chcemy przesądzać sprawy ani uprzedzać wyroków, ale to wiemy, że będziemy musieli demaskować niecną robotę i należycie napiętnować, gdyż Wąbrzeźno ma także swoiste typy jak Rhode w Nowemmieście.

Sprawy górnośląskie będą odłożone do wrześniowej sesji Rady Ligi Narodów

Nowe pretensje Curtiusa

Genewa, 22. 5. (Tel. wł.) W Genewie toczą się w dalszym ciągu rozmowy na temat załatwienia sprawy górnośląskiej, ale dotychczas nie dały one rezultatów.

Minister Curtius dzisiaj przed południem odwiedził ambasadora japońskiego w Paryżu Yoshisawę, który w Radzie Ligi Narodów jest sprawozdawcą sprawy górnośląskiej. Yoshisawa ma złożyć raport w tej sprawie na sobotniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Z kół delegacji niemieckiej donoszą, że rozmowy, jakie toczyły się na ten temat, nie dały rezultatów, ponieważ delegacja niemiecka kategorycznie odrzuciła propozycje sekretarjatu Ligi Narodów w sprawie przyjęcia do wiadomości raportu rządu polskiego w tej sprawie i zakończenia w ten sposób debat na ten temat w Radzie Ligi. Delegacja niemiecka zajmuje stanowisko, że raport górnośląski rządu polskiego jest rzekomo zupełnie niedostateczny i że wspomniane przez Polaków zarządzenia w kierunku ochrony mniejszości niemieckiej nie oznaczają w żadnym wypadku wypełnienia zobowiązań, nałożonych na Polskę w styczniu rb.

Z tego powodu za rzecz pewną uchodzi odłożenie sprawy górnośląskiej do sesji wrześniowej Rady. Na posiedzeniu sobotniem jednak Curtius, jak zapowiadają z kół delegacji niemieckiej, ma wskazać na rzekomo niedostateczny i niezadowalający charakter sprawozdania rządu polskiego i wskazać na konieczność uchwalenia przez Radę nowych zaostrzonych (!) żądań pod adresem rządu polskiego dla ochrony mniejszości niemieckiej.

Czułości p. Ziehma z p. Litwinowem

Genewa, 22. 5. (Tel. wł.). Dzisiaj nie odbyło się publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów, zato miał miejsce szereg rozmów prywatnych między przywódcami delegacyj.

Przedstawiciel Włoch min. Grandi miał rozmowę z rosyjskim komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem, który wogóle wszedł w kontakt osobisty z różnemi delegacjami, by omówić z niemi sprawy gospodarcze.

Litwinow miał dziś przed południem także dłuższą rozmowę z prezydentem senatu gdańskiego dr. Ziehmem, który odwiedził go w towarzystwie radcy Ferbera. Rozmowa ta — jak donoszą ze strony niemieckiej — miała charakter nader przyjazny. P. Ziehm podziękował Litwinowi za poparcie gospodarcze Gdańska przez Sowiety przez udzielenie mu zamówień na budowę statków oraz na produkty rolnicze Gdańska. Ziehm wyraził nadzieję, że stosunki Gdańska z Sowietami kształtować się będą coraz lepiej. Na to Litwinow miał odpowiedzieć, iż Sowiety z żywym zainteresowaniem śledzą wszystkie wydarzenia w Gdańsku, a także rozwój jego życia gospodarczego.

Nadto Curtius odbył rozmowę z min. Grandim.

Po nieudałym ataku — dywersja

Niby „precz z Curtiusem" — Możliwość zmian w gabinecie Brüninga — Inne pogłoski — Wszystko obliczone na efekt

Berlin, 22. 5. (Tel. wł.) Hasło „precz z Curtiusem" zyskuje w dalszym ciągu na popularności mimo komunikatu biura Wolffa, broniącego zresztą w sposób dość ostrożny zaatakowanego przez poważny odłam prasy ministra spraw zagranicznych.

„Germania" wykazuje zakłopotanie i stara się zwrócić uwagę czytelników na jeszcze przez Radę Ligi Narodów nierozstrzygnięte zagadnienia polsko-niemieckie i polsko-gdańskie, jakgdyby oczekując z tej strony wypadków, mogących wywołać dywersję taktyczną. Wśród różnorodnych pogłosek zanotować wypada przypisywanie urzędowi kanclerskiemu pośredniego autorstwa artykułu „Deutsche Allgemeine Zeitung" oraz wiadomości, zamieszczonej przez hitlerowski „Angriff", iż wybitni członkowie stronnictwa centrowego brali pod uwagę na wczorajszem wewnętrznem posiedzeniu możliwość zmiany na Wilhelmstrasse.

Ogólnie panuje przekonanie, iż Bruening zgodziłby się na rekonstrukcję gabinetu, przyczem jako następcę Curtiusa wymienia się coraz częściej von Buelowa.

Krążą również pogłoski o aktualności kandydatury dr. Schachta na miejsce Dietricha, przyczem, jak donoszono wczoraj wieczorem z Amsterdamu i Genewy, rząd niemiecki ma w najbliższych dniach wystąpić z propozycją naznaczenia delegata przez międzynarodowy bank bazylejski dla zbadania położenia finansowego Niemiec. Zbadanie to ma niby nasunąć konieczność uzyskania moratorjum, przewidzianego przez plan Younga.

Na podstawie powyższych pogłosek odnosi się wrażenie, iż tak sprawa ustąpienia Curtiusa jak i Dietricha obliczona jest na efekt zagranicą, który Berlin pragnie zrealizować czy to przy decyzjach Rady Ligi Narodów, czy też do rewizji planu Younga względnie uzyskania moratorjum. M. N.

Genewa i Bazylea

Straty i zyski

Paryż, 22. 5. (Tel. wł.) Prócz prasy lewicowej, nikt w Paryżu nie łudzi się, aby kompromis genewski w sprawie Anschlussu osłabił w czemkolwiek niebezpieczeństwo, grożące Europie.

Przeciwnie, nawet urzędowe komentarze niemieckie do obrad genewskich podkreślają bez ogródek, że obydwa rządy: berliński i wiedeński mogą i będą dalej prowadziły prace techniczne nad „anschlussem", gdyż odroczone jest tylko oficjalne zawarcie unji celnej.

Wzamian Bank międzynarodowy w Bazylei, nie dopuściwszy do rady administracyjnej proponowanych przez Francję przedstawicieli Polski, Czechosłowacji i Jugosławji, zadał silną porażkę moralną Francji, nadwyrężył jej wpływy w Banku i otworzył wrota nadziei Niemcom.

Odrzuciwszy kandydatury państw sojuszniczych, bank wybrał trzech neutralnych: Szweda, Szwajcara i Holendra.

Rezultat wyborów powyższych wywołał w Paryżu nietylko zdumienie, lecz wyraźne zaniepokojenie, gdyż już w najbliższym czasie wypadnie bankowi bazylejskiemu rozpatrzyć żądanie Niemiec w sprawie moratorjum planu Younga.

Szlakami zuchwałego napadu w Krakowie

Szczegóły aresztowania młodego Sławińskiego

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.) W Brześciu jak już pokrótce donosiliśmy zgłosiła się do sędziego śledczego żona Sławińskiego, który popełnił znany napad w Krakowie i przyprowadziła ze sobą 13-letniego syna Tadeusza, ucznia 4 klasy, który brał udział w zbrodni na rozkaz ojca. Chłopak przyznał się do wszystkiego i oświadczył, że do wyprawy był zmuszony biciem.

Po aresztowaniu ojca młody Sławiński wraz z drugim wspólnikiem, Bagrysiewiczem wsiedli do autobusu i pojechali do Kielc, stamtąd koleją przybyli do Warszawy, gdzie Bagrysiewicz porzucił chłopca i znikł.

Stary Sławiński przed kilku laty, jako skarbnik Związku Fryzjerów w Brześciu, defraudował 1.300 zł. (w)

Na froncie strajkowym

Stanisławów, 22. 5. (PAT). W Rypnem pow. Dolina wybuchł strajk robotników przemysłu naftowego.

Groźba zamknięcia kin w Warszawie

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu właścicieli kin postanowiono zamknąć kina od 1 czerwca, o ile rada miejska na posiedzeniu dnia 29 bm. nie przychyli się do żądań właścicieli kin i nie obniży podatku od biletu na sezon letni o 25 procent, a na sezon zimowy o 15 proc. (w)

Kpt. Antosiewicz odnaleziony

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). — Wczoraj późną nocą przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu kpt. Antosiewicza, który przed mniejwięcej 10 dniami zniknął w tajemniczy sposób i był poszukiwany przez żandarmerję na terenie całego państwa. Antosiewicza odnaleziono w Płudach pod Warszawą z powierzchowną raną postrzałową.

Przewody telefoniczne uszkodzone przez piorun

Kalisz, 22. 5. (PAT). Wczoraj rano podczas burzy piorun uderzył w druty telegraficzne na szosie pod Skalmierzycami. Siła wyładowania była tak wielka, że w Kaliszu na poczcie spalone zostały podgromniki, zniszczona szafa z bezpiecznikami i zaczęły tlić drewniane części szafy telefonicznej, sąsiadującej z archiwum pocztowym. Pożar na szczęście w zarodku stłumiono. Uszkodzonych zostało zgórą 400 przewodów telefonicznych.

Tragiczne samobójstwo abiturjenta

Lwów, 22. 5. (Tel. wł.). Abiturjent 11 gimnazjum, Alter, popełnił wczoraj samobójstwo, rzucając się z mostu kolejowego obok Persenkówki z wysokości 3½ m. na biegnący pod mostem tor kolejowy. W momencie tym pod mostem przejeżdżał pociąg, który desperata zabił na miejscu. Przyczyną rozpaczliwego kroku Altera było niezdanie egzaminu dojrzałości.

„Osthilfe"

Królewiec, 22. 5. (Tel. wł.) W najbliższych dniach ukażą się dwa nowe rozporządzenia wykonawcze do ustawy o pomocy dla wschodnich kresów niemieckich. W myśl tych rozporządzeń zakres terytorjalny „Osthilfe" zostaje znacznie rozszerzony. Urząd dla przeprowadzenia ustawy o pomocy dla wschodnich kresów niemieckich posiada w chwili obecnej do dyspozycji kwotę 220 miljonów marek, która niebawem zostanie rozdzielona.

Antywłoskie demonstracje Muzułmanów.

Jerozolima, 22. 5. (Tel. wł.) W Tripolisie (Syrja) 7 000 muzułmanów urządziło antywłoską demonstrację w związku z wypadkami w Tripolitanji przy zajęciu przez Włochów oazy Kufra. Doszło do starcia z władzami bezpieczeństwa publicznego, przyczem 3 żandarmów zostało zabitych a 21 rannych. W mieszkaniu konsula włoskiego oraz w wielu przedsiębiorstwach włoskich wybito szyby. Władze francuskie dokonały wielu aresztowań.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 22. 5. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.). b) pszenicy 735.5 gr. (124,8 f w h.). c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113.1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h).

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	29.25—	29.75
Usposobienie spokojne.		
Pszenica	33.50—	34.00
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień przemiałowy	27.00—	28.00
Usposobienie stałe.		
Owies pastewny	30.00—	31.00
Usposobienie stałe.		
Mąka żytnia 65% wł. work.	44.00—	45.00
Usposobienie spokojne.		
Mąka pszenna 65% wł. work.	53.00—	56.00
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie	24.00—	25.00
Otręby pszenne	22.00—	23.00
Otręby pszenne (grube)	23.50—	24.50
Groch polny	32.00—	33.00
Groch Victoria	38.00—	42.00
Łubin niebieski	26.00—	28.00
Łubin żółty	34.00—	38.00
Tatarka	42.00—	44.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, owsa 15 tonn, otrąb żytnich 15 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.927 zł.

Kurs marki niem. 1 guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.18 do 212.48 zł, gotówką 211.78 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 173.29 do 173.55 zł, gotówką 172.96 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań. 22. 5. 1931 r.

Na dzisiejszej giełdzie była tendencja naogół utrzymana przy wzmożonych obrotach.

Z pap. państw. poszukiwano 5 proc. poż. konwers. po 47.80—47.50 proc. i handlowano mniejszą ilość poż. inwestycyjnej po 85.— Z pap. lokacyjnych płacono za 8 proc. obligacje m. Poznania z 1927 i 1929 92 proc. w złocie, robiono tranzakcje 8% listami dolarowemi (staremi) Pozn. Ziem. Kredyt. po 91 proc. (przy dew. 8.90), zaś oddawano 4 proc. listy zast. konwert. po 36 proc. i 6 proc. listy żytnie po 17.75 (za 1 ctr. mtr.).

Z akcyj bankowych obracano Bankiem Związku po 60.—

Z akcyj przemysłowych dopytywano się o Dr. R. Maya początkowo po 23.—, a pod koniec po 24.—, jednakże nie było oddawców.

Komunikat. Z okazji Zielonych Świąt jutro, dnia 23 b. m., giełda jest nieczynną. Następne zebranie giełdowe we wtorek, dnia 26 b. m.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 47.80—47.50 P.
8% obligacje m. Poznania z 1927 r. 92% P.
8% obligacje m. Poznania z 1929 r. 92% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 36% O.

(Kurs w złotych).
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17.75 O.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Zw. Spółek Zar. I em. zł. 60.= T.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 22. 5. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup.: 8,89.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.20	124.51	123.89
Holandja	358.70	359.60	357.80
Nowy Jork	8.919	8.939	8.899
Nowy Jork kabel	8.925	8.945	8.905
Londyn	43.41½	43.52	43.31
Paryż	34.91	35.00	34.82
Praga	26.44	26.50	26.38
Szwajcarja	172.16	172.59	171.73
Wiedeń	125.43	125.74	125.12
Włochy	46.73	46.85	46.61
Berlin	212.54		

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	85.00	85.50
3% poż. bud.		40.25
5% poż. konw.	48.25	48.35
6% poż. kol.		71.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	123.50—124.00
Bank Zachodni	0.00— 62.50
Ostrowieckie Zakłady	0.00— 36.50

Tendencja słabsza.

Komentarz.

Papiery państwowe przeważnie niejednolite, dla listów zast. i akcyj tendencja słabsza. Obroty akcjami minimalne przy tendencji słabszej. Z bankowych utrzymany Bank Zachodni, słabszy Bank Polski.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 22. 5. 1931 r.

Pszenica „Ansiedlungschein" z 21. 5. tr.	000.00—286.00
Tendencja słaba.	
Żyto march. 70—71 kg.	201.00—203.00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	227.00—242.00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st załad.	195.00—198.00
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	33.25—38.75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	26.75—28.50
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	15.00—15.25
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	14.50—14.75
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	26.00—31.00
Groch pas ewny	19.00—21.00
Peluszka	25.00—30.00
Bób polny	19.00—21.00
Wyka	24.00—26.00
Łubin niebieski	15.00—16.50
Łubin żółty	22.00—27.00
Makuchy rzepakowe	9.80—10.20
Makuchy lniane	14.00—14.20
Wytłoki suche paryt. Berlin	8.20— 8.30
Śrót Soya	12.50—13.60

Ogólna tendencja niejednolita

„Sanacyjne“ metody w T. S. L.

Jeszcze w okresie przedwojennym znane było w całej Polsce Towarzystwo Szkoły Ludowej, założone w r. 1891 w Krakowie przez grono patrjotów z Adamem Asnykiem na czele i rozwijające w b. Galicji i na Śląsku Cieszyńskim aż po Morawy znakomitą działalność na polu organizacji szkół powszechnych, zawodowych i średnich i w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Wspaniały swój rozwój zawdzięczało T. S. L. nietylko doskonałej organizacji, pozwalającej pojedyńczym kołom i ich członkom na rozwinięcie jak najintensywniejszej działalności w kierunku oświaty szkolnej i pozaszkolnej, ale także apartyjności towarzystwa, polegającej na tem, że do pracy oświatowej dopuszczano wszystkich ludzi dobrej woli bez względu na ich przekonania polityczne i społeczne.

To też niebawem wytworzył się w Małopolsce przepiękny typ T. S. L.-owca, który, nie rezygnując z własnych przekonań, umiał jednak zawsze stanąć na stanowisku interesu narodowego.

Po ruinie wojennej, w czasie której zniszczono tysiące czytelń, szkół, domów ludowych i innych placówek oświatowych, T. S. L. poczęło na nowo odradzać się, skupiając w swych szeregach nowych pracowników, bo starzy rozproszyli się po całej Polsce i objęli w innych dzielnicach nieraz bardzo odpowiedzialne stanowiska.

Ale kiedy nastała t. zw. „sanacja moralna“, towarzystwo zachwiało się w swem dążeniu do odrodzenia, bo podczas gdy dawniej jedynym tytułem zasługi w T. S. L. była praca oświatowa, to od czasów „sanacji“ weszły do organizacji elementy „sanacyjne“ bez tej zasługi i jedynie pod groźbą, że w razie ich niedopuszczenia Towarzystwo będzie szykanowane, a nawet może być rozwiązane. W r. 1928 kooptowano do zarządu głównego T. S. L. trzech „sanatorów“, z których jeden nie był nawet przedtem członkiem Towarzystwa, chociaż był posłem, a więc powinien był mieć jakieś zasługi społeczne. Na czele towarzystwa stanął sanator, wiceprezydent miasta Krakowa, p. Witold Ostrowski, który pracował wprawdzie w Towarzystwie od lat 30-tu, jednak nie potrafił zdobyć się na apolityczność i dopuścił do tego, że szereg kół T. S. L. pod naciskiem starostów został opanowany do tego stopnia, że nawet przy wyborach delegatów na walny zjazd całego towarzystwa decydowała wola starostów.

W bieżącym roku w czasie Zielonych Świąt ma się odbyć w Krakowie walny zjazd T. S. L., który będzie tem donioślejszy, że zamknie 40-lecie pracy Towarzystwa i stanie się nietylko przeglądem prac dokonanych chlubnie w ciągu lat 40-tu, ale także rachunkiem sił, któremi T. S. L., w obecnej chwili rozporządza. A pracownikami i dobrodziejami T. S. L. byli nie ludzie z jednej warstwy, ale z warstw wszystkich: obok magnata ks. Witolda Czartoryskiego czy hr. Starzeńskiej z Kołomyi i wielu innych ziemian stanęli godnie listonosz Stanisz z Tarnowa, włościanka Bobrzyna z Prus pod Lwowem lub Tomasz i Katarzyna Galejowie z Bachórca.

Natomiast zestawienie sił ideowych, które w obecnej chwili istnieją w Towarzystwie i horoskopy na przyszłość nie mogą wypaść zbyt pomyślnie. W ciągu bowiem kilku lat ostatnich doprowadziła „sanacja“ do obniżenia poziomu ideowego T. S. L., bo, odsunąwszy od pracy wielu zasłużonych działaczy, sama nie przedstawia w społeczeństwie odpowiedniego kapitału moralnego, ani nie ma ludzi, którzyby poświęcili wszystkie swe siły pracy Towarzystwa. „Sanacja“ nie rozumie niebezpieczeństwa, jakiem grozi T. S. L. jej ekskluzywność i dlatego dąży do całkowitego opanowania towarzystwa i wybrania na walnym zjeździe w Krakowie samych tylko „sanatorów“, aczkolwiek między ustępującymi obecnie są tak zasłużeni działacze T. S. L-owi, jak p. Alexandrowiczówna, senator dr. St. Głąbiński, dyrektor i wiceprezes dr. A. Mikulski, wiceprezes dr. Z. Próchnicki, poseł St. Rymar, kurator dawniej wiceprezes, a obecnie sekretarz T. S. L. p. W. Sikora. Gdyby ktoś zadał sobie trudu, przeglądnięcia roczników „Przewodnika Oświatowego“ i sprawozdań T. S. L., toby zobaczył, ile pracy włożyli wyżej wymienieni nietylko w teoretyczne zagadnienia oświatowe w Polsce, ale także w zorganizowanie różnych działów pracy oświatowej i setek placówek oświatowych. Ale „sanację“ nic nie obchodzi dobro towarzystwa, bo przeprowadziwszy wybory delegatów po kołach pod naciskiem starostów jest pewna, że na walnym zjeździe T. S. L. będzie miała większość i dlatego buńczucznie zapowiada, że usunie z zarządu zasłużonych pracowników, a wprowadzi nowych.

Społeczeństwo ma zato już doświadczenie 5-ciu lat tej „radosnej twórczości“ „sanacyjnej“ na różnych polach życia społecznego i publicznego i wie, że przechwałki „sanacji“ kończą się rozstrojem i ruiną każdej organizacji, którą „sanacja“ przy pomocy terroru zdołała opanować. Już w czasie zbiórki 3-majowej słyszało się głosy krytyczne o obecnych stosunkach T. S. L., a gdy zbraknie w zarządzie głównym wielu dawnych pracowników, z pewnością społeczeństwo nie będzie darzyć towarzystwa takiem zaufaniem, jak w ciągu ubiegłego 40-lecia. I wtedy znikną zastępy ideowych pracowników, zniknie materjalne poparcie społeczeństwa, a zasłużona instytucja chylić się będzie ku upadkowi. Mimo wszystko żywimy przekonanie, że społeczeństwo polskie, które obecnie przejrzało do gruntu wartość „sanacji“, zdobędzie się na tyle siły, by nie dać upaść różnym placówkom oświatowym i mimo chwilowej przewagi „sanatorów“, którzy zamiast budować burzą i mącą w różnych organizacjach, nie usunie się od pracy w czytelniach i kołach T. S. L. i przetrwa ten ciężki nietylko dla T. S. L., ale dla całej Polski okres „sanacyjny“.

Lulwik Niedzielski.

Parada powietrzna nad Nowym Jorkiem

672 samoloty bojowe wzniosą się jutro nad miastem na urągowisko pacyfistom świata

Nowy Jork, 22. 5. (Tel. wł.). Jutro, w sobotę po południu Nowy Jork będzie oglądał wspaniałe widowisko napowietrzne.

Na inaugurację rozpoczynających się manewrów lotniczych, wzniesie się w powietrze równocześnie z różnych lotnisk nowojorskich 672 samolotów wojskowych. W szyku bojowym szybować będą tyraljery napowietrzne nad miastem, przyczem dokonywać będą różnych ewolucyj bojowych.

Chodzą pogłoski, że różne organizacje pacyfistyczne i stowarzyszenia religijne chcą urządzić — na ziemi — kontrmanifestację z powodu tak widomego naigrawania się z układów pokojowych.

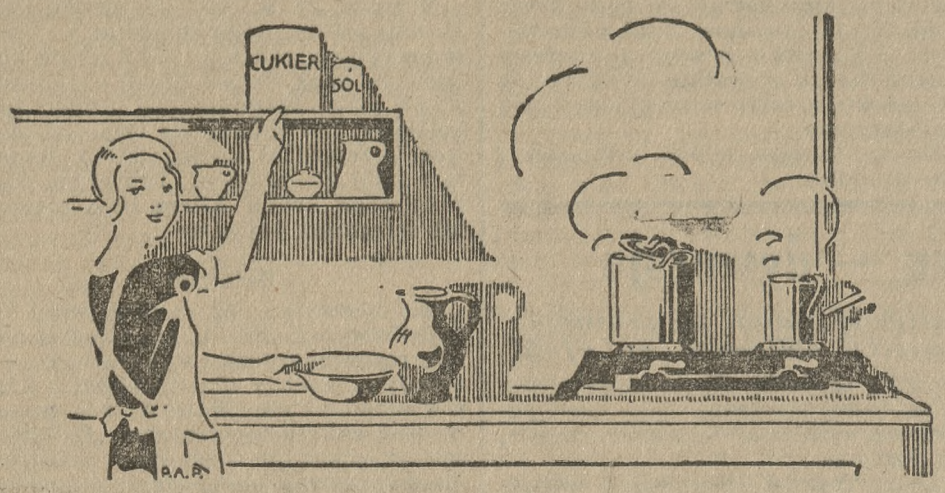

Właściwy smak potraw—to zasługa cukru...

Szczypta cukru, dodana podczas gotowania do wszystkich prawie potraw, jarzyn: zielonego groszku, fasolki, marchwi, szpinaku, kalafjorów, kartofli, brukselki, kapusty i pomidorów, do potraw mięsnych, ryb, klusek, kaszek, zup z płatków owsianych, jak również i innych zup, nadaje każdej z tych potraw właściwy jej smak, podnosząc nadto jej wartość odżywczą.

Najlepsza przyprawa, to

szczypta soli-szczypta cukru

nw 11012

Angielska książka o bitwie pod Warszawą

Wicehrabia d'Abernon, który jak wiadomo, był w Warszawie podczas śmiertelnych zapasów Polski z najeźdźcą w r. 1920, wydał książkę „Ośmnasta rozstrzygająca bitwa świata“. Tytuł ten wymaga objaśnienia. W Anglji znane jest powszechnie zestawienie historyka Creasy'ego, który wylicza 15 bitw o wielkiem dziejowem znaczeniu. Lord d'Abernon dodał do nich jeszcze trzy — Sedan, Marnę i Warszawę. Sedan bowiem ustalił na stałym lądzie Europy na lat blisko 50 hegemonję Niemiec, Marna położyła jej kres, a Warszawa powstrzymała falę bolszewizmu i nie pozwoliła jej rozlać się po Europie centralnej, ewentualnie zaś i zachodniej. Należy pamiętać, jakie w r. 1920 istniały nastroje w Niemczech, Austrji, na Węgrzech i we Włoszech, aby móc ocenić doniosłość naszego zwycięstwa. Należy też pamiętać o proklamacji Tukaczewskiego, który wołał do swych armij: „przeznaczenie powszechnej republiki jest na zachodzie; droga pożogi światowej wiedzie przez ciało Polski... Naprzód na Wilno, Mińsk, Warszawę!“

Lord d'Abernon jest dyplomatą, składa więc konwencjonalne ukłony pod znanym adresem, ale ma własne zdanie co do tego, kto był spiritus movens rozstrzygających działań wojskowych. Twierdzi, że „bez jen. Weyganda nie byłoby zapewne żadnego planu, a może byłoby całe mnóstwo planów, nad któremi dysputowanoby ogólnie, nie przyjmując na dobre i nie przeprowadzając żadnego.“ Dalej zwraca uwagę, że wojna była manewrowa i wogóle kampanja wykazuje odmienne cechy od działań wojny światowej. Obie armje miały raczej charakter armij XVIII. wieku, niż nowoczesnych. Nie było też wedle angielskiego obserwatora wiele zawziętości po obu stronach, ludzie walczyli ze strachu przed rozstrzelaniem lub z braku innego utrzymania. W tym wypadku lord d'Abernon niewątpliwie przenosi na polską armję, złożoną w wielkiej części z elementu ochotniczego, a więc wysoce ideowego, cechy strony przeciwnej, może nawet cechy różnych wojsk białych, jakie działały w owych latach na terenie Rosji. Wogóle myli się w ocenie pewnych wypadków i objawów.

Ale z przesłanek częściowo błędnych dochodzi do trafnej konkluzji, że Polska jest przedmurzem cywilizacji zachodniej, a jej trwałość zasadniczym warunkiem pokoju europejskiego.

W. T.

Co to za „Grom“?

Jeden z naszych czytelników w Gdańsku przysyła nam następujące uwagi:

Na terenie wolnego miasta kolportuje się obecnie tajne czasopismo polskie p. t. „Grom“. W pisemku tem, które niewiadomo czy nie jest drukowanem i rozpowszechnianem w celach prowokacji, nawołuje się do „bojowego czynu“ i przewiduje możliwość walk na barykadach. Szczególny nacisk położony jest na hitlerowców, których zaleca się bić tak, żeby ich zęby dzwoniły po bruku.

Polakom, zamieszkałym w Gdańsku, trudno uważać ludzi wydających „Grom“ za swoich przyjaciół. Podszczuwanie garstki Polaków gdańskich do czynnej walki z niezmierzoną ilością hitlerowskich i stahlhelmowskich zbirów jest conajmniej nierozsądne. Wydawnictwa tego rodzaju szkodzą sprawie polskiej w Gdańsku więcej, aniżeli jej pomagają. Polacy w Gdańsku cierpią już dosyć z powodu rozbijania miejscowego społeczeństwa polskiego przez przeróżnych emisarjuszy „sanacyjnych“ i z powodu braku legalnej opieki ze strony polskiej, do czego mają prawo.

Błędne informacje „Germanii“

Katolicka Agencja Prasowa podaje: Berlińska „Germania“ z dnia 6 bm. podała wiadomość, że w Warszawie w dniu 5 bm. odbył się zjazd rady centralnej bezbożników. Mimo, że zjazd taki mógł odbywać się tylko konspiracyjnie, gdyż na publiczne obrady władze nie wydawały zezwolenia, poddaliśmy odrazu w wątpliwość prawdziwość powyższej wiadomości, gdyż inne pisma niemieckie również zamieściły analogiczną wiadomość z tą tylko różnicą, że zjazd taki miał istotnie miejsce, ale w Moskwie.

W związku z tem otrzymaliśmy liczne zapytania z zagranicy. Wobec tego, że wszystkie pisma zagraniczne, nie wyłączając moskiewskich „Izwiestij“, podały o miejscu obrad — Moskwie i przytoczyły ten sam porządek dzienny, staje się jasnem, że redakcja „Germanji“ umyślnie wymieniła Warszawę, pragnąc wprowadzić w błąd opinję publiczną i wywołać niekorzystne wrażenie dla Polski w kołach katolickich na Zachodzie.

Oto, do jakich nieuczciwych metod może doprowadzić pismo niemieckie zaślepiona nienawiść do Polski.

Wznowienie wywozu drzewa przez Gdynię

Gdynia, 22. 5. (Tel. wł.) Poraz pierwszy od roku 1925, kiedyto eksportowano przez Gdynię, w warunkach bardzo prymitywnych, kopalniaki do Francji, wywozi sie obecnie z Gdyni polskie drzewo.

Na nabrzeżu indyjskiem i norweskiem powstał ostatnio skład drzewny firmy „Bergenske“, która wydzierżawiła od rządu teren o przestrzeni 20.000 metrów kwadratowych. Przy składzie tym ładuje się obecnie dwa statki duńskie „Nordhild“ i „Gunhild“. Pierwszy zabiera 1.800 metrów sześc. materjału tartego, zaś drugi 1.700 metrów sześc. słupów telegraficznych; materjał przeznaczony jest dla Anglji. Jak dotychczas eksport drzewa polskiego szedł przez Gdańsk.

S. B.

Bałtyk wyrzuca ofiarę Wisły.

Gdańsk, 22. 5. (Tel. wł.) Na plażę w Sopocie fale wyrzuciły onegdaj zwłoki mężczyzny. Okazało się, że zmarłym jest kolejarz Bernard Justa z Tczewa, rodem z powiatu kościerskiego, który w dniu 10. bm. utonął w Wiśle podczas łowienia ryb. Rzeka zaniosła zwłoki topielca do morza.

Jak postąpił minister grecki chcąc się oczyścić z zarzutów.

Ateny, 22. 5. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do Venizelosa z prośbą o przyjęcie jego dymisji. Oświadczył on przytem, że pragnie odzyskać całkowitą swobodę, aby wystąpić na drogę sądową przeciwko dziennikom, które utrzymywały, że bracia jego należeli do towarzystwa, posiadającego koncesję na budowę dróg na wyspie Mytilene w czasie, gdy był on ministrem komunikacji. Uznając stanowisko ministra, Venizelos przyjął jego dymisję.

HEMOROIDY

stan zapalny swędzenie krwawienie

USUWA HEMORIN KLAWE

Tw 1812

NAJLEPSZEM Z ISTNIEJĄCYCH JEST

MYDŁO DO GOLENIA „TLEN“

Daje gęstą, tłustą pianę, doskonale zmiękcza włos i ułatwia golenie. nw 11001

W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1.50

Krem Nivea po zł o.40 do 2.60

Umiejętnie korzysta z kąpieli słonecznych
kto pamięta o tem, że mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie promieni słonecznych i że przed kąpielą słoneczną trzeba dobrze natrzeć skórę
KREMEM OLEJKIEM NIVEA
Oba te środki — jedyne w swoim rodzaju — mieszczą w sobie euceryt pielęgnujący skórę i zawierający pokrewne z nią składniki, oba zmniejszają niebezpieczeństwo bolesnego porażenia, oba wreszcie nadają skórze przepiękny odcień brunatny, nawet przy zachmurzonem niebie. — Krem Nivea ponadto przyjemnie chłodzi w czasie upałów. — Olejek Nivea natomiast chroni podczas niepogody przed zbyt silnem ostudzeniem, które tak łatwo spowodować może przeziębienie, i umożliwia także w niepogodne dni letnie zażywanie kąpieli powietrznych, słonecznych i wodnych.
Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu
Pw 10 975 6-N. 11.47

Jakie jest państwo pogańskie

Z kazania ks. arcyb. Teodorowicza w Krakowie na Zjeździe Sodalicji w dn. 12 kwietnia

Ideałowi państwa chrześcijańskiego przeciwstawił się dzisiaj ideał państwa pogański. Wtargnęło to pojęcie o państwie umysłów nowożytnych wraz z Renesansem, który, pieszcząc się starą pogańską kulturą, umiłowanie swoje dla piękna Hellady i Romy, przeniósł na pogański obyczaj, stąd na jego idee. Jawnie już podniósł i odsłonił przyłbicę Macchiavelli, gdy w swej ewangelji nowoczesnego pojęcia państwa w książce „Il Principe", głosił zasadę: „To jest dobrem, co służy księciu". Wedle tego kodeksu niemasz nieprzemiennych wartości dobra i zła, niemasz już w życiu publicznem sumienia, na którego tablicy Bóg odwiecznie swe prawa zapisał, niema też już miejsca dla odwiecznego prawodawcy: Boga. Człowiek poważa się ograbić Boga z najwyższego przywileju stanowienia o tem, co dobre, a co złe w życiu publicznem i przywłaszcza go sam sobie, zdając prawa i przywileje Boże w ręce rządzących.

Jeszcze bez tytułu, ale już rządcy państw zostają do wyżyn b ó s t w a wyniesieni. Boć przecie i kusiciel w raju, gdy szepnął pierwszym rodzicom zdradną pokusę: „Eritis sicut Deus" (wy się staniecie równymi Bogu), uzasadnił bóstwienie człowieka jego prawem stanowienia o tem, co dobre, a co złe. „Eritis sicut Deus scientes bonum et malum" (Gen.: 3,5), przez to się równi Bogu staniecie, iż wy przesądzać będziecie o wartościach najwyższych dobra i zła.

Przeciw teorjom Macchiavella wystąpił w książce osobnej człowiek, który w praktyce życia najwierniejszym był uczniem tego filozofa i autorem głównym pogwałcenia prawa Bożego w życiu narodów przez rozbiór Polski. Był nim Fryderyk Wielki. Jeszcze więc wstydzono się wyznawać publicznie cyniczne doktryny o prawie i państwie.

Ale niedługo już przyszło czekać na to, jak za maksymami, które usuwały sankcję najwyższą z życia publicznego, a temsamem wypędzały Boga z życia państw, nastąpiła proklamacja państwa nowożytnego jako bóstwa. Wyrosła ona z środowiska tego państwa, które się poczuło wszechwiedzącem przez system policyjny i szpiegowski, a wszechmocnem przez.... bagnety; wyszedł zeń filozof, który był teologiem nowego bóstwa i ujął je w definicję: „Państwo to Bóg". Był to Hegel. Ale co to ja mówię o nowem bóstwie? Starem jest ono, jak i starą jest jego definicja, ujęta przez prawniczy umysł Rzymu, który głosił bóstwo swego państwa w słowach: „Diva Roma", boski Rzym. Bóstwo to, choć samo o prawie stanowi, a raczej właśnie dlatego opiera swój tron nie o prawo, ale o siłę i przemoc; hasłem jego są słowa księgi mądrości, włożone w usta tych, którzy prawo depczą: „Normą sprawiedliwości będzie moc nasza" (Ks. M. 2. 11. Ks. Judyt. 3. 3).

Ale państwo pojęte jako bóstwo było filozoficznem, a więc oderwanem pojęciem i właściwem bóstwem stawali się dopiero rządzący. Jakże to oni są nieszczerzy. Gdyby szczerymi byli, to widzielibyśmy ich w roli sług, obsługujących bóstwo - państwo. Tymczasem oni to głoszą dla świata: państwo, państwo, a sami, żądni władzy i kadzideł dla siebie, mają w sercu słowa Ludwika XIV: „Państwo to ja". A ponieważ państwo jest bóstwem, więc się rozmieniało na mnóstwo bóstewek i skuteczna więc dewiza brzmiała: „bóstwo, to ja".

A więc stawiajcie bóstwu temu ołtarze, a więc rzucajcie pod stopy jego kadzidła, więc głoście tajemniczą niemylność, więc korzcie się przed niem w prochu, bo oto b ó s t w o zstąpiło na ziemię

Ale, co więcej, wypowiedźcie walkę bóstwu wszelkiemu, bo to tylko to jedne jedyne bóstwo ma prawo daru i kultu.

O Kolofronesie, służalcu Nabuchodonozora, pisze Pismo św.:

„Jego zamierzeniem i planem było, wyniszczyć Bogi onej ziemi, ażeby tylko Nabuchodonozora jedynie jako Boga wzywano".

Po rewolucji francuskiej, gdzie lud zostaje obwołany bóstwem rządzącem, a wola ludu wstępuje w miejsce woli Bożej, maksyma Ludwika XIV: „Państwo to ja" zostaje zmieniona, bo wola się i głosi: „Państwo, to my". Lecz zmiana ta, o ile idzie o lud, jest tylko pozorna, bo pod bóstwo ludu podszywają się jego reprezentanci i dzieje się w końcu to, na co patrzymy w dzisiejszym rosyjskim Kremlu. Jego władcy wchodzili w siedziby carów z okrzykiem na ustach: „My słudzy mas i ludu", a tymczasem ze sług przeobrazili się w carów i w żywe, a straszne bóstwa, które lud okuły w kajdany.

A więc za bóstwieniem państwa przewija się w tropy bóstwienie dzierżącego władzę człowieka. Za hasłem „Diva Roma", boski Rzym, szedł okrzyk „Divus Caesar", boski Cezar, i tam był Rzym, tam było państwo, gdzie były ołtarze ustawione dla Cezara i gdzie dla tego bóstwa z wiarą i religijnym pietyzmem palono kadzidła i oddawano mu kult boski, bo państwo, to On: to boski Cezar. Te bóstwa nowoczesne zasłaniają się jeszcze państwem, aby w jego aureoli chadzać i prawa boskie dla siebie przydzielać. Nowocześni Cezarowie mają zawsze na ustach: „kto nas słucha, ten słucha państwa, a kto przeciw nam jest, ten jest przeciw państwu". Dla tego pochlebców i służalców, choćby najniegodniejszych, wyniosą wysoko, a najzasłużeńszych okrzyczą za zdrajców państwa, gdy im są przeciwni.

I w cóż to się obraca pogańska mąksyma, która na skroniach bóstwa-państwa wypisała słowa: „Salus Reipublicae suprema lex esto", najwyższem prawem w państwie jest dobro tego państwa? I gdzie tu mowa o dobru ogólnem, skoro pod tem szczytnem hasłem kryje się prywata? Już dała na to odpowiedź książka Macchiavellego „Il Principe", której autor swojemi tezami rozgrzeszał, a nawet w aureolę stroił krwawy skrytobójczy sztylet swojego bohatera, uprzątającego z drogi ludzi niewygodnych i swoich przeciwników. A św. Augustyn odpowiada na to pytanie przez przytoczenie w rozprawach swych „Civitas Dei" następującego przykładu, wyjętego z Cicerona: „Bardzo dowodnie i słusznie odpowiedział Aleksandrowi Macedońskiemu pewien pochwycony rozbójnik morski: gdy go król zapytał, co on sobie myśli, że na morzu niepokój rozsiewa, ten z całą czelną swobodą odpowiedział: A ty co sobie myślisz, że po całym świecie niepokój siejesz? ale że ja to czynię na małym okręciku nazywam się łotrem, a ty, że z całą flotą, zowiesz się hetmanem".

A w co się obracają państwa, pytamy dalej, nierządzone zasadą odwiecznej sprawiedliwości, ale oparte jedynie o kult siły, złożonej w ręce tych, którzy interesa osobiste podszyli pod wielki interes państwa?

I na to dał odpowiedź św. Augustyn w temże dziele, gdy takie państwa nazwał wprost bandą rozbójniczą: „Magna regna sunt magna latrocinia" (Civitas Dei IV). „Państwo wyzute ze sprawiedliwości—mówi ten święty — czy nie jest bandą rozbójniczą?" Wie on jednak, pisząc te słowa, że dla jego czytelników wyda się to porównanie za śmiałem, bo i jakże można zestawić nieokiełzaną rozbójniczą bandę z uporządkowanym ustrojem państwowym. Ale święty uprzedza ten zarzut i mówi: „Boć i banda przecie jest małem królestwem, tam przecież szajka ludzi także podlega rządom dowódcy, jest skrępowana umową społeczną i podług pewnych umówionych praw dzieli się zdobyczą; gdy banda ta przez napływ różnych nowych wyrzutków wzrasta, ujarzmia ludzkie gromady, przyjmuje wreszcie już jawnie nazwę królestwa, do czego ją upoważnia nie już chciwość nigdy niezmniejszona, lecz coraz większa bezkarność" (De Civ. Dei XV).

Patrzcież więc, jaka przepaść przedziela dwa poglądy na państwo. W pogaństwie starem i dzisiejszem węzłem państwowej potęgi jest kult ślepej materjalnej siły, idący przed prawem i sprawiedliwością; w państwie chrześcijańskiem duchem jego ożywszym i normą jest prawo wiekuiste Dekalogu i sumienia.

W pogaństwie jest państwo Molochem, gotowym zawsze pożerać choćby własne dzieci, a nieszczerze przyodzianym w hasła wolnościowe, w państwie chrześcijańskiem rządzi duch prawdziwej demokracji, wspartej nie o walkę klas, nienawiść i przywilej, ale o równość wszystkich wobec prawa; tu święci orgje nienawiść i okrucieństwo, tu panuje ewangeliczna miłość.

W pogaństwie zaślepienie pychy ludzkiej przechodzi wszelkie granice, a kończy się ubóstwieniem pojedyńczego, czy zbiorowego człowieka, paleniem mu kadzideł, stawianiem mu ołtarzy, zdaniem w jego ręce sumień i prawa, a tam w ideale chrześcijańskim, wyrażonym tak dobitnie w ślubach królewskich, panem i sędzią narodów jest Bóg, a ludzie, którzy rządzą i narody odpowiedzialni są przed Jego najwyższym sędziowskim trybunałem, są oni sługami narodu, a nie jego tyranami, władze sprawują dla dobra drugich, a nie dla zaspokojenia interesów własnych i namiętności nienasyconej rządzenia innymi i utrzymania siebie przy władzy, choćby przez bezprawie, tyranję i zbrodnię.

Urzędowi wojewódzkiemu pod uwagę

W stolicy Kujaw zachodnich, Inowrocławiu, oprócz narodowego „Dziennika Kujawskiego", mającego znaczny nakład, ukazują się dwa suchotnicze pisemka „sanacyjne": „Kurjer Kujawski" oraz „Dzień Kujawski" (drukowany zresztą w Toruniu i będący odbitką tamtejszego „Dnia Pomorskiego"). Na temat stosunku pewnych czynników do prasy inowrocławskiej podaje ciekawe szczegóły „Dziennik Kujawski" (z dn. 21 bm.) w artykule p. t. „Urzędowi wojewódzkiemu w Poznaniu pod uwagę. Na co są przeznaczone godziny urzędowe?" Oto, co czytamy w tym artykule:

„W starostwie inowrocławskiem — jak nas informują osoby miarodajne — dzieją się podobno od pewnego czasu niesamowite rzeczy. Odkąd przybył tam pewien wyższy gorliwy (w znaczeniu politycznem) urzędnik, dochodzi do tego, że reprezentanci względnie urzędnicy prywatnych firm indagowani są (przez tegoż urzędnika) w sposób mniej więcej następujący:

„— Dlaczego pan się ogłasza w „Dzienniku Kujawskim" a nie „Kurjerze Kujawskim" (sic)?

„— Dlaczego ulotki i plakaty drukuje pan...

„Znowu „Dziennik" jako pismo potępione i „Kurjer" jako jedyny organ (z 150 prenumeratorami gratisowymi) poczytny, w którym należałoby się ogłaszać i wykonywać zamówienia na prace drukarskie.

„Pozostawiając na uboczu kwestję osobistą, tembardziej, że lilipuciej konkurencji „Kurjerka" się nie obawiamy, chcieliśmy się tylko zapytać, czy funkcja urzędowa owego gorliwego pana (nazwiskiem urzędnika i świadkami służymy władzom w każdej chwili) ze starostwa musi być zespolona z agitacją polityczno-handlową na rzecz „Kurjera Kujawskiego". (Dlaczego nie „Dnia Kujawskiego" również ultra-„sanacyjnego" organu). Czy też jest to tylko — nazwijmy rzecz nie po imieniu — indywidualna, radosno-twórcza „dygresja" w godzinach poświęconych sprawom i dobru interesów publicznych. Względnie, może ów „gorliwy" pan chce z „Kurjerka Kujawskiego" zrobić na modłę jarocińską osobisty puzon swej radosnej twórczości?...

„Zapytujemy, komu składa przysięgę i służy urzędnik państwowy w wolnej Rzeczypospolitej Polskiej — państwu, czy interesom klik partyjnych, ogółowi obywateli czy... drukarniom B. B. W. R.

„Jeżeli w godziny urzędowe, należące do państwa (to znaczy do ogółu, dźwigającego na barkach wszelkie ciężary państwowe) wplatać będziemy jałowe chwile „naganki" celom partyjnym poświęcone; jeżeli pod kątem agitacji inseratowo-drukarskiej dla politycznych pisemek BeBe będziemy spoglądać z poza urzędowego biurka — nie liczmy na sympatję ani uznanie szerokich mas społeczeństwa ziem zachodnich.

„Każdy urząd państwowy powinien być przybytkiem bezstronnej pracy dla dobra obywateli.

„Nie brukać partyjną farbą urzędów państwowych, które służą ogółowi i w imię jego dobra powinny tylko służyć do bezstronnego i merytorycznego załatwiania spraw obywateli R. P."

Były redaktor „Dnia Pomorskiego"

przychwycony na zielonej granicy w chwili usiłowanej ucieczki do Niemiec

Z Więcborka donosi „Słowo Pomorskie", że na t. zw. „zielonej granicy" w chwili usiłowanego nielegalnego przekroczenia granicy polsko-niemieckiej do Niemiec, aresztowany został niejaki Roman B i e r n a c k i, dziennikarz, obecnie zamieszkały w Bydgoszczy.

Okazuje się, że Biernacki był w swoim czasie redaktorem „sanacyjnego" „Dnia Pomorskiego" w Toruniu, gdzie powierzano mu do spełniania różne misje poufne. Biernacki, zaopatrzony w legitymację redakcyjną „Dnia Pomorskiego" objeżdżał w bliżej nieznanych celach Pomorze. Nie jest wykluczone, że zbierał wiadomości, które mogły mieć szczególną wartość dla Niemiec, dokąd obecnie pragnął się dostać.

Biernacki przed wstąpieniem do redakcji „Dnia Pomorskiego" tułał się po Warszawie, gdzie, jak się później okazało, żył z kradzieży. Kradł futra, garderobę i wogóle cenniejsze rzeczy z przedpokojów, za co skazany został na karę więzienia.

Czy i obecnie, to jest do czasu aresztowania Biernackiego na granicy, redakcja „Dnia Pomorskiego" utrzymywała kontakt z Biernackim, nie jest nam wiadomem.

W każdym razie jesteśmy zdania, że sprawą Biernackiego winny zająć się dokładnie władze prokuratorskie, których zadaniem jest wyświetlić aferę dokładnie.

„Program pomorski"

Z Warszawy donoszą, że starosta powiatu kartuskiego, p. Henryk Bieńkiewicz przeniesiony został do Garwolina (w b. Kongresówce). Nowym starostą kartuskim mianowany został dotychczasowy starosta z Nieświeża (województwo nowogrodzkie), Jerzy Sarnowski.

A zatem realizuje się „program pomorski".

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W służbie wielkiego miłosierdzia

Jak pracuje poznański okręg „Caritasu"

Kiedy w grudniu 1925 roku w Poznaniu po raz pierwszy straszne — jak na owe czasy — nastało bezrobocie, w samym Poznaniu, powołał do życia ówczesny dyrektor Związku „Caritas", obecny ks. bisk. Dymek, poznański okręg „Caritas" jako samodzielną placówkę charytatywną. Jej głównem zadaniem było od samego początku: skoordynowanie wszelakiej akcji charytatywnej na gruncie miasta Poznania; rozbudzenia ducha prawdziwie Chrystusowego miłosierdzia w najszerszych warstwach społeczeństwa poznańskiego; opanowanie potrzeb ludności.

Pozn. okręg „Caritas" znalazł odrazu sympatję i głębokie zrozumienie wśród społeczeństwa poznańskiego; rozwijał się też pomyślnie i zataczał z roku na rok coraz szersze kręgi swej działalności. Na początku śpieszyła pomocą moralną i materjalną ze skromnego swego zacisza przy Nowym Rynku 13 całemu miastu. Zdobyte doświadczenie skłoniło kierownictwo okręgu do podziału pracy między wydziały parafjalne.

Zatem już w roku 1928 stworzono pierwsze 3 wydziały parafjalne „Caritas" (fara, katedra, św. Wojciech) a w roku 1929 następne 8, razem 11, które zdecentralizowały pracę charytatywną i z największym pożytkiem dla samej akcji. Okręgowi oprócz nadzoru ogólnego przypada w udziale troska o byt rzeszy bezdomnych, jako też akcja charytatywna na terenie 5 odległych, a nie posiadających jeszcze wydziałów parafij: Sołacz, Winiary, Starołęka, Dębiec i Główna, oraz w obrębie baraków na Głównej, Komandorji, oraz w przytułkach dla bezdomnych.

Aby sprostać wszystkim coraz większym potrzebom, musiał okręg podzielić swą pracę. Powstało zatem 16 specjalnych działów, a mianowicie: poradnia prawna, biuro wsparć, szatnia, drwalnia, pośrednictwo pracy, sekcja młodzieży, sekcja walki z nierządem i niemoralnością, dział pracy w szpitalach, opieka nad więźniami, kartoteka, tabliczki jałmużnicze, bony jałmużnicze, konta zapomogowe, datki i subwencje. Dział propagandy ma na celu nie tylko zdobycie jaknajwiększej ilości członków i ofiarodawców, ale również zdąża do popularyzacji idei miłosierdzia w czynie.

Dla wygody obywateli miasta urządzono we wszystkich dzielnicach miasta agendy — razem 18 — w których zapisuje się na członków, zamawia się drzewo, zakupuje bloczki z bonami żywnościowemi. Z agendami utrzymuje „Caritas" stały kontakt. (z)

KALENDARZYK

Piątek, 22 maja 1931.

Słońce: wschód 3,48; — zachód 19,51; — długość dnia 16 godz. 3 min.;
Księżyc: wschód 7,26; — zachód 0,22; — przed pierwszą kwadrą.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 13. st. Cels., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 750 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 16 st. C., najniższa plus 11 st. C. Ilość opadu 31 mm.
Przepowiednia pogody na sobotę: Pogoda naogół stała; w ciągu dnia cieplej.
Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Dziś plus 1,03 m.
Kal. rzk.: Helena Kr.; jutro Dezydery B.
Kal. słow.: Wisław Bł.; jutro Budziwoj.

OSOBISTE

— * **Egzamin dojrzałości w Państw. Gimn. im. Paderewskiego w Poznaniu** pod przewodnictwem prof. Uniw. dr. A. Kleczkowskego, złożyli wszyscy uczniowie a mianowicie w kl. VIII a — Biegański Alfons, Ciesielski Aleksander, Dziekoński Czesław, Głowacki Antoni, Grzybowski Tadeusz, Kaczanowski Edmund, Kandulski Władysław, Masłowski Bronisław, Milewski Marjan, Meder Jan, Muszyński Dezydery, Neuman Zygmunt, Nowicki Teofil, Pastor Władysław, Poturalski Florjan, Rydlewski Wiktor, Sikorski Alfons, Sroka Józef, Walorek Marjan; w klasie VIII b — Dopierała Henryk, Gutowski Edmund, Kręglewski Witold, Marciniak Alfons, Miklaszewski Gwidon, Obst Marjan, Olszewski Adam, Pertek Witold, Piechocki Marjan, Staniszewski Bronisław, Siuchniński Mateusz, Skrzypczak Edmund, Sobeski Edward, Sołtan Eligjusz, Szulc Lech, Sternal Zygmunt.

— * **Egzamin dojrzałości w Państwowem Gimn. im. Dąbrówki w Poznaniu** (kl. VIII a) zdały następujące kandydatki: Grażyńska Janina, Kisielewska Irena, Koehlerówna Wiesława, Kucharska Sabina, Kurpiszówna Jadwiga, Malcówna Stanisława, Marciniakówna Walerja, Musielewska Helena, Sobeska Wanda, Sobkowiakówna Janina, Spandowska Walerja, Szczepaniakówna Jadwiga, Świdzianka Zofja, Zapłatyńska Janina.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Plenarne zebranie poznańskiej Izby Przemysłowo - Handlowej** odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 15,30 w gmachu przy ul. Mickiewicza 31.

— * **Zjazd sodalicyj marjańskich.** Od dnia 23 do 27 bm. w Gostyniu będzie otwarta wystawa Marjańska. Z pośród eksponatów zasługuje na wyróżnienie wierna kopja (wykonana przez art. L. Drapiewskiego) cudownego obrazu Matki Bożej Świętogórskiej, wystawiona po raz pierwszy na widok publiczny. Wystawa jest interesująca i niezwykle bogata. Ma ona ożywić cześć Bogarodzicy w 1500 rocznicę soboru Efeskiego. Z tej racji organizuje się dnia 25 bm. zjazd sodalicyj marjańskich oraz szereg nabożeństw w kościele Świętogórskim w Gostyniu a mianowicie: o godz. 7 odsłonięcie cudownego obrazu i msza św. śpiewana, dalsze nabożeństwa o godz. 8, 9, 10 i 11,30.

Z powodu przypadających

na niedzielę i poniedziałek

dnia 24 i 25 maja 1931 roku

Zielonych Świątek

ukaże się ostatni przed świętami numer Kurjera Poznańskiego

w sobotę, dnia 23 maja, po południu.

W pierwsze i drugie święto pismo nasze nie wyjdzie.

We wtorek, dnia 26 maja, ukażą się jak zwykle o godzinie 7 rano „Wiadomości Sportowe", a po południu również o zwykłym czasie pierwsze wydanie poświąteczne Kurjera Poznańskiego.

Biura zamykamy w sobotę przedświąteczną **o zwykłym czasie.**

zw 29421

ŻYCIE SOKOLE

— * **Sokoli gniazd miejscowych.** W środę, 27 bm. na boisku przy Drodze Dębińskiej odbywa się lustracja techniczna wszystkich oddziałów ćwiczących w stroju ćwiczebnym i to młodzież żeńska o godzinie 17, młodzież męska o godz. 18,30 druchny i druhowie razem o godz. 19,30. Starsi druhowie od 35 lat o godz. 19,45.

— * **Tow. Gimn. „Sokół" w Luboniu** urządza w dniu 24 bm. na własnem boisku uroczystość 5-lecia swego istnienia. O godz. 8,15 zbiórka towarzystw i delegatów na dworcu, o godz. 9 pochód na boisko, o godz. 10,30 msza polowa na boisku, potem uroczyste zebranie. O godz. 15-tej bieg na przełaj o nagrody, następnie o 15,30 koncert na boisku. Wieczorem zabawa taneczna.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Państwowa Uczelnia Żeńska im. Dąbrówki** przyjmuje wpisy do kl. I i wyższych na nowy rok szkolny 1931-32 od 5 do 18 czerwca br. między godz. 11—13. — Przy wpisie należy przedłożyć: metrykę, świadectwo chrztu, świadectwo powtórnego szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Przy wpisie do kl. I należy podać wybór języka francuskiego względnie niemieckiego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Tow. Hodowców Gołębi „Poczta Wojenna"** obchodziło uroczystość dziesięciolecia swej pełnej zasług działalności. Zebranie zagaił p. Stanisław Pawlak i w krótkiem przemówieniu skreślił działalność solenizantki. W dalszym ciągu wygłosili pp. dr. Bartkowiak, Chmielewski i Błaszczyk uroczyste przemówienia i deklamacje. Za zasługi, położone około rozwoju wręczono dary pamiątkowe najstarszym członkom zarządu pp. Pawlakowi i Kellermannowi.

— * **Z targu.** Dnia 22. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,40—4,80 zł; masła mleczarskiego 4,80—5,20 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,30—1,40 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,40—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 3.00—4,50 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 4,00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,80—2,00 zł; królik 3—4 zł; indyk 8,00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 3,60—4,60 zł; lina 3,60—4,00 zł; okonia 2,00—2,40 zł; karasia 2.30—3 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. węgorza 3,20—3,60; 1 kg. sandacza 6,00—6,40 zł 1 kg. leszcza 3,00 zł; 1 kg. suma 4,00 zł; 1 kg szczupaka 3,60—4,40 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 10—12 groszy; 50 kilogramów złotych 4,50 do 5,00 zł; 1 kg. marchwi 60 gr; buraków 20—30 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 30—40 gr; jarmużu 40—50 gr; pietruszki 1,60—2,00 zł; bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1,80—3,60 zł; rabarberu 30—40 gr; wiązka młodej kalarepy 0,60 zł; 1 ogórek 0,80—1,20 zł; 1 kg szparagów 0,60—1,20 zł; 1 kg. piestrzenic 0,60—0,80 zł; 1 kalafjor 1,50—2,00 zł; wiązka młodej marchewki 40—60 gr. — Targ bardzo ożywiony, ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenie powozów.** Na Alejach Marcinkowskiego zderzył się samochód P. Z. 12 577 z dorożką konną nr. 17. Wskutek zderzenia dorożka konna została znacznie uszkodzona. (z.)

— * **W wigilję imienin.** P. Helena Maciejewska, przy ul. Dąbrowskiego 88, czyniąc wczoraj późnym wieczorem przygotowania do swych imienin, przy zakładaniu firanek upadła tak nieszczęśliwie, że złamała prawą rękę. Opatrzyło ją pogotowie ratunkowe. (k.)

— * **Zaczadzenie.** W mieszkaniu przy ul. Małeckiego 34 zaczadził się gazem świetlnym 28-letni Władysław Piątkowski. Przedsięwzięte próby uratowania nieszczęśliwego były daremne. (k.)

— * **Śmiertelne postrzelenie w czasie wycieczki.** W tych dniach wyjechała z Kępna wycieczka do Meszyny w pow. wieluńskim. Samochodem kierował szofer p. Jan Bogucki z Poznania (Piekary 23), zatrudniony w firmie Gaede, a z nim podróżował przedstawiciel tejże firmy p. Franciszek Kernlein z Poznania. W Kępnie wypożyczono flower małokalibrowy, którym w Meszynie strzelano do ptaków. W pewnej chwili podniesiony przez p. Kernleina flower wypalił i zranił śmiertelnie Boguckiego. Pierwszej pomocy udzielił ofierze nieszczęśliwego wypadku lekarz z Wieruszowa, który zarządził przewiezienie Boguckiego do szpitala w Kępnie. W drodze do Kępna jednak ciężko raniony Bogucki zmarł. Sprawcę nad wyraz tragicznego wypadku ujęto i odstawiono do więzienia sądowego w Kępnie. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Podczas kradzieży w kościele Matki Boskiej Bolesnej** na Łazarzu ujęto bezdomną Józefę B. Usiłowała ona zabrać pieniądze z torebki damskiej, leżącej na ławce w kościele. (z.)

— * **Zwłoki noworodka.** W miejskiej spalarni śmieci znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, przywiezione najprawdopodobniej ze śmieciami z podwórzy. W sprawie tej władze wdrożyły dochodzenia. (z.)

— * **Aresztowanie znachora.** W areszcie policyjnym osadzono wczoraj znachora Andrzeja Chałupkę, zamieszkałego przy Grobli 13. Trudnił on się niedozwolonem leczeniem i spowodował przytem śmierć Heleny Zabartowskiej z ul. Przemysłowej nr. 3. Chałupka miał bardzo rozległą praktykę i pobierał za swe znachorstwo wygórowane opłaty. (k.)

— * **Kradzieże i włamania.** Do mieszkania p. Franciszka Holasza przy Górnej Wildzie 31 włamali się nieznani złoczyńcy i skradli 2 płaszcze męskie wartości około 300 zł. — Z korytarza gmachu Kuratorjum Szkolnego przy ul. Towarowej skradziono rower męski marki „Gloria" nr. rej. 6458.

— * **Świętokradztwa w kościele Karmelitanek Bosych** dopuszczono się ubiegłej nocy w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych przy ul. Niegolewskich 23. — Złoczyńcy włamali się przez piwnicę do klasztoru i obrabowali 2 boczne ołtarze z zawieszonych tam wotów. W związku z świętokradztwem policja wdrożyła dochodzenia. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za kradzieże drobiu.** Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj sprawa Jana Koźmińskiego, już kilkakrotnie karanego. Tym razem odpowiadał za to, że nauczycielowi Marjanowi Urbańskiemu z Wronczyna skradł z stajni 39 kur i 7 gęsi. Zachęcony powodzeniem nie oszczędził biednej robotnicy M. Budzyńskiej, której porwał 11 kur, 3 gęsi i 3 kaczki. Drób ten ubił na miejscu i zabrał go do Poznania na sprzedaż. Sąd skazał go za to na rok i miesiąc ciężkiego więzienia. (z.)

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka **„Franciszka - Józefa"** znakomicie ułatwia trawienie. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11 016

— * **„Ksiądz" Hajduk znów zasądzony.** Osławiony szef grudziądzkiej gminy Hodura, Aleksy Hajduk, odpowiadał przed sądem okręgowym w Grudziądzu za sprzeniewierzenie 1 500 zł na szkodę gminy; wniosek o ukaranie Hajduka stawił zarząd gminy sekciarskiej. Sąd uznał Hajduka winnym i skazał go przy zaliczeniu aresztu śledczego od 10 października ub. roku na 8 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Murowana Goślina.** (Pożary.) — Dnia 17 bm. uderzył piorun w zagrodę gospodarza p. K. Hoffmana w Kamińsku. — Spalił się doszczętnie dom mieszkalny wartości kilkunastu tysięcy złotych. — Również wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Grzebiety w Białężynie, któremu spaliła się stodoła. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

— (Pięciolecie istnienia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.) Dnia 17 bm. obchodziło Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej 5-cio lecie swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele, podczas którego okolicznościowe kazanie wygłosił patron, ks. prob Adamek. Po południu odbyło się uroczyste posiedzenie w salce parafjalnej, gdzie wszystkie miejscowe towarzystwa oraz bratnie S. M. P. okręgu Poznań - północ złożyły jubilatowi życzenia. Na boisku odbyły się popisy lekkoatletyczne a nagrody otrzymali: M. Nowak, Zwiernik, Glaziński, Orłowski, Meyer; w biegu na 3 000 m wyróżnieni zostali: Dreger T., Polcyn, Dreger N. i Wylegała. (wg.)

— * **Koźmin.** (Zażydzenie miasta.) — Miasto nasze, które w okresie powstania Polski wyzbyło się Żydów, obecnie jest znowu widownią najazdu Żydów. Znalazł się niestety pomiędzy obywatelami restaurator i znany filar tutejszej „sanacji", który za judaszowskie pieniądze wpuścił do swego domu Żyda z manufakturą.

— (Drugi adwokat.) Na miejsce adwokata p. dr. Erwina Józefa Szeiba, który przeniósł się do Poznania, osiedlił się adwokat Radkowski.

— * **Chodzież.** (Z Sodalicji Pań.) Dnia 14 bm. Sodalicja Marjańska Pań obchodziła dziesięciolecie swego istnienia. Przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo oraz przyjęcie nowych kandydatek. Po południu na sali hotelu „Kościuszki" odbyła się uroczysta akademja dla członkiń oraz ich rodzin. Na program tej uroczystości złożyły się: śpiew chóru sodalicyjnego, deklamacje członkiń, sprawozdanie z 10-letniej działalności Sodalicji, referat ks. radcy Durzyńskiego z Poznania, oraz koncert artystyczny rodziny Heeschów.

— (Święto Młodych Polek.) W niedzielę, 17 bm. Stow. Młodych Polek obchodziło swe doroczne święto. Z okazji tej uroczystości przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo w intencji Stowarzyszenia i wspólna komunja św. Po południu na boisku p. St. Mańczaka odbyły się zawody sportowe druchen i druhów. Po skończeniu zawodów i po rozdaniu nagród w postaci wazonów, dyplomów, żetonów i rzeczy praktycznych, jak torebki damskie itd., druchny ruszyły w szeregu na uroczystą akademję do sali hotelu „Kościuszki". Na program tej akademji złożyły się: deklamacje, śpiewy, monolog, przedstawienie amatorskie p. t. „Premjowana Kasia", wszystko wykonane przez druchny. Pozatem okolicznościowy referat na temat „Święto druchen" wygłosiła delegatka Związku p. Śmierzewska z Poznania. (jm.)

— * **Szubin.** (Zjazd Strażacki.) W niedzielę miasto było świadkiem wielkiego zjazdu strażackiego, połączonego z uroczystością poświęcenia nowo wybudowanej strażnicy z wspinalnią dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Szubinie. Pomimo ulewnego deszczu, jaki już rychłym rankiem nawiedził Szubin i okolicę, strażacy stawili się w liczbie 400. Wszystkich przybyłych strażaków miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna podejmowała śniadaniem w Domu Polskim. O godz. 9,15 odbyła się zbiórka wszystkich straży na placu ćwiczeń, skąd nastąpił wymarsz przy dźwiękach dwóch orkiestr na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. — Ze względu na szczupły kościółek nabożeństwo odbyło się pod gołem niebem. Uroczystą sumę celebrował ks. wik. Mencel, a złotousty kaznodzieja, ks. prob. Zieliński, wygłosił przepiękne kazanie. Po nabożeństwie udał się pochód do strażnicy, gdzie nasamprzód wygłosił odpowiednie przemówienie p. gen. Taczak, prezes Wojewódzkiego Związku Straży Poż., poczem uroczystego aktu poświęcenia strażnicy i wspinalni dokonał ks. prob. Zieliński. Po południu odbyły się popisy strażackie, wieczorem zabawa.

— * **Czarnków.** (Wizyta ks. Biskupa.) W piątek J. E. ks. biskup Dymek przybył do Czarnkowa. Przed ratuszem wysłuchał deklamacji uczenicy szkoły powszechnej

Obóz Wielkiej Polski

Kurs kandydatów

Lekcja kandydatów odbędzie się w piątek, dnia 22 maja r. b. o godzinie 8-ej w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65 (nad kinem „Colosseum"). Na porządku dwa referaty.

i przyjął od niej wiązankę kwiatów. P. burmistrz Ciepluch wygłosił mowę powitalną, poczem odprowadzono ks. Biskupa do kościoła, gdzie wygłosił przemówienie ks. kan. Swiniarski. Następnie ks. Biskup przemówił do wiernych, poczem udzielił błogosławieństwa. Po procesji żałobnej i adoracji udał się ks. Biskup na plebanję. Po krótkim odpoczynku przystąpił ks. Biskup do udzielania Sakramentu Bierzmowania. W następnym dniu odprawił ks. Biskup cichą mszę św. i udzielił komunji św. około 600 osobom, a w ciągu dnia wizytował gimnazjum, seminarjum, kaplicę oraz szkołę powszechną. — Wieczorem składały delegacje towarzystw kościelnych i świeckich hołd ks. Biskupowi. W niedzielę o godz. 10 odprawił ks. Biskup uroczystą mszę św. w asyście duchowieństwa. Kazanie wygłosił ks. prof. Wiertelak. Świątynia była przepełniona. Wieczorem o godz. 10,30 uformował się długi rząd ukwieconych samochodów i konnych powózek i wśród bicia dzwonów żegnało miasto Dostojnego Gościa, odwożonego do parafji lubaskiej. cn.)

— * **Dziembowo.** (Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.) W niedzielę, 17 bm. gmina Dziembowo przeżywała podniosłą uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci poległych bohaterów w wojnie światowej i w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Tablicę ufundowało obywatelstwo gminy Dziembowo z wdzięczności dla poległych synów wioski. Wczesnym rankiem miejscowe towarzystwa podążyły na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Morzewie. O godzinie 9,30 rano pociągiem z Chodzieży przybyły delegacje Tow. Gimn. „Sokół", Tow. Powstańców, Koło Podoficerów oraz Tow. Kolejarzy z orkiestrą. O godz. 11 zagaił uroczystość sołtys gminy p. Józef Kubacki. Odsłonięcia tablicy dokonał p. asesor Klein, zaś poświęcenia ks. prob. Józef Smoliński z Morzewa. Jako pierwszy przemawiał ks. prob. Smoliński. Po defiladzie udano się na salę p. Kledzika, gdzie odbyła się uroczysta akademja. (um.)

— * **Września.** (Święto druchen.) W niedzielę, dnia 17 bm. obchodziło Stow. Młodych Polek swe doroczne święto druchen. Wszystkie druchny przybyły na nabożeństwo i przystąpiły do komunji św. Od stóp ołtarza przemówił do nich patron młodzieży ks. prof. Jernajczyk. W południe odbyła się uroczysta akademja z śpiewem chórowym, deklamacjami, uroczystem przyrzeczeniem druchen i referatem p. naucz. Kryślakówny. Wieczorem urządziło Stow. Młodych Polek wieczornicę o bardzo miłym programie.

— (Zmiana właściciela.) Z klucza dóbr wrzesińskich, należącego do hrab. Mycielskich, nabył drogą kupna p. Teodor Koehler z Sokołowa dobra rycerskie Sokołowo o obszarze 2200 mórg. Z tych samych dóbr dokupił p. Józef Trawiński z Gulczewka do swego majątku 350 morgów.

— (Święto pieśni.) Szkoły powszechne tutejszego powiatu urządzają w dniu 6 czerwca br. w ogrodzie Bractwa Kurkowego wielką imprezę śpiewaczą, t. zw. święto pieśni. (y.)

— * **Nowy Tomyśl.** (Z Rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej miało nastąpić wprowadzenie w urzędowanie zastępcy burmistrza, lecz sprawę tę odłożono do następnego posiedzenia. W związku z budową nowego boiska sportowego wybrano komisję, w której skład weszli: ks. prob Kuliszak, adw. Łukawski i p. Adamczyk. Tow. Śpiewu „Chopin" udzielono subwencji w wysokości 50 zł, gazomistrzowi Owczarzowi podwyższono uposażenie o 2 grupy, Czerwonemu Krzyżowi udzielono miejskiej ubikacji na przechowanie sprzętów ratowniczych, robotnikom pracującym przy budowie nowej studni przy wodociągu uchwalono dopłacić 10 gr na godzinę.

— (Prymicja.) W drugie święto Zielonych Świąt odbędzie się w kościele parafjalnym prymicja ks. Alfonsa Pijora, który święcenia kapłańskie odebrał w święto Wniebowstąpienia Pańskiego z rąk ks. biskupa Rywonda w Krakowie. Nowowyświęcony ks. Pijor liczy dopiero 21 lat i obejmuje administrację parafji w Krakowskiem.

— (Pożar.) Podczas ostatniej burzy uderzył grom w zabudowania gosp. Gierkego w Cichejgórze, przyczem spaliła się stodoła i chlew doszczętnie. Gierkemu udało się tylko uratować konie i niektóre narzędzia rolnicze. Straty dochodzą do 15 tys. złotych, które pokrywa Ubezpieczenie Krajowe w Poznaniu i Paprocka Kasa Ogniowa. (tp.)

— * **Szamotuły.** (Zebranie manifestacyjne.) Akademickie Koło Szamotulan urządziło w sali hotelu „Eldorado" zebranie manifestacyjne przeciw prowokacjom gdańskim. Zebranie zagaił dyr. gimn. p. Beik, poczem Tow. Śpiewu „Lutnia" odśpiewało utwory Nowowiejskiego, a studentka p. Białasikówna wykonała piękną deklamację p. t. „Płacz Wisły". Treściwy referat wygłosił prezes Koła p. Krzymień. Po uchwaleniu odpowiedniej rezolucji zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu.

— (Uroczystość robotnicza.) W święto Wniebowstąpienia urządziło Tow. Robotników Katolickich uroczystość 40-lecia encykliki „Rerum Novarum". Na intencję rocznicy odbyła się w kolegjacie msza św.. Po nabożeństwie odbyła się w sali „Ogniska" akademja, którą zagaił ks. dziekan Kaźmierski. Z referatem p. Świątkowskiego, deklamacjami i śpiewem akademję, która miała przebieg podniosły, zakończono pieśnią „My chcemy Boga..." (op.)

— * **Pleszew.** (Z życia studentów.) Powstało tu „Akademickie Koło Pleszewian", grupujące studentów z Pleszewa i okolicy. Na zebraniu konstytucyjnem uchwalono statut oraz dokonano wyboru władz Koła w składzie pp.: Gelner Kazimierz — prezes, Olejniczak Jan — wiceprezes, Magnuszewski Bogdan — sekretarz i Konieczny Felicjan — skarbnik.

— * **Ostrzeszów.** (Egzamin dojrzałości.) W miejskiem koedukacyjnem gimnazjum humanistycznem w Ostrzeszowie złożyli egzamin dojrzałości następujący abiturjenci: Chroboł Edward, Czechanowska Bogna, Janicki Wacław, Karczmarski Zbigniew, Kałafiasz Witold, Kwiatkowska Stanisława, Ogrodowski Zygmunt, Perski Seweryn, Pieszak Alfons, Ruszyńska Halina, Spyra Stefan, Witczak Stanisław.

Z POMORZA

— * **Toruń.** (Przymusowe sprzedaże.) W przetargu przymusowym przeszły Młyny Brodzkie wraz z gospodarstwem 800-morgowem, położone tuż pod Gniewem, za 240 000 zł na własność Tow. Ubezpieczeń „Vesta" w Poznaniu; Młyny Brodzkie, których właścicielem był Fr. Czarnowski, należą do najpoważniejszych objektów w okolicy. Górne Młyny w Grudziądzu, własność spółki Zwoliński i Gonwald, nabył w przetargu przymusowym za około 200 tysięcy złotych kupiec B. Murawski. Majętność ziemska Kitnówko pod Jabłonowem, dotychczasowy właściciel J. Łyskowski, nabył w przymusowej sprzedaży za około 200 000 zł lekarz dr. Truszczyński z Strzelna Wielkop.

SPORT

O puhar Davisa

Polska i Danja. W pierwszym dniu świetny sukces odniósł Tłoczyński, dzięki swej agresywnej grze i częstemu podchodzeniu do siatki pokonał on Ulricha 8:6, 6:1 3:6, 6:8, 6:2. Natomiast zawiódł całkowicie Hebda bowiem uległ Henriksenowi 3:6, 1:6, 2:6. U Hebdy nie wytrzymały nerwy, a ponadto był on wyraźnie niedysponowany.

Ameryka i Kanada 1:1. Sensacją dnia jest w finale strefy północno - amerykańskiej przegrana Sydney Wood'a z z Rainvill'em 6:4, 4:6, 3:6, 6:2, 4:6. Shields natomiast pokonał swego przeciwnika.

Pływanie

Szrajbman I. dotychczasowy nasz pływak reprezentacyjny w crawlu, przerzucił się obecnie na pływanie nawznak, gdzie osiągnął w bardzo niewygodnych warunkach pływalni akademickiej w Warszawie czas 1:26 na 100 m. Czas ten uzyskany na samym początku sezonu po krótkim treningu, każe rokować nadzieje, że Szrajbman w pełni sezonu na przepisowej pływalni otwartej pobije obecnie rekord Karlicka, wynoszący 1:20,2. Jednocześnie młodszy jego brat, Grzegorz Szrajbman, startujący na czas służby wojskowej w Legji(!) jest najgroźniejszym obecnie rywalem Kaputka w stylu klasycznym.

Mirosława Kratochwila, siostra znanego pływaka warszawskiego AZS przybędzie w sezonie letnim do Polski. Jej wynik uzyskany ostatnio na 100 m na zawodach w Genui — 1:24 jest o 4 sekundy lepszy od rekordu polskiego Raszdorfówny. Na 800 m miała ona czas 15 min., a „po drodze" uzyskała 7:30 na 400 m., najlepszy wynik jaki w tej specjalności po Jarkuliszównie osiągnięto w Polsce. Przypuszczać należy, iż obniży ona rekord polski poniżej 7 minut na 400 m. Utalentowana ta zawodniczka startować będzie w barwach AZS Warszawa i stanowić będzie filar naszej reprezentacji.

Mecz pływacki Polska - Austrja nie dojdzie prawdopodobnie do skutku. Nie kwapi się bowiem do tego związek austracki. Chodzą słuchy, iż przyczyną tego jest fakt, że żadne wyjazdy drużyny austrjackiej nie mogą dojść do skutku, o ile niema widoków... zarobku dla pewnych managerów. Mecz w Wiedniu również nie da się zorganizować, bowiem ponoć zawody związkowe odbywać się tam mogą tylko w pływalni, której właścicielem jest prezes związku, a warunki finansowe pana prezesa dobrodzieja są zbyt uciążliwe, aby mógł się opłacić mecz z tak mało jeszcze atrakcyjnym przeciwnikiem, jak Polska.

Bocheńskiemu Polski Zw. Pływacki odebrał udzielone przedtem ogólne pozwolenie na starty zagranicą z powodu niewykonania warunku tego pozwolenia, jakim było każdorazowe składanie sprawozdań. Odtąd nasz rekordzista z powodu swej niesubordynacji będzie musiał przed startem zabiegać o specjalne zezwolenie, w myśl przepisów.

Szanse Polski w rewanżowym meczu z Czechosłowacją w Pradze są bardzo poważne i nie jest wykluczone, że mimo największych wysiłków gospodarzy nie uda im się zrewanżować za klęskę poniesioną w Warszawie. Przy obecnej bowiem punktacji w razie indywidualnego zwycięstwa, jeżeli drugi zawodnik przychodzi ostatni, oba państwa uzyskują równość punktów (3:3). Liczyć możemy bardzo poważnie na zwycięstwo Bocheńskiego na 100 i 400 m. dowolnym, Maerza w skokach wieżowych, Klausówny w skokach wieżowych i z trampoliny oraz Jarkuliszówny na 200 m. klas.; ponadto możemy spodziewać się zwycięstwa Kaputka na 200 m. klas., Kratochwilówny na 100 m. dow. a nawet na 400 m. dowolnym. (Czeszki tylko sporadycznie miały czas poniżej 7 min.) Nawet w najsłabszym dotąd naszym punkcie 100 m. nawznak możemy zająć drugie miejsce, a również i zwycięstwo nie jest wykluczone. Minimalne są szanse Maerza w skokach z trampoliny i w konkurencji na 100 m. nawznak pań. Żadnych szans nie mamy w piłce wodnej. W sztafecie 4×200 m. dowolnym panów i 4×100 m. pań jesteśmy przeciwnikiem poważnym. Wstawienie Kratochwilówny na miejsce zeszłorocznej Thommée będzie równało się poprawie wyniku o blisko 20 sekund, a zatem znacznie więcej niż nasza zeszłoroczna różnica z Czeszkami w najlepszym ich składzie. Sztafeta stylem zmiennym pań jest wątpliwa, wobec słabego wyniku w pływaniu nawznak (chyba że startować będzie raz jeszcze Nowakówna). Natomiast 3×100 m. zmiennym panów jest naszym silnym punktem dzięki Bocheńskiemu, Kaputkowi i poprawie formy Karliczka. Ogółem więc mamy bardzo poważne szanse, a mecz będzie należał do najbardziej zajmujących.

Piłka nożna

„Warta" wystąpi w święta również w swym najsilniejszym składzie w któym we Lwowie rozgromiła Lechję w stosunku 8:0; spodziewać się też należy gry na wysikiem poziomie. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w sekretarjacie klubu od godziny 10 do 14 i od 16 do 19, oraz w pierwsze święto od godz. 9 do 13.

Pięściarstwo

Eliminacyjne zawody, które odbędą się w sobotę o godz. 20 na sali K. S. „H. Cegielski" przy ul. G. Wilda 180 — zapowiadają się bardzo interesująco. Walczyć będą następujące pary: Misiorny (HCP) i Romański (Sokół), Skrobek (HCP) i Golak (Sok), Wojewoda (HCP) i Dankowski (Sok), Kajnar (Warta) i Polus (W), Czerniak (H. C. P.) i Sipiński (W), Anioła (W) i Misiurewicz (Sok), Witczak (HCP) i Forlański II (W), Hoffmann (HCP) i Kolasa (Bł), Zwierzyński (HCP) i Maćkowiak (W).

UCZTA DLA DZIECI.

W poniedziałek, 25 b. m., o godz. 3-ciej po południu, w teatrze „Stylowym" odbędzie się jedyny gościnny występ znakomitego **„Pierwszego w Warszawie Teatru dla dzieci",** który specjalnie przybywa do Poznania wskutek licznych próśb i żądań dziatwy naszego miasta. Świetny ten teatr zyskał sobie olbrzymią sympatję dzieci Poznania, podczas ostatniego występu w „Królewnie Śnieżce". Wszyscy pamiętają ten wyjątkowy, olśniewający spektakl.

W poniedziałek czeka dziatwę jeszcze większa sensacja. Oto wystawioną zostanie nadzwyczajna baśń w 4 obrazach ze śpiewami i tańcami Tymoteusza Ortyna „O dobrej Wróżce, Królu Śpiochu i Sierotce Kasieńce", w której wystąpią ulubieńcy dzieci: maleńki artysta Bogdanek Chomentowski (niezapomniany Kajtuś ze „Śnieżki"), fenomenalny komik — prawdziwy krasnoludek Pawełek Dudziński (w „Śnieżce" grał Kuchcika), prześliczna Fenia Gerardi i inni. Będzie to widowisko, które przewyższy wszystkie dotychczas widziane przedstawienia dla dzieci. Dwie godziny bezustannego śmiechu, wzruszeń, radości i wesela.

Bilety po cenach najniższych nabywać można w kasie Kina Stylowego od 11—2 i od 4—7 wiecz., oraz w dzień przedstawienia od godz. 10 rano. zw 29 443

Teatr Wielki

DZIŚ — „Młyn djabelski".
Sobota, 23. 5. „Frasquita". Gościnny występ Meli Grabowskiej.
Niedziela, 24. 5. „Iris".
Poniedziałek, 25. 5. „Księżna cyrkówka".
Początek o godz. 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIS — „Noc sylwestrowa". — Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny zniżone!
Sobota, 23. 5. „Noc Sylwestrowa". Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny zniżone!
Niedziela 24. 5. „Noc Sylwestrowa" Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny zniżone!
Poniedziałek, 25. 5. „Noc Sylwestrowa". — Występ gościnny Antoniego Fertnera. Ceny zniżone!
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

Dziś — „Sztuba".
Sobota, 23. 5. „Sztuba".
Niedziela, 24. 5. „Sztuba".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań-Śródmieście

Plenarne zebranie odbędzie się w środę 27 b. m. w salce Stronnictwa (św. Marcin 65). Referaty wygłoszą: prezes Dzielnicy Wielkopolskiej Sokolstwa p. Antoni Wolski n. t.

„Wspaniała manifestacja sokola"

omawiając wielki dzielnicowy zlot sokoli w dniach 4 i 5 lipca, oraz p. Karol Rzepecki n. t.

„Dwa pomniki — dwa symbole"

Prelegent podzieli się wspomnieniami z obchodu odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego w Krakowie w 1910 r. i nawiąże do czekających nas uroczystości w Poznaniu.

O najliczniejszy udział w tem bardzo interesującem zebraniu uprasza

Zarząd.

Przez szybkę

Ochroniarze

Przez kilka tysięcy lat człowiek był wrogiem przyrody i prowadził z nią nieubłaganą walkę. Tępił ją na każdym kroku, zabijał zwierzęta, karczował lasy; jako człowiek pierwotny walczył toporem i łukiem, później mechaniczną piłą i bronią palną. Walczył namiętnie bez upamiętania. Kiedy zatrzymał się wreszcie i zastanowił, okazało się, że przyroda się kończy. Ubyło jakoś lasów i zwierząt i ptactwa.

— Stop! powiedział człowiek człowiekowi — trzeba się zająć ochroną przyrody. I zaczął ją ochraniać.

Ale cóż! Trudno jest tak z punktu zmienić tkwiący w nas instynkt niszczycielski, trudno wyrzec się przyzwyczajeń, które nabieraliśmy przez tysiąclecia, trudno przezwyciężyć człowieka pierwotnego. Żyło się z kimś na wrogiej stopie tyle czasu, a tu nagle — przyjaźń.

Trudną rolę mają ochroniarze przyrody.

Znam jednego takiego. Opowiadał mi niedawno przebieg stoczonej o przyrodę walki. Szli sobie na spacer, na Sołacz w dwójkę z przyjacielem, tak zwanym Heniem-medykiem. Idą i rozkoszują się wiosną. Drzewa i krzewy zielenią się i kwitną, jak na urząd. Miły widok dla przyjaciół. Nęcący dla człowieka pierwotnego.

Przed nimi posuwa się jakieś towarzystwo. Ojciec rodziny i mama z wózeczkiem. A w wózeczku wrzeszczy młody infant.

Ku zabawie nierozumnej dzieciny czuły ojciec zrywa świeżo rozkwitłą gałązkę z drzewa i podaje rozgoryczonemu do życia następcy tronu. Dziecię instynktem wyczuwa wroga w tej gałązce, szarpie ją i rzuca nie ziemię. Ojciec znów zrywa i tak wkółko.

Przyjaciel przyrody nie zdzierżył.

— Czy to dobrze, proszę pana,, — mówi do ojca rodziny — zrywać tak gałązki i niepotrzebnie niszczyć młode pędy.

Nie zacytuję odpowiedzi. Wprawdzie większość użytych słów, to słowa „upaństwowione", ale czasem mogliby skonfiskować numer za obrazę moralności.

Obaj młodzi panowie wycofali się szybko.

— Poco się odzywałeś — powiada medyk Henio. — Co ci z tego przyszło?!! To było do przewidzenia!

— Oczywiście — nie przyszło i nie przyjdzie, dopóki typki w twoim rodzaju będą zajmować takie właśnie stanowisko: — „co z tego przyjdzie".

Ludzie dzielą się na trzy kategorje — przyjaciół przyrody, ludzi pierwotnych i takich, — którzy — owszem, — ale dla świętego spokoju temu jaskiniowcowi ustępują. A przyroda biedna jest w tem towarzystwie.

X. Awery.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

ZNAKOMITY ROMANISTA WŁOSKI MA ODCZYT W POZNANIU

Dziś o godzinie 18-tej w sali 18-tej Coll. minus Poznań będzie miał sposobność usłyszeć — jak już donosiliśmy — jednego z najświetniejszych dziś romanistów, profesora uniw. rzymskiego Giulio Bertoniego, który przybył w tych dniach do Polski na zaproszenie kilku naszych wszechnic. Wygłosi on odczyt pt. „Il linguaggia poetico di Lodovico Ariosto" (O języku poetyckim Ariosta). Odczyt ten, choć wygłoszony w języku włoskim, stanie się z pewnością zrozumiałym nawet dla tych, którzy bliżej włoszczyzny nie znają. Prof. Bertoni jest bowiem tak świetnym oratorem, mówi z taką plastyką słowa i siłą przekonywania, że słuchając takiego naprawdę wyjątkowego prelegenta, można bez trudności uchwycić wątek jego myśli przy pewnej znajomości francuszczyzny i łaciny.

Jako humanista w szerokiem tego słowa znaczeniu ogarnia prof. Bertoni rozległe obszary wiedzy, porusza się z całą swobodą przedewszystkiem w dziedzinie kultur romańskich z epoki średniowiecza i renesansu, jest wybitnym przedstawicielem t. zw. idealistycznego kierunku w lingwistyce, znawcą bodaj dziś najlepszym włoskich dialektów. Mimo zaledwie 52 lat życia, ma za sobą olbrzymi dorobek naukowy od wspaniałych monografij o kulturze renesansu, o Dantem, o dialektach włoskich aż do studjów nad literaturą prowansalską, francuską i hiszpańską. Szczególnie sympatyczne są jego prace regjonalne, poświęcone kulturze rodzinnego miasta Modeny. Prof. Bertoni wykładał przez 17 lat w uniwersytcie we Fryburgu (razem z prof. Dobrzyckim), potem przez lat 7 w Turynie a od r. 1928 jest następcą świetnego De Lollisa w Rzymie. Już we Fryburgu interesował się żywo naszą kulturą, przy pomocy prof. Dobrzyckiego zapoznawał się z „Panem Tadeuszem", wyrażał się z podziwem i głęboką sympatją o polskich studentach z Fryburga, z entuzjazmem pisał o Krasińskim. Niezwykle sympatycznego gościa wita gorąco i serdecznie cały kulturalny Poznań.

Z Polskiego Tow. Neofilologicznego. Koło lwowskie odbyło posiedzenie z odczytem nacz. dr. Z. Zagajewskiego pt. „Czy i jak poznaje uczeń kulturę obcego narodu" oraz sprawozdaniami z walnego zebrania Tow. Neofilologicznego i Międzynarodowego Kongresu Neofilologów w Paryżu.

MUZYKA

Stermich i Dębicka we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: W Teatrze Wielkim występuje p. Jadwiga Dębicka, śpiewając swoją świetną Mimi w „Cyganerji". a są to zarazem występy gościnne Piotra Stermicha jako kapelmistrza. Świetną parę artystyczną mamy z dawniejszych sezonów w jak najmilszej pamięci. Wytworni ci artyści wnoszą z sobą wszędzie atmosferę wielkiej sceny, to też na naszym obecnym poziomie czują się także pod tym względem jak u siebie w domu. P. Dębicka jest w pełni środków wokalnych i kunsztu scenicznego, p. Stermich pozostał artystą pierwszorzędnym, dyryguje z nieporównaną subtelnością i polotem. Wieczory ich w Teatrze Wielkim są pełne oklasków i owacyj, któremi wita Lwów swych dawnych ulubieńców, przypominając sobie, jak na tej samej scenie zaczynała Dębicka swoją świetną karierę partją... pani Pinkerton w „Madame Butterfly", nim przeszła na triumfy w „tytułowej". (lk)

Nowy basista. Z Warszawy donoszą nam: Przed paru dniami popisywał się w radjo warszawskiem młody śpiewak p. Edward Bender, zwracając uwagę niezwykle pięknym basso profondo. Obecnie p. Bender zaśpiewał w „Cyganerji" partję Collina, zdobywając słynną arją do płaszcza sute oklaski. Młody śpiewak, dobrze już podkształcony, ma przed sobą dużą przyszłość. (mw)

KRAJOZNAWSTWO

Dodatek turystyczny do rozkładu jazdy. Pod takim tytułem ministerstwo komunikacji wydało krótki przewodnik ilustrowany po Polsce „Turystyczno-Uzdrowiskowej". Format kieszonkowy, zeszyt zdobią ciekawe litografje, których barwność zwabi pewnie niejedno oko kupującego, a nikt na przejrzeniu tego zeszyciku nie straci, mieści on bowiem zwięzłe, lecz pożyteczne i celowo ułożone informacje o naszych letniskach, uzdrowiskach i zdrojowiskach. Dla łatwiejszej orjentacji zgrupowano te miejscowości według okolic i województw. Znajdzie w tej książeczce użyteczne pouczenie każdy, kto udaje się do uzdrowisk i pragnie zwiedzać okolice, albo też, zachęcony przez tekst, zapragnie poznać tę, czy inną miejscowość, obierając ją za punkt wyjścia do wycieczek. Tekst ilustruje 31 fotografij ze wszystkich ważniejszych letnisk. W każdym rozdziale mamy króciutki opis i charakterystykę turystyczną danej miejscowości. Na końcu znajdują się niezbędne informacje komunikacyjne z odsyłaczami do Urzędowego Rozkładu Jazdy, do którego bezpłatnie dołączono „Dodatek". Całość bardzo pożyteczna i estetyczna odda usługi propagandzie krajoznawczej między wszystkimi, którzy z rozkładu jazdy korzystają, a jest ich chyba niemało. (L. MR.)

„SZEKSPIR" WŁADYSŁAWA TARNAWSKIEGO

Nieraz nasuwać się mogło pytanie: „po co w czasach przedwojennych zaczęto w Polsce studjować literaturę angielską?" Studja te były napozór zupełnie obce zarówno polskiej psychice, branej powierzchownie, jak i polskiemu zakresowi praktycznych zainteresowań. Najwyżej jako pomocnica historji romantycznej literatury, filologja angielska mogła mieć w Polsce jakieś znaczenie dla młodych studentów filozofji. Tymczasem znaleźli się już wówczas ludzie wprost predestynowani na to, aby się stać łącznikami między kulturą angielską a rodzimą. Pobudki, jakie ich skłaniały do zajęcia się właśnie Anglją, wypływały z najczystszego idealizmu. Bo też cóż mogła dać znajomość filologji angielskiej w ówczesnem życiu intelektualnem, powiedzmy, na terenie szkoły? Idealistami musieli być ci, co taką gałąź nauki sobie obrali. Nasi wybitni anglicści poprostu zakochali się w swej nauce i to od najrychlejszych chwil dzieciństwa. Że tak jest istotnie, widać z pierwszego rozdziału nowej książki prof. W. Tarnawskiego p. t. „Szekspir" (Lwów, nakł. Zakł. Ossol., 1931).

Dziś anglistyka kroczy niewątpliwie w awangardzie nauk humanistycznych w Polsce. Dzieje się tak przedewszystkiem dzięki niezmordowanej pracy arcymistrza polskiej anglistyki, Dyboskiego, ale także dzięki ożywionej działalności ośrodków warszawskiego i lwowskiego, skąd wychodzą tak skrzętne i pożyteczne prace jak „Romantyzm angielski" Tretiaka, „Liryka angielska" w przepięknych przekładach Helsztyńskiego, oraz, last not least, szczegółowe opracowanie historji literatury angielskiej (dotąd dwa spore tomy) Tarnawskiego. Autora tych dzieł Poznań niedawno miał sposobność poznać na zajmujących wykładach o Hardy'm i Meredithie, o rozwoju konstytucji brytyjskiej, i o nowszych teorjach, odnoszących się do spuścizny Szekspira. W ostatnim tym wykładzie zajął się prof. Tarnawski tematem nadewszystko drogim każdemu angliście. Szekspir bowiem jest centralną postacią literatury angielskiej, a zgłębianie twórczości jego na długo jeszcze będzie centralnem zagadnieniem filologji angielskiej u nas. Jak bardzo autor przejął się twórczością „największego z nowożytnych poetów" (tak określa go sam w swem dziele), o tem świadczy wzruszające opowiadanie o kulcie, jaki żywił dla swego poety już jako chłopaczek, zaledwie umiejący czytać. Kult ten przewija się też niby czerwona nić przez całe późniejsze życie Tarnawskiego. Na podstawie rozprawy o polskich przekładach Szekspira zdaje doktorat, a rozprawę drukuje Akademja Umiejętności. Potem autor próbuje własnych sił jako tłumacz i jako wydawca dramatów Szekspira, nie mówiąc już o jego monografji o największym poprzedniku Szekspira, Marlowie, będącej pierwszą monografją Marlowa w Polsce i, zdaje się, w świecie. Ze zbytnią skromnością mówi Tarnawski, „ale może za dużo tych osobistych wspomnień". Wręcz przeciwnie! Te osobiste wspomnienia ze swym dyskretnym zadatkiem romantyzmu ideowego, są zawsze ciekawe, a jeśli, jak tu, dotyczą najznamienniejszego i najbogatszego kompleksu w umyśle pisarza, tego kompleksu, który zadecydował o kierunku jego drogi życiowej, wtedy wynurzenia takie stają się rewelacjami, nabierają cech dokumentów socjologicznych.

Niewielki jest korowód monografij szekspirowskich w Polsce. Dzieło Tarnawskiego jest w tym spisie trzecią pozycją po Pinińskim („Shakespeare", Lwów 1924, dwa tomy) i Dyboskim („William Shakespeare", Kraków 1927). Nie należy oczywiście zapomnieć o wstępnych uwagach Dyboskiego w dwunastotomowem wydaniu Szekspira Gebethnera i Wolffa, wydaniu, które wciąż jeszcze jest naszym polskim „Standard Shakespeare", oraz Tretiaka i samego Tarnawskiego w wydaniach poszczególnych dramatów w „Bibljotece Narodowej." Monografja Tarnawskiego różni się od tamtych tem, że jest przeznaczona specjalnie dla młodzieży. To też podział książki jest nader prosty. Po trzech wstępnych rozdziałach następuje szereg omówień każdego poszczególnego dramatu, uwydatniających trafnie silne momenty i urozmaicających suche przestrzenie krytyki miłemi oazami cytatów w przekładzie polskim. Owe rozdziały wstępne należą do najciekawszych części książki. W nich bowiem mieszczą się osobiste wspomnienia autora i bogate wiadomości o przedszekspirowskiej literaturze angielskiej odnośnie do rozwoju dramatu w Anglji. Zajmujące jest tło etnograficzne, którego panoramę roztacza autor na wstępie drugiego rozdziału. Różne właściwości psychiki angielskiej sprowadza się tam do rozmaitych żywiołów etnicznych, których zlepkiem jest historyczny naród angielski. Czy, coprawda, autor nie przecenia roli Celtów (których ja wolę nazywać Keltami) i Rzymian, przynajmniej o ile chodzi o stadjum formacyjne narodowości angielskiej? Tamtych Anglosasi wycięli w pień, a z Rzymianami nigdy się bezpośredno nie stykali. „Saxons and Normans and Danes are we", woła Tennyson; i zapewne należy dopatrywać się będących ponadto odmianami jednej i tej samej rasy germańskiej, w tych trzech grupach plemiennych, źródła wszelkich ważniejszych pierwiastków psychicznych, występujących w umysłowości późniejszych Anglików, o ile pierwiastki te wogóle dają się sprowadzić do dziedzictwa etnograficznego, a nie raczej do oddziaływania obcych kultur, jak się ma rzecz np. z biblją. Prawnikami z Bożej łaski byli nietylko Rzymianie, lecz także i Skandynawczycy, twórcy najstarszego w świecie parlamentu, islandzkiego altingu. Ze skandynawskiego też pochodzi angielski termin, określający „prawo, tj. „law" (po staroislandzku „log"). Wątpliwem też jest, czy właśnie od Francuzów przejęli Anglicy humor, jak twierdzi prof. Tarnawski. Swoista ta cecha angielskiego ducha nie może być produktem importowanym z zewnątrz, jest ona zapewne cechą podstawową psychy anglosaskiej i skandynawskiej. Że Francja wycisnęła niezatarte piętno swego genjuszu na wszystkiem, co angielskie, to jest udokumentowane tysiącznemi faktami z każdej dziedziny życia. Zjawisko to jednak nie ma nic do czynienia z podstawą etniczną ludu angielskiego, lecz jest wynikiem stałego promieniowania ducha francuskiego na wyspę sąsiednią.

Inne znów zastrzeżenie budzi się, gdy wertujemy karty, poświęcone owym 36 lub 37 „komedjom, historjom i tragedjom", stanowiącym kanon szekspirowski. Czy w książce dla młodzieży jest potrzebne omówienie wszystkich dzieł Szekspira? Czy warto w takiej książce wdawać się w jakąkolwiek dyskusję takich utworów jak „Wet za wet", „Troilus i Kresyda", „Tymon Ateńczyk", „Tytus Andronikus"? Ale dość gderania! Spokojny i poważny ton dyskusyj, głęboka erudycja i wyszkolony gust literacki autora, szczęśliwa synteza istotnych cech genjuszu Szekspira i ich znaczenie dla naszej hukiem maszyn roztętnionej epoki, gorące zamiłowanie autora zarówno do przedmiotu jak i do tej rzeszy młodocianych, dla których piękne to studjum jest w pierwszym rzędzie przeznaczone, wszystkie te zalety zasługują w całej pełni na uznanie i wdzięczne podkreślenie. Książkę tę powinien czytać każdy młody Polak, bo jest ona piękna duchem i wysłowieniem, a bohaterem jej jeden z najwznioślejszych umysłów ludzkości.

Dr. Marjan Z. Arend.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Wiadomości Bielańskie". Nr. 2. Treść: E. Osmańczyk: „Platonicznym przyjaciołom". — J. Art: „Pieśń dla Boga". — H. Skrzyński: „Od Stresemana do Hitlera". — T. Chmyrowski: „Ja wolę słowa". — J. Wójcik: „Niewdzięczny temat". — J. Lewandowski: „Żórawie". — J. Twarowski: „Parę słów o L. O. P. P. i L. M. K." — Związek Byłych Bielańczyków. — Z życia koleżeńskiego. — Z samorządu. — Młodsi. — Sprawozdania. — Kronika.

„Przegląd Zdrojowo-Kąpielowy i Przewodnik Turystyczny". Nr. 1. Treść: Odezwa — Kronika. Z prasy. — Sprawy organizacyjne i gospodarcze. Prof. dr. L. Korczyński: „Przyrodzone źródła sił i zdrowia Ziemi Krakowskiej". — Dr. A. Sabatowski: „Balneoterapja chorób reumatycznych". — Z prac fizjoterapeutycznych.

„Wychowawca". Nr. 1. Treść: J. Korczak: „Internat a szkoła". — A. Kamiński: „Próba mierzenia wyników nauki szkolnej młodzieży internatowej". — E. Lublinerowa: „Wady i braki charakteru dziecięcego". — „Sanatorjum dl adzieci im. Wł. Medema". — „V Zjazd Ogólny Związku Zaw. Wychowawców". — „O pogotowie opiekuńcze dla dzieci". — Dział porad.

W NASZYM REGJONIE

„ANGLIK Z KOŁOMYI" I „FRANCUZ Z MOSINY"

Każdy polski regjon może się poszczycić charakterystycznemi lokalnemi przysłowiami, przyczem nieraz w różnych okolicach stwierdzić można całe grupy przysłów o podobnem brzmieniu. Jak wschodnia Małopolska ma swego „eleganta z Kołomyi", tak znów Wielkopolska chlubi się swym „elegantem z Mosiny"; jest jeszcze i trzeci „elegant z Gorzykowa" (wieś wielkopolska między Wilkowem i Mielżynem). W innych stronach Polski wysyła się wszystkich niezgrabiarzy i niezdarów do „akademji smorgońskiej"; Wielkopolska szczyci się swą własną „akademją w Mosinie", do której nielitościwi nauczyciele wysyłają leniwych uczniów.

Wogóle niepozorne miasteczko Mosina, położone w najpiękniejszej okolicy Poznania, tuż obok Ludwikowa, wsławionego piękną górą, lasami i jeziorami, jest częstym tematem wielkopolskich przysłów. Nie wystarczył elegant, spotykamy i „Francuza z Mosiny", znów podobnie jak „Anglika z Kołomyi". Nie wiadomo czy tylko rym, zresztą bardzo częstochowski, czy też wielki pociąg do tańca u Mosiniaków spowodował inne przysłowie: „kto idzie do Mosiny, ten tańcuje w sieni"; a może są to żarty z tamtejszych mieszkań.

„Porządek jak w Osieku" — mówi inne przysłowie, bo w tej miejscowości w pow. odolanowskim mieli rzekomo mieszkańcy w czasie pożaru rozpocząć kopanie studni, zamiast gasić ogień wodą z pobliskiej rzeki. Słynął zawsze z wielkiej liczby szewców Pleszew, stąd urodziło się przysłowie: „leci jak pleszewski szewc na jarmark". Któż jednak odgadnąć potrafi dlaczego: „przyjechała nędza do Swarzędza", znanego ze swych wyrobów stolarskich, lub dlaczego ktoś ma być głuchy: „by z Szamotuł". Również niezbyt wierzymy przysłowiom twierdzącym, że: „kto przy Obrze, ma się dobrze" lub że: „kto mieszka nad Obrą, doi krówkę dobrą"; mają to być aluzje do bujnych tamtejszych łąk.

Cała grupa przysłów wielkopolskich stoi w bezpośrednim związku z urodzajnością wielkopolskiej ziemi. O dwóch blisko siebie położonych wsiach w powiecie poznańskim mówi przysłowie: „Kiekrz na pieprz, a Starzyno na wino". Inaczej oszacowane są dwie inne kategorje wsi: „szampan dla pana z pod Kościana, a węgrzyna dla szlachcica z pod Żnina". Urodzajność ziemi kościańskiej uwydatnia również inne przysłowie: „pan Turwi i Gołębina może pijać stare wina"; podobnie jest i w szamotulskiem, skoro: „ktoby mógł mieć razem Księczyn i Gaj, ten miałby na ziemi raj".

Urodzajność kujawskiej gleby jest już tak przysłowiowa, że nie dziwimy się twierdzeniom, że: „kto ma Borzejowice, Polanowice, Markowice, ten może królowi mówić: amice!", oraz parafrazie: „kto ma Markowice, Polanowice, Jaksice, Borzejowice, ten mówi królowi polskiemu: mi amice!" Jako żart też brać trzeba przy znanej zamożności kujawskiego chłopa — takie przysłowia jak np.: „cztery konie, fura siana, jest to posag Kujawiana; miska klusek, dzban maślanki jest to posag Kujawianki", albo: „cztery sery, dzban maślanki, jest to posag Kujawianki", cztery konie, fura siana to majątek Kujawiana", lub też: „cały posag Kujawianki łyżka masła i maślanki". Nie musiało też zbywać Kujawiakom na animuszu, skoro: „żyć po kujawsku" znaczyło tyle, co żyć po zawadjacku; stąd zapewne u stateczniejszych niż Kujawianie Wielkopolan powstała przysłowiowa groźba: „Na Kujawy psie kulawy!"

F. Pohorecki.

Poznań.

Książki nadesłane

„Zoologja". I. Poradnik dla samouków t. IX. Wskazówki metodyczne dla studjujących. Pod redakcją S. Michalskiego. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Polskiej Twórczości Naukowej. Warszawa 1931.

Aleksander Brueckner: „Legendy i fakty. Szkice z dziejów literatury." Wyd. Tow. Bibljofilów w Łodzi „Laureaci nagrody literackiej m. Łodzi." 1931.

Władysław Wężyk: „Egipt". Obrazy. Kraków 1930. Wyd. Tow. Miłośników Książki.

J. U. Niemcewicz: „Lejbe i Sióra, czyli listy dwóch kochanków". Romans. Wyd. Tow. Miłośników Książki Kraków. 1931.

XI Zjazd Katolicki w Zbąszyniu

Komitet XI. Zjazdu Katolickiego w Zbąszyniu komunikuje:

Delegacje, pielgrzymki, organizacje, oraz poszczególne osoby, chcące korzystać z kwater w czasie XI. Zjazdu Katol. w Zbąszyniu w d. 20 na 21 czerwca rb., zechcą zgłosić się poprzednio pisemnie do Komisji Kwaterunkowej: X. mansj. Wasiela — Zbąszyń, Rybaki 1, zamawiając kwatery, czy to zbiorowe, czy pojedyńcze.

II.

Organizacje biorące udział w pochodzie w sobotę 20 czerwca rb. — zechcą się również zgłosić pisemnie z podaniem ilości uczestników, pod adresem Komisji Pochodowej: adres — porucznik Dymowski, dowódca garnizonu — Zbąszyń Wlkp. pow. Nowy Tomyśl.

III.

Ofiary na pokrycie kosztów XI. Zjazdu Katol. prosimy wpłacać na konto P. K. O. Poznań — 205.060.

Informacji udziela: Komitet miejscowy — sekretarz Zdzisław Ossowski — Zbąszyń — Dworzec, tel. 3, oraz Komitet Wykonawczy XI. Zjazdu Katol. w Zbąszyniu — adres: Poznań — Al. Marcinkowskiego 22, III ptr., pok. 65, dokąd należy się zwracać po legitymacje.

Z solanek inowrocławskich

Po otwarciu sezonu kąpielowego. — Nowa zdobycz w postaci emanatorjum radowego — O rozbudowie uzdrowiska

Inowrocław, w maju.

Wpaniała pogoda, jaką wiosna darzy nas już od kilku tygodni, sprawiła, że tegoroczny sezon kąpielowy w solankach tutejszych istotnie już się rozpoczął. Czy trzeba o tem specjalnie wspominać? Owszem. Bywało przecież już nieraz tak, że ustalony przez dyrekcję kąpielową na otwarcie sezonu termin został sromotnie zlekceważony przez wiosnę, która nie chciała się jakoś do tego zastosować, spóźniając się wcale poważnie.

Tym razem więc tego nie było, żeby dyrekcja swoje i wiosna swoje — tylko oba niezbędne te czynniki zgodnie uczyniły wszystko co należało, ażeby solanki inowrocławskie mogły jak najlepiej spełnić swe zadanie w służbie dla cierpiącej ludzkości. Wiosna sprawiła, że piękny park solankowy od tygodni już promienieje w blaskach słonecznych całą pełnią swej krasy — zarząd solankowy zaś nietylko wczas przygotował na otwarcie wszystkie zakłady lecznicze, ale jeszcze jako nową, rzekomo jedyną w całej Polsce zdobycz zaprowadził na obecny sezon emanatorjum radowe.

Jak doniosłe znaczenie ma zastosowanie na rozmaity sposób radu w lecznictwie, to powszechnie wiadomo. Emanatorjum radowe w zakładach tutejszych, stosowane w połączeniu ze znakomitą solanką w kąpielach lub też przy inhalacjach, posunie lecznictwo nasze niezawodnie jeszcze o pewien krok naprzód. Kierownictwo sprawiając rzecz tę dla zakładu, dało tem samem dowód dbałości swej o utrzymanie solanek inowrocławskich na odpowiednim poziomie. Ocenią to niewątpliwie także kuracjusze, których tu przybywa z dnia na dzień; w tym roku, po niezwykle długiej i ostrej zimie, frekwencja gości kąpielowych prawdopodobnie jeszcze wzmoże się w porównaniu z innemi latami.

Nakoniec warto jeszcze podkreślić to, co uczyniono ze strony miasta w ostatnich czasach dla podniesienia dzielnicy solankowej. Dokończono mianowicie rozbudowy i przyozdobienia drzewami ulic, które otrzymają wszystkie nawierzchnię gładką asfaltową, by jaknajmniej dawały kurzu tak szkodliwego dla osób zdrowych, a co dopiero chorych. Obok dawniejszych powstaje tu cały szereg nowych will, naogół dość ładnych i miłych dla oka. Nad tem bowiem, żeby nie stawiano żadnych szkaradzieństw, czuwa niewątpliwie jakaś kontrola budowlana. Jeżeli jednak tak jest, warto zapytać, gdzie była wtenczas, gdy wznoszono tuż przy parku solankowym — od ul. Pakoskiej — budynek mieszkalny, zdaleka już widoczny i wyróżniający się wpośród innych swą conajmniej niezwykłą bezpretensjonalnością form.

Postawieniu w dzielnicy solankowej takiego budynku pewnie można było i należało stanowczo zapobiec.

A. K.

Uniwersytet Lubelski

a społeczeństwo katolickie.

Postanowieniem Najd. Episkopatu Polskiego, powziętem na konferencji w czerwcu roku ub. w Poznaniu, drugi dzień Zielonych Świątek został wyznaczony jako „Dzień Uniwersytecki". Odpowiednie instrukcje zostały ogłoszone we wszystkich pismach diecezjalnych i zakomunikowane wszystkim księżom proboszczom na obszarach całej Polski.

W krajach, posiadających swoje uniwersytety katolickie, takie dni istnieją i społeczeństwo odpowiednio uświadomione o potrzebie i znaczeniu wyższej oświaty, prowadzonej w duchu zasad nauki katolickiej, poczuwa się do znacznych świadczeń. Dzięki ofiarności płynącej z tego źródła, zawdzięczają swe istnienie, zarówno jak i stały rozwój stare uniwersytety, jak w Waszyngtonie, w Louwain, pięć uniwersytetów we Francji, oraz nowe, założone po wojnie światowej, w Medjolanie, w Nejmegen (Holandja) i w Salcburgu.

Uniwersytet Katolicki Lubelski, założony w końcu 1918 r., znajduje się pod opieką Episkopatu i opiera swój byt na zasiłkach wpłacanych przez poszczególne kurje biskupie, tudzież na ofiarności naszych warstw społeczeństwa katolickiego. Od kilku lat urządzana była zbiórka raz do roku w ciągu jednego dnia. Wyniki zbiórki były dosyć nikłe, co należy przypisać i temu, że dzień nie był ustalony dla wszystkich diecezyj, niektóre zmieniały go dowolnie, skutkiem tego nie mogła być przeprowadzona ze strony Uniwersytetu odpowiednia propaganda.

Dzięki ustaleniu terminu, Uniwersytet rozesłał przez pośrednictwo kurji, albo też bezpośrednio do wszystkich księży proboszczów szkice kazań o uniwersytetach i o oświacie katolickiej, tudzież odpowiednie plakaty uświadamiające szerszy ogół o przeznaczeniu i celach zbiórki na oświatę katolicką. Czcigodne Duchowieństwo proszone jest, aby w drugie święto Zielonych Świątek na kazaniu zechciało poinformować swoich parafjan o kolekcie na rzecz Uniwersytetu Katolickiego. Kolekty odbędą się na nabożeństwie w kościołach, ale niezależnie od tego inicjatywa jest w rękach księży proboszczów. Byłoby bardzo pożądane, a może i bardziej owocne, gdyby w tym dniu była urządzona za pośrednictwem organizacyj katolickich kwesta na terenie parafji.

Zdajemy sobie sprawę, że społeczeństwo nasze obciążone jest wielu świadczeniami na różne zbożne cele. W tym wypadku nie chodzi o zbyt wysokie ofiary. Gdyby od ogółu katolików w Polsce była złożona ofiara na rzecz Uniwersytetu w wysokości 3 groszy rocznie, licząc od każdej osoby, powstałby fundusz wystarczający w zupełności na potrzeby naszej Uczelni Katolickiej w Lublinie. O taką ofiarę odwołujemy się do całego społeczeństwa w Polsce, myślącego po katolicku.

Uniwersytet Lubelski, w ciągu trzynastu lat swego istnienia, dał dowód żywotności. Pomimo bardzo ciężkich warunków ekonomicznych bezustannie rozwija zakres studjów, rozbudowuje jednocześnie gmach powiększając bibljotekę itd. Od czasu, jak uzyskał prawa, corocznie zwiększa się liczba słuchaczów. Znaczna liczba osób z dyplomami Uniwersytetu Lubelskiego zajmuje dzisiaj stanowiska w sądownictwie, w palestrze, w szkolnictwie średniem i w administracji. Pełni wiary i ufności w dalszy rozwój uczelni, mamy odwagę zwracania się do szerokich warstw społeczeństwa o pomoc, która przedewszystkiem byłaby obróconą na rozbudowę gmachu tak bardzo potrzebnego na pomieszczenie instytucyj naukowych.

W miarę zwiększania się zastępów młodzieży, należy myśleć o budowie dla niej mieszkań choćby w najmniejszym zakresie. Tem bardziej, staje się to rzeczą konieczną, że młodzież zapisująca się na K. U. pochodzi głównie ze sfer niezamożnych. Pokładamy wielką nadzieję, że dzień uniwersytecki, przypadający w tym roku 25 maja i zorganizowany racjonalnie, przyniesie dla Uczelni znaczną ulgę materjalną.

Dla prywatnych ofiarodawców podajemy, że rachunek Uniwersytetu w P. K. O. Warszawa jest 39.712.

Ks. J. Kruszyński
Rektor K. U. L.

Na przełomie wiosny i lata

Wiosna tegoroczna kazała na siebie czekać, a gdy się wreszcie zjawiła, sypnęła takiemi upałami, jakich, być może, nie będziemy mieli w lipcu. Byłyśmy przygotowane na długie jeszcze noszenie kostjumów i płaszczów, tymczasem nagle wypadło pomyśleć o letnich sukniach i kapeluszach. Co do sukien niema w tym roku wielkiego kłopotu. Czy to wskutek kryzysu ekonomicznego, czy poprostu kaprysu mody, etaminy, markizety, ba, nawet proste perkaliki i kretony, są tego roku ogromnie modne. Desenie w etaminach i markizetach nie ustępują deseniowym jedwabiom, są pomysłowe i prześliczne. A że wogóle desenie są tego lata bardzo modne i to znowu duże, jaskrawe, w kwiaty, koła i t. p., więc trzeba przyznać, że skromna ta moda jest bardzo na czasie. A zwykle bywa inaczej — moda nie oszczędza nas nigdy: w czasie wojny, kiedy skóry były bardzo drogie, kazała nam nosić wysokie sznurowane buty i szerokie spódnice. Dziś, kiedy wszystkich gnębi kryzys finansowy, musimy brać na suknię o 3 metry materjału więcej, niż parę lat temu. Dobrze, że to nie musi być jedwab!

Na sukienki codzienne, biurowe i domowe, lepiej oczywiście nie brać dużych i krzyczących deseni. Nośmy w dalszym ciągu owe groszki, kratki i punkciki, które od dwóch lat uporczywie prześladują nas w modzie. Z tą różnicą, że w zeszłym roku królowały one niepodzielnie, na sukienkach nawet najbardziej paradnych, a w tym roku zeszły do codzienności.

Wogóle modę współczesną cechuje rozdział między codziennością a „galą". Przypomnijmy sobie, jak parę lat temu mogłyśmy nosić ten sam filcowy kapelusik na wizytę, w deszcz, na ulicę, do loży w teatrze i na czarną kawę u znajomych. A i suknie niebardzo różniły się między sobą. Wszystkie nie zakrywały kolan i wszystkie miały genre mniej więcej sportowy. Dziś jest to nie do pomyślenia. Suknie różnią się zasadniczo: Długa do ziemi, suta suknia wieczorowa, nie ma nic wspólnego z sukienką z surowego jedwabiu w pasy, ściśniętą paseczkiem, w której możemy grać w tennisa, albo chodzić na wycieczki. Niestety, nie może nam też wystarczyć jeden kapelusz — musimy mieć na codzień berecik z plecionej słomki, zawadjacko zsunięty na tył głowy, i musimy mieć duży, powiewny kapelusz o olbrzymich chwiejących się rondach, do sukien lekkich i powiewnych, jak on sam. A jeszcze maleńki toczek, tak dużo ukazujący włosów nad czołem i tak przylegający do głowy, że prawie stanowiący peruczkę, z białem najczęściej obramowaniem — do sukien wieczornych i wizytowych, przeważnie ciemnych. Do jasnych, letnich sukien jednak najładniej wyglądają duże kapelusze.

Jako przybrania przeważnie używa się wstążek, zdarzają się jednak i kwiaty, pęk rzucony lekko i niedbale, często na stronie wewnętrznej, tuż przy uchu, jeśli to jest budka.

Dopełnieniem całości są rękawiczki = obowiązkowo czarne, nawet do jasnych sukien — z długiemi mankietami, często przybrane białym kolorem. Wygląda to trochę dziwacznie, ale — moda nie liczy się z logiką, trzeba się zatem pogodzić.

H. N.

Niezwykłe zjawisko przyrody

W pobliżu miejscowości Rande le Brea w Kalifornji znajduje się pokład asfaltu, którego początek datuje od bardzo dawnych lat. Znacznie przed epoką lodową wydobywały się tam źródła asfaltowe, pochłaniając w swej toni niezliczone masy zwierząt. Lepka masa, wydobywająca się z ziemi, stała się poprostu zagładą dla bezbronnych zwierząt. Do dziś dnia istnieją owe źródła asfaltowe, ale ani w części nie tak groźne, jak ongiś. W każdym razie stanowią i obecnie niebezpieczeństwo dla świata zwierzęcego. Zwierzę zapędzone — wpada na pozornie twardą masę asfaltu i zwolna w niej zatapia się. Dla świata naukowego 20-go stulecia są źródła asfaltu o tyle wielkim pożytkiem, że zachowały w swej gęstej masie szkielety zwierząt, które w niej ugrzęzły i uległy uduszeniu. Ginęły w niej nietylko zwierzęta czworonożne, ale badania naukowe wykazały, że i ptaki ponosiły tam śmierć. W cieczy asfaltowej znaleziono dotychczas przeszło pięćdziesiąt odmian różnego ptactwa. Swoją drogą najczęściej ginęły wilki, lwy, tygrysy, orły, sępy. Rzadziej natrafia się kości mniejszych zwierząt czworonożnych. Przypuszczalnie staczały się tam, na owej grzęzkiej masie walki drapieżników z resztą zwierząt, które kończyły się tragicznie dla obu stron.

Alka.

Najstarszy student

W tych dniach zmarł w Upsali, w najstarszem mieście uniwersyteckiem Szwecji, Axel Herman Kristofer Baumbach w 74 roku życia. Aż do swej śmierci był Baumbach studentem uniwersytetu i mógł z dumą o sobie powiedzieć, że miał za sobą 110 semestrów. Zmarły miał mały mająteczek, który mu umożliwił tak długo trwające studja. Po 85 półroczach, zdał Baumbach w 61 roku życia pierwszy egzamin. Istnieje różnica między egzaminem a egzaminem — twierdził zmarły. Wykuć i zdać potrafi pierwszy lepszy, ale wyrobić sobie własne zdanie, to już rzecz arcytrudna

Zmarły był wogóle oryginałem. Zimą miał zawsze jedną i tę samą czapkę futrzaną, a latem odwieczny kapelusz filcowy. Przez cały rok nie rozstawał się ze swemi kaloszami. Podczas uroczystości uniwersyteckich zjawiał się w kostjumie studenta z lat 70-tych. Irytował się zawsze, gdy się go pytano kiedy skończy studja. W pogrzebie tego „wiecznego" studenta brał udział cały uniwersytet.

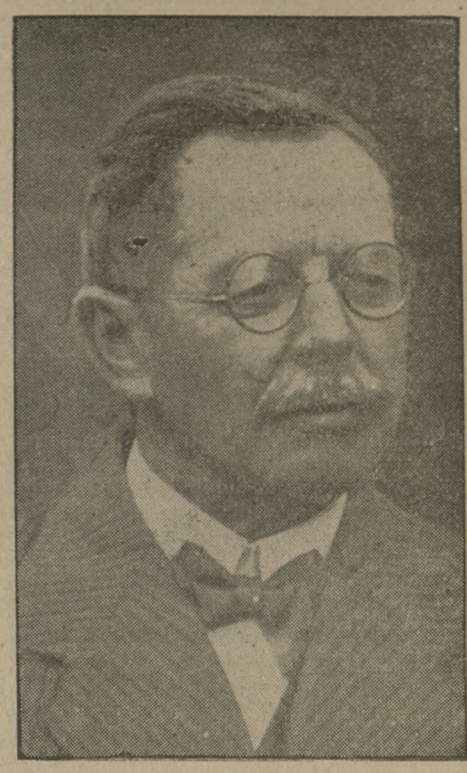

Po 40 latach pracy

W Wysocku Wielkiem w pow. ostrowskim, przeszedł niedawno w stan spoczynku zasłużony wychowawca młodzieży p. Tomasz Mały. Przez przeciąg 26 lat przechodzący na zasłużony wypoczynek pedagog był czynny w Wysocku Wielkiem a przez lat 40 ogółem pracował jako nauczyciel, wychowując młodzież dla świętych ideałów Boga i Ojczyzny. Mieszkańcy Wysocka Wielkiego otaczają p. Małego wielkim szacunkiem i czcią za jego pełną poświęcenia pracę narodową podczas zaboru. Srogi strajk szkolny nie wzbudza przykrych wspomnień dzięki prawości charakteru ówczesnego kierownika szkoły.

Pożegnanie p. Małego z powodu przejścia w stan spoczynku było nad wyraz miłą i rzewną uroczystością, która odbyła się w obecności rady szkolnej i obywatelstwa miejscowego oraz dzieci szkolnych. W serdecznych słowach przemówił ks. dr. Kąkolewski a następnie p. sołtys Przybylski. Chór dzieci szkolnych odśpiewał pieśń okolicznościową. Za dowody życzliwości i przywiązania dziękował przechodzący w stan spoczynku pedagog z głębokiem wzruszeniem. (k)

Kolorowe pisklęta

Kolor do wyboru: czerwony, zielony, czy niebieski.

Purpurowe pisklęta, to ostatni krzyk mody! Ojczyzną wynalazku jest naturalnie Ameryka, miejscowość — Calgary, stan Alberta. Jak to się odbywa? W dziewiętnastym dniu wylęgania nakłuwa się jaje kurze za pomocą specjalnie skonstruowanej hypodermicznej szpilki i wprowadza do jaja serum barwy purpurowej, poczem kładzie się je z powrotem pod kurę. Z jaja wykluwają się pisklęta o puchu barwy jednostajnie purpurowej. W ten sposób można otrzymać pisklęta zielone i niebieskie.

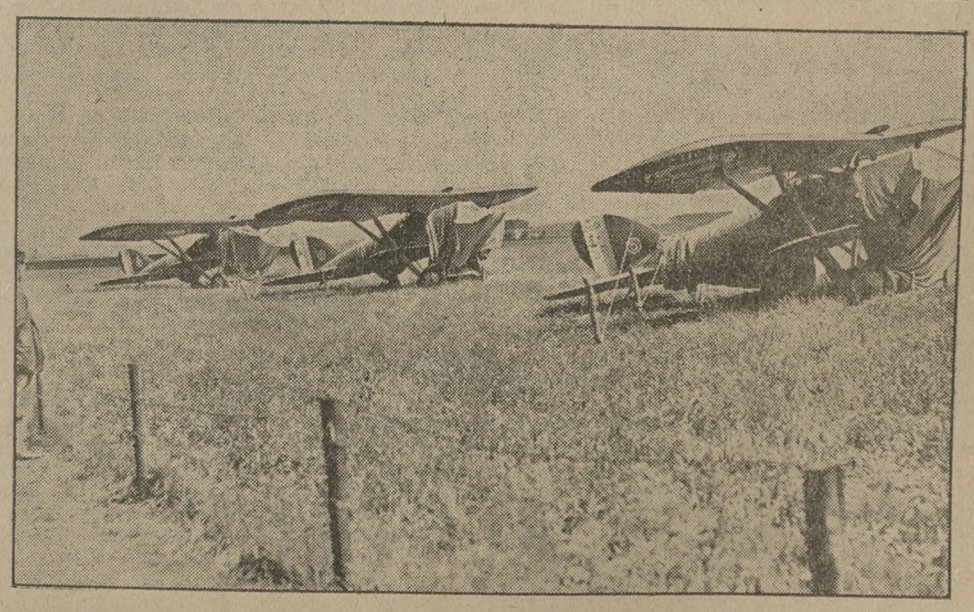

Samoloty wojskowe francuskie, które wskutek zmylenia drogi były zmuszone do wylądowania w Niemczech na lotnisku w Schweinfurth. Aż do wyjaśnienia sprawy samoloty obłożono aresztem.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czas nagli...

Tempora mutantur... Gdy się porówna tak niedawny, lecz jakże już daleki!, okres „radosnej twórczości" z obecnym okresem krytycznym, żałuje się, że nadwyżka kipiącej w latach 1926—1929 radości tworzenia nie przechowała się do naszych czasów i nie zapłodniła poczynań, zmierzających do przezwyciężenia kryzysu!

Chociaż, z drugiej strony, może i lepiej stało się, że w odpowiednich biurach — wskutek działania kryzysu — nabrano nieco przekonania o djablo skomplikowanym charakterze współczesnego życia gospodarczego, którego siłę dawniej lekceważono, uważając, że od zielonego stołika można dowoli dyrygować ewolucję tegoż życia...

Jakże to niedawno temu słyszeliśmy głośno, bo w wywiadach sążnistych, wypowiadane przewidywania, że 3-miljardowy budżet na rok bieżący jest czemś na wskroś realnem! Jakże świeżo przechowujemy w pamięci zdania następujące:

— „Polskę stać na luksus ujemnego bilansu handlowego"...

— „Mamy dość siły, by, gdy to uznamy za potrzebne, powstrzymać deficyt naszych z zagranicą obrotów handlowych"...

„Patrzymy spokojnie na deficyt bilansu handlowego, bo jest to deficyt produkcyjny".

— „Wykresy statystyczne świadczą, że wbrew narzekaniom opozycji, bogactwo kraju rośnie..."

Etc. etc. etc. Wszystkie te zdania należą już dzisiaj do lamusu wspomnień z dobrych czasów dobrej i niestety niewykorzystanej konjunktury. Obecnie przyszedł popielec. I zdania, które pragnęlibyśmy usłyszeć z ust miarodajnych osobistości politycznych brzmiały mniejwięcej następująco:

— „Przeholowaliśmy. Przyznajemy się do błędu, wyrażając gotowość do jego naprawienia. Pragniemy, w zgodzie z ogółem kół gospodarczych, podjąć akcję przeciwko kryzysowi. Dopomóżcie nam, a my wam dopomożemy".

Gdyby zdania te padły z odpowiednist ust, gdyby były szczerze wypowiedziane, koła gospodarcze odetchnęłyby z ulgą i — mimo wszystko — uczyniłyby wszystko, co w ich mocy leży, by niebezpieczeństwu, jakiem przewlekły kryzys grozi, zapobiec. Bo zdajmy sobie jasno sprawę: niebezpieczeństwo rośnie z tygodnia na tydzień. W obliczu bard groźnego położenia, grożącego państwu, musi dokonać się wzmocnienie frontu gospodarczego. Wypadki ostatnich dni są bardzo wymowne...

Niestety Warszawa milczy. Niewiadomo, na co czeka? Czyżby obawiano się wstąpienia na drogę wiodącą do Kanossy? Lepiej wstąpić na nią z pozorami własnej woli, niż pod presją ostateczności.

Czas nagli...

Potrzeba reorganizacji handlu detalicznego

Nie jest to już dla nikogo tajemnicą, że obecne warunki ekonomiczne zrujnowały w głównej mierze detalistów. A skoro podstawy materjalne detalisty zostały poderwane, tedy w pierwszym rzędzie odbiło się to na przemysłowcach i na hurcie. W tych warunkach należy się zastanowić, pominąwszy już inne objektywne przyczyny upadku handlu detalicznego, czy handel ten w swej organizacji wewnętrznej sam się w dużym stopniu nie przyczynił do osłabienia swych podstaw egzystencji i czy nie należałoby przystąpić do modernizacji form tego handlu.

Naczelnym hasłem detalistów winno być — „od producenta do konsumenta", a stąd już konieczność konsolidacji i nowej organizacji detalistów wszystkich branż, aby można było wspólnemi wysiłkami usunąć zbędne i niezdrowe ogniwa wymiany przy sprzedaży i zakupie. Widzimy, iż ostatnio przemysłowcy różnych gałęzi zrzeszają się — tworząc syndykaty, kartele i t. p., aby móc osiągnąć lepsze warunki sprzedaży i narzucają jednocześnie trudne warunki detalistom. Detaliści nie mając swego mocnego zrzeszenia, nie mogą przeciwstawić się warunkom syndykatów i nie mogą reagować na ignorowanie wielkich rzesz detalistów przez skartelizowanych przemysłowców i siłą rzeczy muszą też poddawać się dyktowanym warunkom. Detalistom nie pozostaje inna broń, jak stworzenie mocnej organizacji i tylko siłą tejże organizacji detaliści zdobędą możność egzystencji.

Warto w związku z powyższą sprawą przytoczyć przykład, dowodzący możliwości praktycznego zastosowania tego rodzaju zrzeszenia się kupców detalicznych. Inicjatywa wyszła z kół kopiectwa żydowskiego w Warszawie. Mianowicie istniejące przy żydowskiej Centrali Związków Kupieckich Stowarzyszenie wytwórców i kupców branży obuwniczej i gumowej p. n. „Kołodet", które wspólnie zakupuje większe ilości towaru, uzyskując od fabryk jak najlepsze warunki kupna i szereg rozmaitych ulg. W dodatku organizacje przemysłowe i poszczególne fabryki muszą się poważniej liczyć z zrzeszeniem obejmującem kilkudziesięciu czy nawet kilkuset kupców, niż z poszczególnemi firmami detalicznemi. Utworzenie powyższego zrzeszenia dało jak najlepsze wyniki, wobec czego „Kołodet" zamierza rozszerzyć swą działalność również na prowincję.

Te same koła żydowskie projektują na podstawie dotychczasowych, nader pomyślnych doświadczeń utworzyć „Centralę Detalistów", któraby obejmowała szereg branż w całym kraju, pośrednicząc przy zakupie gotowego towaru czy też surowców, organizowała własną produkcję tam, gdzie to możliwe, walczyła z zalewem obcych towarów i przeprowadzała pewne inne akcje dla obrony interesów zrzeszonych w Centrali firm.

Projekty te zasługują na baczną uwagę naszego kupiectwa, coraz bardziej bezbronnego wobec piętrzących się fal kryzysu. Oczywiście nie przesądzamy, czy na dalszą metę opisane wyżej formy organizacyjne kupiectwa żydowskiego wytrzymają próbę czasu. Wydaje nam się jednak, iż połączenie metod spółdzielczych z formami gospodarki indywidualistycznej, jakiego jesteśmy świadkami na powyższym przykładzie, może zrodzić pożądane owoce. Jednym z najpoważniejszych braków w współczesnej strukturze naszego handlu, jest niedorozwój handlu hurtowego, któremu to brakowi zaradziłby mogła organizacja zrzeszająca kupców-detalistów w celu dokonywania wspólnego zakupu bezpośrednio w fabrykach i repartycji zakupów między poszczególnych członków tej organizacji.

Zdaje się, iż branżowe zrzeszenia kupieckie, których tak żywy rozwój obserwujemy w ostatnich czasach, miałyby wdzięczne pole do rozszerzenia swej działalności i oparcia jej na podstawie znacznie konkretniejszej niż dotąd, gdyby spróbowały pójść po linji doświadczeń wspomnianej organizacji żydowskiej. W każdym bądź razie warto przemyśleć i przedyskutować tę sprawę.

Z ZAGRANICY

(z) **Inwestycjami w Finlandji interesuje się kapitał belgijski.** Rząd fiński jakoby otrzymał ofertę ze strony znanego koncernu inwestycyjnego belgijskiego „Sofina" (Societe financiere de transports et d'entreprises industrielles) na przeprowadzenie w Finlandji inwestycyj przemysłowych ogólnj wartości około ćwierć miljarda złotych. Projektowane ma być zupełne wykończenie rozbudowy elektrowni wodnej w Imatra, a następnie stworzenie szeregu zakładów przemysłowych, których roczną produkcja miałaby wartość brutto około 150 miljonów zł.

(z) **Dywidendy w przemyśle Stanów Zjednoczonych.** Ogłoszenie bilansów i sprawozdań z ar. 1920 przez 900 wielkich koncernów przemysłowych w Stanach Zjednoczonych, ujawniło nader silny spadek zysków. Mianowicie przy zwiększonym o 11,2 proc. kapitale zakładowym i rezerwach dochód netto spadł w r. 1930 o 39,6 proc., w porównaniu z r. 1929, obniżając przeciętną rentowność przemysłu z 13,3 proc. na 7,2 proc. Największy spadek zanotowano w podstawowych grupach przemysłu, jak samochodowym, żelaznym, stalowym, włókienniczym oraz w kopalnictwie miedzi.

Powyższy stan rzeczy wpłynął w dużym stopniu na powrót fali zniżkowej w dziale papierów dywidendowych.

(z) **Pożyczka czechosłowacka pod zastaw monopolu tytoniowego.** Czynniki rządowe toczą obrady nad projektem ustawy w sprawie zaciągnięcia przez Czechosłowację pożyczki zagranicznej. Według projektu tego, pożyczka byłaby zaciągnięta w wysokości 75 miljonów dolarów, z czego ⅔ zostałoby zużyte na konwersję wysokoprocentowej pożyczki angielskiej z r. 1922, reszta zaś na cele wewnętrzne, m. in. na pokrycie długu skarbu państwa w Banku Narodowym. Pożyczka byłaby zagwarantowana dochodami z monopolu tytoniowego.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **O udzielenie ulg podatkowych dla wywozu do Gdańska.** Wywóz zagranicę surowców i półfabrykatów korzysta w myśl odnośnych postanowień ustawowych z zwolnienia z podatku obrotowego. Nieuregulowane natomiast należycie jest traktowanie pod względm płatności podatku obrotowego wywozu do Gdańska wymienionych kategoryj towarów jak też gotowych wyrobów. Gospodarcza potrzeba udzielania ulg w tym zakresie istnieje niezawodnie, zwłaszcza, że towar gdański, jak niemniej niemiecki, opłacają podatek obrotowy według niższych stawek. Sfery gospodarcze od dłuższego czasu domagały się właściwego unormowania tych ulg w dziedzinie podatku przemysłowego. W myśl orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego wywóz na teren Gdańska nie może być kwalifikowany jako eksport, odpowiadający wymogom art. 3 p. 15 ustawy o podatku przemysłowym i tem samem korzystać z zwolnienia od podatku, ponieważ Gdańsk wchodzi w skład obszaru celnego R. P. Licząc się jednak z koniecznością zapewnienia wywozowi do Gdańska wyrobów przemysłowych, konsumowanych na tamtym terenie, częściowych bodaj ulg podatkowych, nieodzownych w interesie podtrzymania akcji eksportowej, zdecydował się Związk izb przem.-handlowych w ślad za wolnemi organizacjami przemysłowemi wystąpić do ministerstwa skarbu z memorjałem precyzującym stanowisko swe w tej materji. Związek Izb zaznaczył, że uregulowanie tej sprawy jest pomimo wszystko możliwe w ramach obowiązującego ustawodastwa i bez naruszenia orzecznictwa Najw. Trybunału Adm. (l)

Z KRAJU

(k) **Wydajność przyszłej magistrali węglowej.** Celem zapewnienia przyszłej magistrali węglowej Śląsk—Bałtyk maksymalnej wydajności, linja została zaprojektowana w taki sposób, aby przewóz węgla mógł się odbywać pociągami o największem dopuszczalnem obciążeniu i dlatego stromość wzniesień w kierunku od Herbów Nowych do Gdyni nigdzie nie przekracza 5 pro mille, a długość użytkowa torów stacyjnych wynosi niemniej niż 850 metrów. W związku z tem zdolność przepustowa jednotorowych odcinków magistrali pozwoli, po zaspokojeniu wszystkich potrzeb ruchu miejscowego, na przewiezienie do 6 milj. tonn węgla eksportowego rocznie, co odpowiada przypuszczalnej pojemności portu gdyńskiego w najbliższym czasie. Zdolność przepustowa odcinków dwutorowych będzie przynajmniej dwukrotnie większa i umożliwi całkowite pokrycie zapotrzebowania węgla eksportowego przez obydwa porty Gdynię i Gdańsk.

(k) **Wychowanie gospodarcze społeczeństwa.** Z inicjatywy znanego ekonomisty dr. Battaglji, wdrożył Związek Przemysłowców w Krakowie na swym terenie akcję uświadomienia społeczeństwa w sprawach gospodarczych. Odbyła się serja wykładów poświęcona ogólno-ekonomicznym zagadnieniom w formie przystępnej, a następnie strukturze i położeniu poszczególnych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego. Stowarzyszenie Polskich Dziennikarzy i publicystów ekonomicznych poparło akcję, kierując ją na teren szkolnictwa. Na skutek memorjału wniesionego przez to stowarzyszenie, zdecydowało się min. wyznań rel. i ośw. publ. w tym roku na próbę urządzić pierwszy wakacyjny kurs ekonomiczny dla kwalifikowanego nauczycielstwa szkół powszechnych pod tytułem propedeutyka ekonomji. Kurs ten odbędzie się w Poznaniu od 3 do 31 lipca. Zaproponowany przez inicjatorów program przewiduje 38 godzin wykładów i 22 godziny na repetitorja oraz na swobodne dyskusje, oparte na tematach czerpanych z życia, z prasy codziennej i fachowej.

(k) **Przygotowania do osuszenia Polesia.** W ministerstwie robót publicznych wykończono plan techniczny prac dla osuszenia Polesia na przestrzeni 18000 kw. km, i przystąpiono do opracowania odnośnego kosztorysu. Prace te potrwają conajmniej jeszcze pół roku. Według tymczasowych obliczeń ogólnych koszt meljoracyj podstawowych wyniesie ok. 200 milj. zł., a koszt meljoracyj szczegółowych ok. 250 milj. zł. W razie urzeczywistnienia powyższego planu duża przestrzeń nieużytków będzie zamieniona na pastwiska i łąki, na których rozwijać się będzie hodowla bydła. Rozpoczęto również prace szczegółowe dot. badania strony ekonomicznej zagadnienia, która wraz z kosztorysem będzie stanowiła podstawę dla opracowania planu sfinansowania, co do których niema na razie jeszcze żadnych widoków. (l)

(k) **Taryfa związkowa polsko-szwajcarska.** Pomiędzy ministerstwem komunikacji a zarządem kolei szwajcarskich toczą się rokowania w sprawie wprowadzenia w życie taryfy związkowej bezpośredniej polsko-szwajcarskiej na przewóz węgla. Jak słychać polskie sfery gospodarcze wyraziły życzenie, by o ileby to było możliwe, wprowadzić taryfę bezpośrednią również i na przewóz innych towarów, jak jaja, masło, drób, zwierzynę i t. d. W dotychczasowych stosunkach brak takiej taryfy specjalnie o ile chodzi o przesyłki zbiorowe, i drobnicowe, daje się poważni we znaki, uszczuplając wzajemne obroty.

(k) **Nowelizacja i ujednolicenie prawa o zapobieganiu upadłościom.** Sfery gospodarcze, przywiązujące do należytego uregulowania ochrony wierzycieli jak największą wagę, zabiegają pomiędzy innemi w ministerstwie sprawiedliwości o usunięcie niedomagań w zakresie przepisów o zapobieganiu upadłościom. W ub. roku odbyła się z inicjatywy Związku Izb przem. handl. konferencja poświęcona specjalnie temu tematowi. Obecnie na zapytanie jednej z Izb odpowiedziało ministerstwo, iż prace nad nowelizacją prawa o zapobieganiu upadłościom są w toku zajmą jednak jeszcze pewien czas, gdyż planowane jest równocześnie rozciągnięcie nowego prawa na województwa południowe. Znaczy to, że ministerstwo, uznając potrzebę zaprowadzenia zmian w ustawodawstwie upadłościowem, różnem w byłych dzielnicach Polski, zamierza przeprowadzić przy tej sposobności unifikację tego ustawodawstwa.

(z) **Wierzytelności Stanów Zjednoczonych.** Według obliczeń departamentu skarbu, wierzytelności Stanów Zjednoczonych wynoszą w obecnej chwili 7.616.217.800 dol. W ub. roku budżetowym spłacono 124 milj. dolarów wierzytelności.

(k) **„Goplana" fabryka czekolady Sp. Akc. w Poznaniu.** W dniu 21 maja br. w lokalu Spółki odbyło się walne roczne zebranie akcjonarjuszów. Zebranie zagaił i przewodniczył prezes rady nadzorczej p. dr. Jagielski. Sprawozdanie zarządu oraz bilans z rachunkiem zysków i strat przedstawił zebranym p. dyr. Tad. Prądzyński, zaznaczając że wskutek ciężkiego kryzysu gospodarczego przemysł czekoladowy jest w bardzo trudnych warunkach z powodu małej konsumcji czekolady; pomimo to jednak Spółka prosperuje bardzo pomyślnie i dzięki sprężystemu kierownictwu stoi na bardzo wysokim poziomie. Zebrani przyjęli przez aklamację bilans z rachunkiem zysków i strat i udzielili pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej, a czysty zysk wynoszący 62.107,87 zł. podzielono w myśl propozycji zarządu tak, że na dywidendę wypada 8 proc. Ze względu na trudności o płynną gotówkę zarząd prosił zebranych o uchwalenie wniosku o wypłacenie dywidendy od 1 października 1931 r. co też zebrani uchwalili. Ustępujących z rady nadzorczej pp. dr. St. Tomaszkiewicza i Cz. Leitgebra przez aklamację wybrano ponownie. Zarząd spoczywa w rękach p. dyr. Tad. Prądzyńskiego.

Z WYDAWNICTW

(w) **Rolnik - Ekonomista.** Wyszedł z druku nr. 10 organu Związku Organizacyj Rolniczych R. P. Numer zawiera artykuły pp. dr. T. Mincera w sprawie międzynarodowego kredytu rolniczego, Wł. Wakara w sprawie unji celnej austrjacko-niemieckiej, inż. S K. Drewnowskiego p. t. „Spirytus, benzyna, samochód" dr-a J. Jagmina, omawiający stan produkcji włókna lnianego, i sprawę konieczności zwiększenia jego przerobu w kraju, wreszcie p. Wł. Kleniewskiego p. t. „Federal Farm Board wobec międzynarodowego rynku zbożowego". Dalszy ciąg numeru zawiera bogaty przegląd rynków, kronikę krajową, kronikę zagraniczną i statystykę.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Miniony tydzień sprawozdawczy od 15 do 21. 5. 1931. stał pod znakiem aktywniejszych zakupów przedświątecznych. Ożywienie to dało się z początkiem tygodnia przedewszystkiem odczuć w kraju, gdzie uzyskiwano, jak i w poprzednim okresie, przeważnie lepsze ceny, niż z eksportu. Lecz sytuacja ta uległa już zmianie pod koniec tygodnia, a ceny krajowe przeważnie nie dorównywały ofertom zagranicznym.

Rynek angielski okazał również aktywność przy lekko polepszonych cenach. Londyn notował 15 bm. masło kolonjalne i masło innego pochodzenia o 2 — 4 sh wyżej. Dowozy w kwietniu r. b. wynosiły 671.382 cwt (50,8 kg.) wobec 584.154 cwt. oraz 605.330 cwt w równym okresie 1930 względnie 1929 r. Mimo tych zwiększonych dostaw zapasy w chłodniach utrzymują się w dalszym ciągu na bardzo niskim poziomie. Wynosiły one z początkiem maja rb. 363.071 skrzyń — ca 180.000 beczek, wobec 852.577 skrzyń w równym okresie ub. roku. Objaw ten nastraja angielskich importerów optymistycznie, jakkolwiek produkcja europejska wzrasta.

Na rynku niemieckim tydzień sprawozdawczy minął wcale aktywnie, wobec czego notowanie w Berlinie podwyższono w dniu 19 bm. o 3 marki na mk.: 125 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gat., 117 per 50 kg. za II gat., 103 per 50 kg. za III gat. przy stałej tendencji.

Notowanie rozliczeniowe w Kopenhadze ze względu na polepszone rezultaty sprzedaży (113 — 114 sh per cwt fob) podwyższono dzisiaj o 4 korony na koron 194 per 100 kg. (Informacje Zw. Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w [illegible]).

Protest zbiorowy z powodu Brześcia

Do zbiorowego protestu z powodu Brześcia przyłączyli się w dalszym ciągu:

Inowrocław: Ks. prof. Szukalski Jan — Szukalska Bronisława z Rupniewskich — Szukalska Barbara — Dziochówna Stefanja — Konieczka Józef — Więckiewicz R. — Głuszkowska Helena — Porada D. — Lisiecka Elżbieta — Lewandowska Marta — Borkowska Katarzyna — Jankowski Antoni — Jackowski Leon — Jackowska Gertruda — Porada St. — Muszyńska E. — Witkowska Józefa — Lisiecki Antoni — Zieliński Władysław — Strykowski Jan — Czajkowska Władysława — Biskupówna Kazimiera — Frąszczakówna Kazimiera — Dziochówna Eleonora — Jakubowska Mieczysława — Szafrański Roman — Dolatka Tadeusz — Głuszkowski Roman — Kisielecki Alfons — Banaszkiewicz Tadeusz — Rogatka Stanisław — Rucki Juljusz — Rzeszewski Euzebjusz — Dźwikowski Czesław — Jabłoński Marcin — Ciesielski Kazimierz — Wróblewski K. — Pracki K. — Jasik Florjan — Janik Czesław — Sucharski Leon — Wietrzykowski Wacław, kupiec — Wróblewska A. — Frydrychowicz — Wągrowiecki Z. — Marciniak L. — Świtek Juljan — Mrozówna Br. — Wojtylakówna — Augustyniakówna Br. — Rogowski Piotr — Kierski Maksymiljan — Milenecki Roman — Pasternak Leon — Szmeja K. — Dźwikowska Ludomira — Drozdowska Kazimiera — Błochowiak Kazimierz — Majchrzak Józef — Łężyk Edward — Olszewska Halina — Betlejewska Marja — Wikarski Florjan, literat — Maciejczak Anton, kupiec — Wrembel Jan — Olszewski Ludwik, rolnik — Wróblewski Leon — Parzyński E. — Bronicka Marja — Kuniowski W. — Bagaziński Wacław — Jakubowska Helena — Krzemianowska Bolesława — Seweryński Florjan — Kühn Br. — Semrau D. — Mazgaj Wiktor, kupiec — Bodendorff Józef.

Jeziorki, pow. poznański: Kucner Józef, rob. — Kucner Stanisława — Balszyński Józef — Zielonacki Jan, kołodziej — Zielonacka Marjanna — Tomaszewski Andrzej, rob. — Tomaszewska Ludwika — Tomaszewska Marjanna — Maciejewski Antoni — Brzoza Jakób — Brzoza Marjan — Tomaszewska Pelagja — Nowicki Stanisław, krawiec — Nowicka Marjanna — Kaczmarek Wawrzyniec, rob. — Kaczmarkowa Katarzyna — Szulczewski Józef, rob — Szulczewska Magdalena — Rozumek Kazimierz, rob. — Rozumek Magdalena — Będlewski Piotr, rob. — Będlewska Franciszka — Będlewski Franciszek, rob. — Płóciennik Jakób, rob. — Płóciennik Zofja — Kurkowiak Antoni, rob. — Kurkowiak Marjanna — Szała Józef, gospodarz — Szała Agnieszka — Rybarczyk Wojciech, rob. — Rybarczyk Stanisława — Matuszewski Stanisław, rob. — Matuszewska Antonina — Kluczyński Stanisław, rob. — Kluczyńska Józefa — Matuszewski Piotr, rob. — Matuszewska Michalina — Matuszewska Józefa — Matuszewski Marcin, rob. — Matuszewska Stanisława — Luleczka Wojciech, rob. — Cichosz Jan, rob. — Cichosz Jadwiga — Cichosz Marja — Adamczak Marjan — Kaczmarek Weronika — Kaczmarek Władysław — Maciejewski Ignacy — Maciejewska Wiktorja — Konieczny Szczepan, rob. — Konieczna Katarzyna — Konieczna Marjanna — Konieczny Józef, rob. — Kardasz Józef, rob. — Kardasz Stanisława — Walkowiak Michał — Walkowiakowa Władysława — Nowaczyk Stanisław, rob. — Nowaczyk Antonina — Górka Franciszek, rob. — Górka Franciszka — Finc Aleksander — Finc Łucja — Matuszewski Andrzej, rob. — Nowak Jakób, rob. — Nowak Antonina — Krzyżański Marcin, rob. — Krzyżańska Jadwiga — Horbanowicz Zygmunt, magazynier — Horbanowicz Jadwiga — Krupka Jan, rob. — Krupka Stanisława — Gidlewicz Jan I. — Gidlewicz Franciszka — Gidlewicz Wojciech — Gidlewicz Bernard — Gidlewicz Paweł — Pajchrowski Stanisław, rob. — Pajchrowska Wiktorja — Ławniczak Józef, rob. — Ławniczak Cecylja — Perz Franciszek, rob. — Perz Stanisława — Woroch Tomasz, rob. — Woroch Antonina — Jankowska Stanisława — Jankowski Franciszek, rob. — Maciejewski Stanisław — Rozumek Józef, rob. — Konieczny Ignacy, rob. — Grabia Marjanna — Matuszewski Walenty, rob. — Zawieja Pelagja — Bilski Józef, rob. — Boguś Franciszek, rob. — Bogusówna Agnieszka — Perz Michał, rob. — Grabia Piotr, rob. — Jaźbor Michał, rob. — Stachowiak Marcin, rob. — Stachowiak Marjanna — Perz Franciszka — Drobniak Jan, rob. — Drobniak Katarzyna — Michałowski Franciszek — Michałowska Stanisława — Boguś Jan — Woroch Stanisław — Pujkrowski Marcin — Pujkrowski Walenty — Wieczorek Michał — Wieczorkowa Antonina — Szukała Władysław — Szukała Władysława — Balcerek Jan — Matuszewski Szczepan.

Łagwy: Klorek Walenty, gospodarz.

Nakło: Dr. med. Majewski Paweł, lekarz — Majewska Aleksa — dr. med. Barlik Wacław, lekarz — Przyszczypkowski Franciszek, introligator — Przyszczypkowski Kazimierz, kupiec — Sytek Jan, kupiec — Jurkowski Antoni, aptekarz — Bytyński Michał, kupiec — Wika Franciszek, kupiec — Borałkiewicz Władysław, kupiec — Kosmowski Tadeusz, kupiec — Zeyda Jan, kupiec — Zeyda Hipolit, kupiec — Wróblewicz Kazimierz, kupiec — Faustmann Kazimierz, kupiec — Robiński Wincenty, kupiec — Urbanowicz Wojciech, aptekarz — Pokrzywiński Józef, malarz — Kapczyński Andrzej, mistrz piekarski — Witosławski Alojzy, kupiec — Piekut Franciszek, kupiec — Jaraczewski Roman, kupiec — Mroczek Wincenty, kupiec — Patjewicz Kazimierz, kupiec — Detthoff Teodor, siodlarz — Kitkowski Leon, kupiec — Sucharski Józef, kupiec — Biniakowski Tomasz, rolnik — Pokora A., kupiec — Saganowski Teofil, kupiec — Kokoszyński Wł. — Karolczak Jan, piekarz — Bruzi Jan, krawiec — Kowalski Ks., m. rzeźnicki — Pezała Władysław, kupiec — Kubowski Edmund — Bartkowskilg., kupiec — Bartkowska Zofja — Cziukowa Aniela — Nowakowa Antonina — Przybył Jan — Gabriel Franciszka — Marach Leonard, kupiec — Marachowa Gertruda — Majsnerowicz Helena — Nowacki Stanisław — Mrugowski Józef, aptekarz — Jurkowska Jadwiga — Witosławski Wacław — Klapa Franc., przemysłowiec — Baś Róża — Kinke Paweł, m. rzeźnicki — Dąbrowski Z., kupiec — Binkowski F., m. rzeźnicki — Borowski Roch, kupiec — Zieliński Władysław, kupiec — Kowalski St. — Bandurski Paweł, m. rzeź. — Mantejewski A., dentysta — Piechota Andrzej, piekarz — Jankowski Jakób, kupiec — Kurdelska Zofja — Cieklińska Helena — Pioczyńska Pelagja — Babiński Budzimir, handlowiec — Skrzypczyk Piotr, kupiec — Skrzypczyk M. — Nawrocki Ignacy, kupiec — Nawrocka Agnieszka — Dąbecki Franciszek — Krawczak Teofil — Fręśko Stefan — Zaidlowiczowa Antonina — Hoffmann Jakób, stolarz — Skupniewicz Wojciech — Malczewska, kup. —Jóźwiak M., handlowiec — Polasik A., fryzjer — Józwowiak J., furman — Józwowiak S. — Ruciński Antoni, rob. — Twardowski Józef, furman.

Odolanów: Ks. Piszczygłowa Bartłomiej, dziekan — dr. Haremski Wincenty, poseł na sejm — Cybichowski Leonard, dyrektor — Krawiec Walenty, budowniczy — Krakowski Józef, rolnik — Drobnikowski Antoni — Drobnikowska Julja — Drobnikowska Helena — Drobnikowska Władysława — Michałowska Marja — Michałowski Józef, rolnik — Miądowicz Antoni, rolnik — Michałowski Tadeusz, rolnik — Michałowska Marja I — Matczak Piotr, rolnik — Matczakowa Helena — Tomaszewski Jan, obuwnik — Karolewski Teofil, kupiec — Karolewska Cecylja — Karolewski Edmund — Wałkiewiczowa Bol. — Wałkiewiczowa Anna — Wałkiewicz Walenty — Kasprzak Ludwik — Kasprzakowa Marta — Namysł Józef, rzeźnik — Namysłowa Anna — Szulc Sylwester — Szulcowa Walentyna — Olejniczak Stanisław, m. piekarski — Olejniczakowa Jadwiga — Nitka Stanisław, robotnik — Piszczygłowa Stanisława — Piszczygłowa Stefanja — Krakowska Barbara — Krakowska Pelagja — Chleboś Leon, stolarz — Dymała Wincenty, kupiec — Dymałowa Antonina — Piechocka Marja — Sobiechowa Helena — Pawlicki Michał, organista — Pawlicka Franciszka — Namysł Kazimierz, drogerzysta — Namysłowa Zofja — Prokopówna Anna — Namysł Edmund, m. piekarski — Małuszek Leon, rolnik — Namysłowa Stanisława — Dziubka Jan, kupiec — Dziubkowa Helena — Tasarek Michał, kupiec — Właźliński Stanisław, kościelny — Suszka Stanisław, kupiec — Pawlak Michał, pom. kupiecki — Suszka Alfons, pom. kupiecki — Tomaszewski Tadeusz, pom. kupiecki — Suszkowa Zofja — Papiniak Walenty — Papiniak Barbara — Chmielarzowa Agnieszka, służąca — Tomaszewska Marja — Nędzyński Marjan, b. dyr. Kasy Chorych — Nędzyńska Katarzyna — Gąszczak Leon, kupiec — Czubak Antoni, kupiec — Czubakowa Stanisława — Szorski Florjan, zbożowiec — Namysł Czesław — Namysł Sylwester — Zimmer Seweryn — Zimmerowa Janina — Grobarek Walenty, kupiec — Gruszka Feliks, sekr. adwokacki — Matuszkówna Marja — Grobarek Salomea — Matuszkowa Zofja — Simiński Franciszek, m. kołodziejski — Maliński Cyprjan, m. młynarski — Morglowa Stanisława — Morgiel Tomasz — Dymalski Ignacy m. stolarski — Dymalska Wiktorja — Dziubkowa Marja — Pokorski Stanisław, kupiec — Kolanowa Agnieszka — Tomaszewska Barbara — Tomaszewski Władysław — Cierniak Kazimierz, kupiec — Noskowiczowa Józefa — Pokorska Eleonora — Kneiselówna Helena — Kneiselówna Marja — Kniesel Franciszek, gospodarz — Knieslowa Bronisława — Nowicki Marcin, piekarz — Sójka Józef, piekarz — Nowicka Franciszka, rzeźn. — Kuleszowa Juljanna — Zawidzka Wiktorja, gospodyni — Wąsiewiczowa Stanisława — Jurek Marcin, rolnik — Jurek Agnieszka — Balcer Stanisław, rolnik — Balcer Jadwiga — Chrzan Marcin, rolnik — Chrzanowa Elżbieta — Tomaszewska Stanisława — Tomaszewski Jan, rolnik — Tomaszewska Franciszka — Tomaszewska Ludwika — Zawidzki Franciszek, rolnik — Zawidzka Teodozja — Zawidzki Józef — Zawidzka Marta — Prokop Franciszek, m. stolarski — Prokopowa Tekla — Prokop Antoni — Prokopówna Marja — Prokopówna Elżbieta — Cierniakowa Michalina — Krasnówna Barbara — Cieślińska Bronisława — Cieśliński Franciszek, rolnik — Cieśliński Seweryn — Maciejewska Pelagja — Marcinkowski Jan, stelmach — Chrzan Franciszek, rolnik — Zawidzki Ludwik, rolnik — Wojciechowski Franciszek, rolnik — Zawidzka Teodozja — Chrzanowa Michalina — Marcinkowska Marja — Zawidzki Stanisław, rolnik — Dziubka Józef — Dziubkówna Stanisława — Dziubkówna Marja — Namysł Stanisław, rolnik — Namysł Wincenty III — Szulz Czesław — Namysł Franciszek, piekarz.

Prochy: Duczmal, robotnik — Wilk, rolnik — Pietrowski, rolnik — Lajsner, stelmach — Szymanuszka, rolnik — Lajsner Elżbieta — Szymanuszka Agnieszka — Pietrowska — Barski, rolnik — Barska Władysława — Barski Józef, wymiernik — Barska Marjanna — Mielcarek, rolnik — Mielcarek Marjanna — Mielcarek Agnieszka — Mielcarek Antoni — Drożdżyński Walenty, rolnik — Drożdżyńska St. — Drożdżyńska St. — Drożdżyński Józef, rolnik — Drożdżyńska Gertruda — Sewol Augustyn, rolnik — Sewol Weronika — Sewol Feliks — Sewolówna Zofja — Rosolska Małgorzata, robotnica — Młyńczak Fr., robotnica — Wawrzyniak Anna — Bartkowiak Wojciech, robotnik — Gruwaldowa Anastazja — Andrzejewska Marjanna, robotnica — Baranowska Tekla — Marciniak Wojciech, rolnik — Grzelkowski Antoni, zawiadowca — Grzelkowska Helena — Nolka Wojciech — Kaźmierczak W., ogrodnik — Kaźmierczak Marjanna — Nolkowa Janina — Dembowiak Stanisław, rolnik — Dembowiakowa Katarzyna — Dembowiak Wiktorja — Tomczyk W., rolnik — Kulus Jan, rolnik — Mroskowiak Edward, rolnik — Szafrański Jan, rolnik — Szafrańska Marjanna — Marcinowski Ludwik, małorolny — Marcinowska Marja — Szymaniak Władysław — Szymaniak Anna — Kaczmarek Antonina, rolnik — Szmatuła Ludwik, wymiernik — Szmatuła Marjanna — Łagocki Marcin, rolnik — Łagocka Elżbieta — Hewusz Stanisław — Hewusz Jadwiga — Nolka Walenty, rolnik — Nolka Franciszek — Nolka Anna — Urbaniak Wojciech, rolnik — Urbaniak Franciszka — Pocztowa Konstancja — Pocztowy Jan, inw. wojenny — Marciniak Marjanna.

Rogoźno: Dr. Wysocki, lekarz — Jaraczewski W., kupiec — Jaraczewska Kazimiera — Korybalski K. — Pierzalski A., kupiec — Kośnicki W. — Szuster Karol, m. piekarski — Szusterowa Kazimiera — Rohde B. — dr. Woźny Kazimierz, lekarz — Małachowski A., kierownik banku — Rymarkiewicz Roman, radny miasta — Kubiś Józef, robotnik — Biegański Antoni — Grzybowski Marcin — Szatkowski Ludwik — Balcerz Marja — Krezwińska Helena — Bonasowa Marja — Lorenc Leon — Ogórkiewicz Helena — Kulczyński Ludwik — Tomaszewski W. — Tomaszewska St. — Ruta Kazimierz — Brust Piotr — Świtalski Józef — Piechowiak Stanisław — Polcyn Franciszek — Urban Andrzej — Koronka Walenty — Banach Roman — Pardon Mieczysław — Szalkowski Czesław — Gomolski Jan — Zieliński Marcin — Zielieski W. — Wojciak, kupiec — Brust Kazimiera — Jenczyk Walenty — Oscholska Wanda — Łukomski Łucjan — Gutowski Piotr — Pasyczkowski Br. — Szatkowski Wacław — Przybylski Jan — Ewertowski Jan — Bronikowski Jan — Michor Antoni — Krzywiński Franciszek — Kosmowski Stanisław — Drauszke Ryszard — Drozdowicz Czesław — Zieliński Michał — Kopa Jakób — Kubicki Seweryn — Jenczyk Florjan.

Sapowice, pow. poznański: Strykowski Stanisław, gospodarz — Strykowska Józefa — Strykowska Stanisława — Szalina Agnieszka, gospodyni — Szalanka Kazimiera — Kubiak Stanisław, robotnik — Kubiakowa Anna — Ratajczak Antoni — Ratajczakowa Michalina — Pawicka Jadwiga, robotnica — Jarmaczyk Stanisław, robotnik — Jarmaczykowa Stanisława — Adamczak Anna, służąca — Nowicki Józef, rolnik — Nowicka Józefa — Nowicki Stefan — Piekarek Antoni, gospodarz — Piekarkowa Marjanna — Piekarek Stanisław — Piekarkówna Marta — Piekarek Jan, handlowiec — Sołtysiak Walenty, rolnik — Sołtysiakowa Marjanna — Strykowski Józef — Kaźmierczak Józef — Marek Jan, rolnik — Gawron Franciszek, rolnik — Józefa, Edward i Konstancja Brzostowscy — Kaźmierczak Fr., chałupnik — Agnieszka i Kazimierz Tatkowie — Wojciechowski Kasper, obuwnik — Zimna Agnieszka — Tatka Walenty, rob. — Jarmużek Ignacy, handlowiec — Jarmużkowa Marjanna — Marek Andrzej, rolnik — Markowa Pelagja — Jarmużek Antoni, robotnik — Szymczak Walenty, rolnik — Jankiewicz Kazimierz, rolnik — Jankiewicz Józefa — Sołtysiak Jakób — Sołtysiak M. — Sołtysiak M., rolnik — Sołtysiakowa M. — Sołtysiak Władysław — Sołtysiak Stefan — Sołtysiakówna Janina — Sołtysiak Józef — Wojtyś Stanisław, robotnik.

Pisma, godzące się na protest, uprasza się o powtórzenie podpisów, powyżej podanych.

Komitet
z p. Wyczyński
em. starosta krajowy
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 29

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 23 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty; godz. **16.30** zagadnienia społeczno - wychowawcze; godz. **16.45** odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. **17.00 — 18.00** nabożeństwo majowe z Częstochowy; godzina **18.00** słuchowisko dla młodzieży p. t. „Mikołaj Rej w Czarnolasiu"; godz. **18.30** koncert dla młodzieży (transmisja z Warszawy); godz. **19.00** koncert kameralny. Wykonawcy: Władysław Witkowski (skrzypce), Jan Rakowski (altówka), Bronisław Ciechański (kontrabas); godz. **19.25** audycja wokalna p. Miecz. Saleckiego — tenora op. Drezdeńskiej, przy fortepianie p. prof. Fr. Łukasiewicz; godz. **19.45** „Z życia linji i barw; godz. **20.00** „O grafice słów kilka"; godz. **20.30** koncert wieczorny muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty; godz. **22.15** koncert Chopinowski (transmisja z Warszawy); godz. **22.35** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **14.30** „Przegląd wydawnictw perjodycznych"; godz. **14.55** „Wiadomości Tow. Kooperatystów"; godz. **15.50** „Brody żydowskie"; godz. **16.10** „Kącik dla młodych talentów muzycznych"; godz. **16.40** „Na wiosennych śniegach w grupie Czarnohory" — prof. Walery Goetel; godz. **17.00** nabożeństwo Majowe z Częstochowy; godz. **18.00** słuchowisko dla młodzieży p. t. „Mikołaj Rey w Czarnolesiu"; godz. **18.30** koncert dla młodzieży; godzina **19.20** wiadomości bieżące rolnicze; godzina **19.40** Prasowy Dziennik Radjowy; godzina **20.00** feljeton: „Na granicy bajki i rzeczywistości; godz. **22.15** skrzynka pocztowa techniczna; godz. **20.30** muzyka lekka włoska; godz. **22.00** „Na widnokręgu"; godzina **22.15** koncert utworów Chopina w wyk. Marji Wiłkomirskiej (fort.) i Kazimierza Wiłkomirskiego (wiolonczela); godz. **23.00** muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 14.00 gramofon, 16.30 koncert z Hamburga, **20.00** wesoły wieczór z Langenbergu, 22.30 muzyka taneczna; **Budapeszt (550 m)** 19.30 „Cavalleria rusticana" i „Pajace" transmisja z opery; **Wiedeń (516 m)** 20.30 koncert; **Rzym (441 m)** 20.40 „Turandot" op. Pucciniego.

Niedziela, dnia 24 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **8.45** koncert poranny w wyk. orkiestry z „Nowej Cukierni" pod dyr. p. Józefa Ihm'a; godz. **9.30** gazeta poranna; godz. **10.15** uroczystość zesłania Ducha św. Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. Kazanie wygł. ks. prałat Kłos; Chór katedralny śpiewa pod dyr. ks. dr. Giebutowskiego; godz **12.05** odczyt rolniczy p. t. „Co dają rolnikowi spółdzielnie rolnicze; godz **12.25** „Praca w ogrodzie warzywnym"; godz. **12.45** wykład dla gospodyń p. t. „Konkursy zdrowia w chacie wiejskiej"; godz. **17.15** koncert gramofonowy z prelekcją p. Bol. Busiakiewicza; godz. **18.15** audycja dla dzieci w wyk. p. Zygm. Noskowskiego, art. T. P.; godz **1845** koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Marja Chmiel - Tyczyńska (sopran), Aleksander Klichowski, art. op. pozn. (tenor), prof. Stanisław Pawlak (skrzypce), prof. Franc. Łukasiewicz (akompanjament); godz. **20.00** słuchowisko (transmisja z Warszawy); godz. **20.30** koncert wieczorny (transmisja z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty sport. i policyjne; godz. **22.15** recital na klawesynie Margerity Trombini - Kazuro (transmisja z Warszawy; godz. **22.35** muzyka taneczna z „Cukierni Nowej".

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** transmisja uroczystego nabożeństwa z placu alarmowego Korpusu Kadetów nr. 1. we Lwowie; godz. **12.15** poranek symfoniczny; godzina **14.00** pogadanka dla gospodyń wiejskich; godz. **14.30** odczyt rolniczy: „Tarło karpi i wylęg młodzieży"; godz. **15.00** „Letnie żywienie i pielęgnacja niosek"; godz. **15.40** program dla dzieci starszych; godzina **16.10** „Bitwa pod Ostrołęką"; godz. **16.30** muzyka gramofonowa; godz. **16.40** „W skamieniałym lesie pod Warną"; godz. **16.55** muzyka gramofonowa; godz. **17.40** koncert popularny w wyk. ork.; godz. **19.25** feljeton p. t. „Amerykańskie dziecko"; godz. **19.45** odczytanie komunikatu „Z przed stu lat"; godz. **19.50** muzyka gramofonowa; godzina **20.00** słuchowisko; godz. **20.30** koncert wieczorny. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Olga Didur (sopran), Adam Didur (bas) i prof L. Urstein (akomp.); godz. **21.20** kwadrans literacki: Nowela P. Choynowskiego p. t. „Wyznanie"; godz. **22.00** p. Ferdynand Goetel: feljeton p. t. „Mój pierwszy dzień w Indjach"; godz. **20.15** recital na klawesynie Margerity Trombini-Kazuro; godz. **23.00** muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 6.00 koncert, 7.00 koncert z Hamburga, 12.30 koncert z Lipska, 14.30 koncert solistów, 16.00 koncert orkiestry dętej, 20.00 koncert z Berlina; **Budapeszt (550 m)** 19.35 koncert wokalny, 21.00 koncert solistów; **Wiedeń (516 m)** 19.40 koncert wokalny, 20.00 słuchowisko, 22.50 muzyka taneczna; **Rzym (441 m)** 20.40 koncert; **Medjolan (501 m)** 20.45 „Mefistofeles" op. Arrigo Boito

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Młodzież przedpoborowa Tow. Powstańców i Wojaków Łazarz-Górczyn.** W piątek, 22 bm. w lokalu Kasyna Obywatelskiego o godz. 8 odbędzie się nadzwyczajne zebranie. Przybycie członków obowiązkowe.

— **Tow. Powstańców i Wojaków śp. Fr. Ratajczaka, Śródmieście.** W dniu 24 bm. odbędzie się wycieczka z rodzinami do ogrodu Bractwa Kurkowego w Szelągu. Zbiórka o godz 14.

— **Żeńskie Tow. Przemysł.** Kwartalna msza św. odprawi się w pierwsze święto Zielonych Świąt o godz. 8 w kaplicy na Zagórzu.

— **Kat. Zw. Abstynentów — Koło Jeżyce** urządza w drugie święto Zielonych Świąt wycieczkę całodzienną do Kiekrza po mszy św. o godz. 6. Zbiórka przy kościele.

— **Sodalicja Młodzieży i Uczniów Kupieckich odwołuje** mszę św. 1-sze święto Zielonych Świąt.

— **Zjednoczenie Podmistrzów Budowlanych.** Miesięczne zebranie odbędzie się 25 bm. o godz. 11 u p. Beyerowej, plac Bernardyński 6.

— **Sekcja Misyjna Sodalicji Pań Miejskich,** stosując się do życzenia członków, przesuwa herbatkę na czwartek, dnia 28 bm. o godz. 17 w „Warszawiance", Al. Marcinkowskiego.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. śp. Franciszka Ratajczaka.** Składki regulować należy u skarbnika druha Dudzińskiego, ul. Wroniecka 4. Szczególną uwagę zwraca się na kasę pośmiertną.

— **Koło Pań przy Chor. Wlkp. Zw. Hallerczyków** urządza 25 bm. wycieczkę na Maltę. Zbiórka o godz. 10 przy Nowym Moście.

— **Tow. Muzyczne Kolejarzy w Poznaniu.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 26 bm. o godz. 18 w kasynie Gł. Warszt. I kl., ul. Robocza, o czem uprzejmie donosimy. Na porządku obrad m. in. zmiana regulaminu Kasy Wzajemnej Pomocy Pośmiertnej.

— **Koło Misyjne P. Dz. R. W.** przy Tow. kształc. się Młodzieży pod wezw. św. Antoniego. Zebranie plenarne odbędzie się 29 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Marjan Bekas, 3 l. 8 mies. Gertruda Zählerówna, 11 l. Edward Adolf Ziegler, blacharz, 88 l. Antoni Krüger, handlowiec, 45 l. Franciszka Zawartowska, z d. Grześkowiakówna, 36 l. Marcin Graja, maszynista kol., 42 l.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Długoletnia abonentka.** Uwagi Szanownej Pani nie są bynajmniej pozbawione słuszności. Sprawa jednakże już jest przesądzona, a nawet odnośne prace przygotowawcze już zostały rozpoczęte.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Dzięciołowie zamiast wieńca na trumnę śp. Heleny Draheimowej 20 zł. — J. K. 2 zł. — Florjan Bronicki, Inowrocław, 15 zł. — Stachowiakowie, Trębaczów, 10 zł. — Stanisław Werner 2 zł. — N. T. za ocalenie z nieszczęścia samochodowego 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 794,28 złotych.

Na rodzinę po tragicznie zmarłym w czasie powodzi, spowodowanej oberwaniem chmury, śp. Walentym Grabianowskim: S. K. 2 zł. — Fr. D. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 22 zł.

Na ubogich m. Poznania: Zrzeszenie Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych V rata z okazji nadchodzących „Zielonych Świąt" 147,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 490,50 zł.

Dla prof. Kosickiego: 10 złotych wypłacono dnia 20. 5. 31 p. Barbarze Chłapowskiej.

23-cia Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnienia 1-szej klasy padły wygrane na numery następujące:

20.000 zł. na nr. 152718.

10.000 zł. na nr. 163219.

Po 5.000 zł. na nr. nr. 171721 179786.

Po 1.000 zł. na nr. nr. 147916 168803.

500 zł. na nr. 70099.

Po 400 zł. na nr. nr. 97281 103644 111181 131048 139197 171899 195177 205112.

Po 200 zł. na nr. nr. 12066 19122 22895 87437 110368 114107 121223 127323 130956 136545 148513 159406 161542 163583 165216 182331 184037.

Po 150 zł. na nr. nr. 498 5506 12136 16417 16977 20537 20910 27085 30383 31451 32652 37898 41224 44678 47048 47523 54458 56180 57377 68518 69246 69327 69575 69811 70802 72946 72966 73216 78831 78947 79036 81210 83880 90983 93368 97277 99754 99973 100526 101491 103410 106288 115502 120649 121281 122070 123160 124023 124205 126832 132236 133329 135972 139869 140508 142761 148740 149497 151205 151771 153871 154141 166698 175013 177224 177447 178296 178843 180346 181859 183662 187580 193473 195281 195415 196578 198162 200372 201432 202449.

Po 100 zł. wygrały numery następujące:

43 104 442 546 600 26 825 949 1095 314 87 502 731 809 37 42 952 69 98 2107 432 66 538 626 708 51 858 3205 453 530 617 753 848 52 88 989 4009 64 138 482 645 96 5028 59 91 109 282 473 589 606 66 78 775 98 834 911 26 6007 7006 99 142 335 508 55 601 742 91 870 78 975 8229 91 309 461 544 610 62 91 946 9302 64 693 712 10119 86 94 338 415 568 606 96 825 78 11448 77 751 887 12087 381 412 693 763 875 13258 64 87 89 621 29 706 78 854 920 14226 61 357 559 712 880 15117 478 546 16230 42 335 407 18 52 530 679 967 17061 101 260 71 413 575 626 79 742 85 881 945 80 18186 305 449 92 95 535 88 660 729 47 99 808 19053 185 200 34 475 541 760 825 48 951 20244 52 69 315 83 99 506 864 21056 275 422 93 715 873 22251 88 399 497 791 942 23328 246 560 725 860 91 99 24032 339 647 768 76 801 68 955 87 88.

25005 147 56 62 261 340 712 84 844 95 956 72 76 26081 337 575 657 81 831 921 27048 465 641 811 39 928 90 28042 551 655 75 758 86 805 29019 65 304 20 426 70 798 944 30064 528 73 911 31030 364 490 517 23 758 78 32289 444 790 845 922 77 33218 458 640 48 753 96 914 34016 123 36 51 305 45 583 658 794 983 35022 299 475 505 641 951 36057 120 63 248 347 90 409 37 88 500 29 52 643 756 923 34 37002 99 227 472 600 729 802 55 38256 344 86 612 719 92 998 39025 168 279 347 94 475 946 40134 48 262 75 410 20 599 886 973 41004 118 94 290 794 873 950 42132 90 306 560 616 21 43010 16 325 501 628 761 848 44032 94 181 202 942 45047 243 359 440 80 520 63 611 35 708 50 64 835 89 939 92 46029 320 97 447 76 648 54 701 22 31 805 74 952 69 47027 38 234 46 98 338 573 624 86 893 911 33 37 48011 224 394 552 68 640 761 851 49010 97 166 311 96 540 623 58 85 816 92 946.

50027 133 61 97 307 482 589 686 757 70 51045 209 357 470 553 664 956 86 52053 64 142 201 362 447 84 515 91 661 871 917 53104 40 87 245 52 99 413 577 690 54255 647 67 785 55024 163 487 653 55 951 80 56083 86 308 491 544 641 76 706 56 64 895 936 43 97 57030 194 344 65 96 541 632 827 63 916 58028 32 193 262 90 96 415 623 754 73 880 59063 265 568 696 745 52 76 60041 333 50 433 42 538 775 61033 141 51 76 388 532 42 49 75 86 90 772 913 62096 240 994 63007 593 602 823 900 64021 105 451 657 89 768 76 91 901 21 39 65133 86 231 308 43 416 75 582 669 713 66062 123 42 49 278 336 68 493 523 37 61 68 73 745 820 34 924 67086 104 524 604 35 68102 23 58 90 253 353 416 531 679 69157 89 489 617 76 93 794 97 996 70126 72 327 504 75 606 76 781 856 986 71473 578 72038 359 369 91 555 668 844 938 73001 146 253 345 46 427 70 74093 973.

75081 226 68 305 410 44 577 624 833 62 76188 293 79 465 674 742 66 97 828 901 71 77053 353 844 924 52 56 78045 69 168 353 583 714 25 79115 478 524 667 819 32 70 952 65 80140 236 50 325 34 505 645 81020 93 153 201 376 430 680 818 955 95 82139 309 45 49 842 79 91 989 83055 110 24 65 334 41 468 622 62 729 820 924 84089 348 629 977 85247 58 419 67 659 899 935 69 86212 410 537 38 612 86 741 982 87164 219 34 316 418 707 98 910 37 88115 385 523 94 602 729 35 39 40 87 847 907 89133 37 334 91 540 78 950 90239 89 541 667 749 65 71 814 995 91078 90 161 91 354 97 553 92053 151 273 472 770 819 93077 99 151 76 335 440 580 887 94144 54 404 667 76 728 813 925 95737 93 925 81 96038 48 97 111 328 467 635 58 831 97276 329 87 465 67 581 626 704 931 98154 210 436 640 874 77 947 61 99092 174 328 30 50 473 564 654 708 868.

100074 137 314 21 71 408 520 82 600 1 78 829 48 98 951 87 101041 51 71 320 71 598 628 918 75 102220 360 77 427 44 680 895 103255 450 649 924 56 104007 123 77 78 79 211 374 703 105034 350 423 106021 86 116 35 206 319 21 505 9 74 79 635 44 706 55 80 805 970 107335 65 93 436 95 646 58 80 108103 20 80 320 802 87 109030 154 372 506 724 923 110152 74 205 93 456 560 12 77 99 780 813 909 47 68 111010 43 106 655 945 67 112145 98 211 20 631 32 34 762 815 113096 119 328 632 808 11 114098 568 93 701 863 999 115142 207 327 416 508 601 20 703 875 92 94 939 116178 230 642 754 95 862 117027 176 399 464 529 37 93 654 785 932 72 118089 175 322 90 450 87 535 689 722 832 119140 87 260 71 337 423 31 47 536 97 618 879 909 69 120001 33 193 227 67 70 310 53 416 46 81 551 726 847 969 121006 215 493 650 738 122087 122 84 85 286 411 19 39 517 756 950 123280 87 348 427 81 625 73 850 949 124061 117 50 263 88 321 491 659 87 806 934.

125412 63 516 628 793 839 126020 47 52 72 92 105 16 247 329 418 524 80 636 751 852 940 73 127161 285 334 87 88 445 590 664 841 56 907 27 68 128076 178 223 397 475 96 523 650 915 62 92 129327 497 635 849 130005 59 81 508 29 65 680 89 909 131034 226 330 482 607 29 839 42 919 132323 548 741 56 820 991 95 133243 523 608 83 799 844 80 912 134210 16 305 69 424 763 71 135188 274 439 517 73 615 38 899 136122 237 317 495 611 49 700 17 137096 353 558 685 941 67 138063 172 233 71 385 408 139051 97 139 63 237 66 316 53 61 437 580 686 717 45 140114 246 514 86 90 851 961 141233 323 37 632 769 806 142174 229 526 78 648 85 758 874 88 143080 154 84 224 505 37 897 942 61 89 144028 92 95 509 86 622 25 780 995 145008 402 70 518 47 697 769 146070 73 84 229 78 416 57 574 649 147342 75 528 44 51 91 600 88 742 45 818 53 926 36 90 148163 236 99 476 94 599 877 149031 160 70 320 507 34 748 62 999.

150019 34 76 203 80 304 623 27 33 700 827 151043 113 58 377 411 519 58 152263 372 412 44 681 717 35 848 71 936 153041 140 202 4 27 61 69 638 712 901 34 51 154029 317 20 407 46 68 574 691 97 813 35 78 901 88 155083 88 128 48 466 543 639 53 824 49 99 156054 260 362 438 47 572 98 607 14 808 40 96 980 157046 165 410 584 686 742 77 905 18 158340 601 968 159017 45 191 201 367 540 48 62 668 701 23 160023 72 250 373 92 437 577 652 55 866 934 95 161068 130 240 347 81 477 747 864 162040 80 233 307 76 436 538 82 786 845 76 921 71 163055 127 206 367 402 4 23 54 36 506 17 619 72 983 164085 131 622 71 715 900 84 165054 73 167 228 425 90 699 834 95 166018 32 119 75 359 502 58 762 923 71 167003 47 184 298 381 451 593 611 41 72 798 983 168176 503 4 077 761 882 169128 73 219 95 343 74 97 444 83 669 776 815 170028 372 442 56 62 71 96 715 36 77 801 12 171113 218 576 172233 446 571 173008 50 68 78 172 238 316 53 87 419 22 32 611 942 174043 70 73 211 58 369 409 50 565 600 92 96 851 69 94 999.

175024 139 203 4 49 303 415 23 92 770 816 905 53 82 176004 6 202 326 40 401 29 94 632 707 935 37 177000 26 428 571 627 885 944 178044 90 138 255 388 446 54 60 623 26 769 82 890 988 179120 343 55 97 401 548 60 97 757 180013 134 209 490 95 678 84 773 98 816 44 969 181330 34 518 75 602 50 58 867 970 182001 70 143 348 82 420 659 844 917 183004 48 134 59 240 59 89 433 50 532 602 184002 5 47 131 305 537 55 70 709 26 75 821 91 943 185145 201 42 369 417 24 749 801 40 62 186122 89 240 46 638 728 62 825 187062 123 234 442 54 62 552 80 926 188060 117 75 88 313 403 17 189166 271 315 38 418 86 594 190365 421 47 599 708 71 828 66 920 191040 189 328 474 81 605 717 192140 232 354 611 40 54 73[illegible] 849 193076 202 21 94 97 420 57 83 531 687 88 913 26 194217 90 493 658 730 833 72 195019 506 886 939 67 196123 37 98 360 450 658 752 909 35 51 73 197040 167 245 563 637 814 47 198201 16 36 71 80 90 467 508 611 15 766 93 946 199211 82 416 18 35 65 744 92 842 47 88 912 32.

200074 289 438 523 32 88 95 646 54 960 201257 405 551 691 202229 502 72 667 855 945 67 203028 56 73 200 331 770 204022 116 61 93 237 370 521 629 787 205085 196 234 353 479 686 971 206143 582 632 711 58 79 82 866 907 98 207286 661 724 68 89 810 13 27 911 208008 35 68 89 264 463 84 503 11 59 697 700 6 7 20 823 37 994 209036 224 422 94 99 708 15 802.

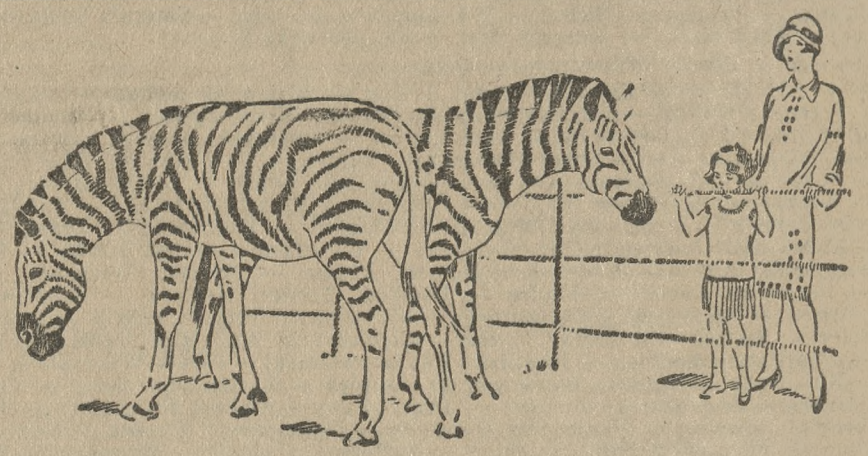

W czasie obecnej pory wiosennej jest **pobyt w Zwierzyńcu nadzwyczaj miły i przyjemny.** Oglądać można w nim około **1000 rozmaitych zwierząt** ze wszystkich części świata. Zwiedzajcie dlatego często i licznie nasz **„Zoolog".**

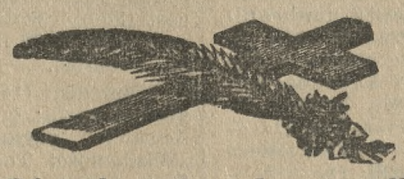

W niedzielę, dnia 10 maja 1931 roku, zmarł nasz długoletni Członek Rady Nadzorczej,

E. G. Fischer von Mollard z Góry

Od założenia naszej Instytucji zasiadał Zmarły w naszej Radzie Nadzorczej, służąc nam światłą radą i doświadczeniem.

Cześć Jego pamięci!

nw 11028

Rada Nadzorcza i Zarząd

Poznań, w maju 1931 r.

Banku Cukrownictwa Spółki Akcyjnej w Poznaniu.

Dnia 21 maja 1931 r. zasnął w Bogu nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, ś. p.

Tomasz Nowacki

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w pierwsze święto Zielonych Świąt z domu żałoby o godzinie 5-tej.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina.

Swarzędz, Dąbrowskiego 10. zw 29 430

†

Dnia 20 maja 1931 r. zasnął po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i szwagier, ś. p.

Antoni Krüger

przeżywszy lat 45. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 b. m., o godz. 4.15, z kostnicy cmentarza w Górczynie, o czem donosi

w ciężkim smutku pogrążona
żona z synem.

zw 29 434

Poznań, 22 maja 1931 r., ul. Rzeczypospolitej 3.

Przewielebnemu Duchowieństwu, a szczególniej Księdzu Prałatowi Rolewskiemu, Przedstawicielom Korpusu Oficerskiego, Towarzystwu Powstańców i Wojaków, Przyjaciołom i Kolegom Zmarłego, Krewnym i Znajomym, oraz Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, ś. p.

Michałowi Łuczkiewiczowi

za wieńce i kwiaty, za liczne dowody współczucia składa na tej drodze jak najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

rodzina.

W Poznaniu, dnia 21 maja 1931 r. zw 29 432

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, za oddanie ostatniej przysługi i okazanie dowodów współczucia z powodu zgonu mego drogiego i kochanego męża, ojca, brata, szwagra, stryja i dziadka, ś. p.

Józefa Szymańskiego

składamy nasze z głębi serca płynące

Bóg zapłać!

Helena Szymańska wraz z dziećmi.

zw 29 440

Pw 11 337-20.115

Dla
Milusińskich

Wyprawki niemowlęce
oraz wszelką
bieliznę dziecięcą
w wielkim wyborze i po znanych korzystnych cenach znajdzie Pani w magazynach firmy

F. Woźniak

Poznań
ulica Kramarska 16.

Pw 11 343-16.226

WINA

DO NAJŚWIĘTSZEJ OFIARY

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 33/34.

Pw 11 354-20.146

KELNER

z znajomością języków mogący się wykazać referencjami pierwszorzędnych zakładów **poszukiwany** do natychmiastowego objęcia posady.

Martin Lautenbacher, Gdańsk, Jopengasse 3
winiarnia i restauracja. zw 29425

MAJĄTEK

517 mórg pszenno-żytniej ziemi, położony przy szosie i wodzie, ziemia w jednym planie, martwy i żywy inwentarz kompletny, z pełnemi zasiewami, zabudowania dobre i masywne, ***na sprzedaż*** przy bardzo dogodnych warunkach zapłaty. Zgłoszenia prosimy skierować do ekspedycji Kurjera Pozn. pod **zw 29 441**

Dom Sportowy

św. Marcin 14
bliżej ulicy Piekary

poleca w największym wyborze i najtańszych cenach

Artykuły sportowe
Gimnastyczne
Turystyczne

Wielka wysprzedaż obuwia sportowego niżej cen fabryczn

DOM SPORTOWY

św. Marcin 14
Telefon 55-71
Bliżej ulicy Piekary.

zw 29481

Szorstkowłosy
TERRIER

pies, biały, żółto znaczony na głowie **zaginął.**
Oddać za wynagrodzeniem

Sonnenberg, lek. wet.
Tarnowo Podgórne.

Pw 11 333-20.118

500 mórg

mająteczek ziemski pryw. 5 klm. szosą od miasta Wolsztyna w jednym kompleksie po jednej i drugiej stronie szosy, romantycznie nad rzeką położony, w tem ca. 90 mórg łąki, 90 mórg lasu, 4 morgi ogrodu, bez inwentarza. Zabudowanie kompl. bez długów hipotecznych, bardzo krzystnie natychmiast z rąk niemieckich na sprzedaż za cenę 125 000 zł. wpłaty 75 000 zł. Spieszne zgłoszenia pod „Okazja" do „Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72.

Pw 11 356-63.237

Kino Wilsona, Łazarz

Wzruszający dramat miłości

„Pod Pręgierzem Hańby"

Vilma Banki — Louis Wolheim.

W I. i II. dzień Zielonych Świąt o godz. 3 po poł., **przedstawienie dla Młodzieży i dzieci.** Bajka o krasnoludkach i olbrzymach według powieści Hauffa:

„KAMIENNE SERCA"

zw 29446

Zbożowca

z gruntowną znajomością książkowości, spraw podatkowych, procesowych i organizacji spółdzielczej, — na stanowisko **II. członka Zarządu** poszukuje od 1 lipca b. r.

„ROLNIK" spółdzielnia rolniczo-handlowa.

Wyczerpujące oferty nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 439.

WSZELKIE TŁUMACZENIA NA JĘZYK FRANCUSKI

dyplomowana rodowita paryżanka

KONWERSACJA FRANCUSKA

Ogrodowa nr. 12 m. 28

zw 29 276

Kapelusze
Koszule
Krawaty

stale nowości poleca:

PIOTR PLUCIŃSKI

Stary Rynek 37.

Pw 11 324-20.98

Fabryka artykułów spożywczych **poszukuje** na Poznańskie dla swojej zaprowadzonej specjalności

rutynowanego i obrotnego ZASTĘPCY

z pierwszorzędnemi referencjami. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 29 426**

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem n. skórę **„HEILWUNDER"**, patent gdański Nr. 1919 Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry, skutkuje z powodu swoich właściwości **w rozpaczliwych** wypadkach **wszystkich liszaji**, nawet **liszaji ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach**, wyrzutach wszelkiego rodzaju, **czerwoności twarzy i nosa**, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świetne uznania. **Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy.** **Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorjum.** nw 9 460

Chem. Rosm. Laboratorjum „KLOSSIN", Gdańsk 2, Hundegasse 43.

Większe przedsiębiorstwo na Pomorzu poszukuje młodego

inżyniera lub technika

Zakres działania: budowa i reparacja wszelkiego rodzaju maszyn, nadzór w warsztatach. Warunki: kawaler, język polski i niemiecki. Zgłoszenia pod dw 3 655.

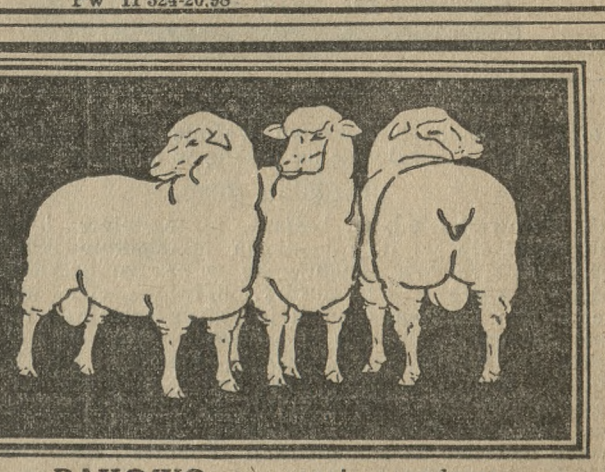

BĄKOWO, owczarnia zarodowa

Merino-prekos mięsno-wełnisty

rok zał. 1862 uznana p. Pom. Izbę Rolniczą
P. W. K. 1929 **Wielki srebrny medal państwowy**
Wielki złoty medal P. W. K.

AUKCJA BARANÓW

odbędzie się **w sobotę, d. 30 maja 1931, o godz. 1 w południe.**

Kierownik hodowli: **Witold Alkiewicz, Poznań**
ul. Patr. Jackowskiego 31. nw 9851

Powózki oczekują na stacjach **Warlubie i Grupa.**

GERLICH, Bąkowo, pow. Świecie, Pomorze. Tel. Warlubie 31.

VIRISAN DLA MĘŻCZYZN

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu, nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12,50. Prospekt w załączeniu. nw 8 741

DR. MALOVAN i SKA. — GDAŃSK, ODDZ. 102

MLEKA

ca. 600 ltr. dziennie z dostawą na miejsce **dostarczy**

Majętność Gaj-Wielki

powiat **Szamotuły,** poczta **Grzebienisko.**

zw 29 389/90

BANK LUDOWY w ŻNINIE

poszukuje dw 3 653

członka Zarządu (kasjera)

Zgłoszenia z życiorysem, warunki wynagrodzenia i termin objęcia posady prosimy nadesłać najpóźniej do 15 czerwca b. r. do prezesa Rady Nadzorczej p. Ignacego Kokochy, Daronice, poczta Żnin.

Elegancki „FIAT"

75-konny, limuzyna, 6-osobowy, bardzo dobrze utrzymany tanio do nabycia. Nadaje się do celów reprezentacyjnych. Reflektantów uprasza się o zgłoszenie do Kurjera Poznańskiego pod zw 29 377.

Technik szuka posady

specjalność: eksploatacja kolei wąskotorowych, budowa mostów, torów, remont i budowa wagonów, remont parowozów. Znam nową organizację pracy. Nader ekonomiczne prowadzenie wszelkich robót w zakresie kolejnictwa i budownictwa, 20 lat praktyki. Umiejętność wyzyskania warsztatów mechanicznych. Pierwszorzędne referencje i świadectwa bardzo poważnych firm. Oferty do Kurj. zw 29458

Wyjeżdżam od 21. 5. do 28. 5.

Dr. med. HEIDER zw 29 444

Poznań, ul. Wielka 7. Telefon 18-80.

Hallo JABŁKA STANIAŁY Hallo

wszyscy spieszą Gdzie? zw 29446

do Owocarni chrześcijańskiej przy ul. Wielkie Garbary nr. 40.

najlepsze gatunki tylko za 1 kg złotych **2,60.**

PZG WYRÓB POLSKI GDO DYEAR WELT

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

WIOSNA

Olbrzymi wybór obuwia wyrobu krajowego po cenach jednolitych

DAMSKIE		MĘSKIE
zł. 23.80	Gwarancja za każdą PARĘ	zł. 26.80
zł. 26.80		zł. 29.80
zł. 29.80		zł. 32.80

Wielki wybór obuwia dziecięcego, letniego sandałów i t. d.

Nie kupujcie obuwia zagranicznego - Popierajcie przemysł polski - Dajcie zatrudnienie polskiemu robotnikowi.

Wyłączna sprzedaż naszego obuwia na Poznań we firmach:

J. ŁUCZAK — Poznań - Plac Wolności 10

LUDWIK KRUK — Poznań - Stary Rynek 9

Pw 10 980-1/70.19

Z okazji 10-cio lecia

przejęcia naszego przedsiębiorstwa pod firmą

WIZA i MAŁUSZEK

składamy naszej Szanownej Klienteli szczere **podziękowanie** *za okazane nam zaufanie i poparcie, dzięki któremu zdołaliśmy postawić nasze przedsiębiorstwo na wyżynie rozkwitu. Prosimy w przyszłości darzyć nas tem samem zaufaniem a naszem staraniem będzie zadowolić naszą Szanowną Klientelę pod każdym względem.*

Jubileuszowa Msza Św. *odbędzie się w kościele O. O. Franciszkanów w sobotę, dnia 23. b. m., o godz. 7,30.*

Dr. Piechaczek z żoną.

zw 29436

MASŁO DESEROWE

paczkowane — w hurcie zł 4,70 za kg

zpw 29437

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH i JAJCZARSKICH
Centrala: Warszawa, Hoża 51
SKŁAD HURTOWY w POZNANIU - PIOTRA WAWRZYNIAKA 14 - Tel. 68-43

Żałobne Kapelusze

stale na składzie

T. Ludwig

Poznań, Szkolna 9.

Pw 10881-1,70

Kasa Chorych miasta Poznania

otwiera z dniem 21 maja 1931 r. na Wildzie

przy ul. Wybickiego 3.

Ośrodek zdrowia i opieki społecznej

dla dzielnic Wilda - Dębiec - Dębina.

Zgłaszanie obłożności choroby i badanie lekarskie niezdolności do pracy ubezpieczonych, oraz wypłata zasiłków pieniężnych chorym, odbywać się będzie w wspomnianym Ośrodku. dw 3657

Zawiadomienie.

W sprawie zapobiegawczej nad firmą **S. Choynacki** zawiadamia się, że lista wierzycieli będzie wyłożona w Sądzie Grodzkim w Poznaniu dnia 23 maja 1931 r., od której to daty w myśl art. 42 U. Z. U. biegnie czasokres 7-dniowy do zaskarżenia postanowienia nadzorców co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę.

zw 29 435 **Nadzorcy Sądowi.**

KAWA Świąteczna

ZNAK TOWAROWY ZASTRZ. U. PATENT. № 18851.

1/2 kg DLA ZNAWCÓW 6.00 zł

WIELKA NOWOCZESNA PALARNIA KAWY

St. Milachowski

POZNAŃ

UL. FR. RATAJCZAKA 40.

ROK ZAŁ. 1904 — TEL. 1604

Pw 11 838-20.116

Miejski Związek Komunalny, zast. przez Magistrat stoł. m. Poznania, zast. przez adwokatów Dr. Piechockiego i Dr. Kręglewskiego, wniósł o **wywołanie wierzycieli hipotecznych** odnośnie do hipotek zapisanych: a) na rzecz Luizy (Ludwiki) Moegelinowej z domu Holtmann w księdze wieczystej Poznań — Św. Marcin tom XXII k. 698 w dziale III pod l. 48 w sumie 6000 mk. z 6% odsetkami; b) na rzecz mistrza rzeźnickiego C. R. Stübera w księdze wieczystej Poznań — Św. Marcin tom XXII k. 698 w dziale III pod l. 73 w sumie 2750 mk. z 5% odsetkami. Wierzycieli hipotecznych wzywa się, aby się zgłosili w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu 15 lipca 1931 r. godz. 12, w przeciwnym razie będą mogli żądać swego zaspokojenia tylko ze zdeponowanej kwoty zamiast z gruntu. Także i to prawo wygaśnie, jeżeli wierzyciele w przeciągu 30 lat po wydaniu wyroku wykluczającego nie zgłoszą się w Urzędzie Depozytowym. Poznań, dnia 12 maja 1931.

nw 11 051 **Sąd Grodzki.**

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza publiczny przetarg ofertowy na wykonanie w bieżącym roku

robót drogowo-brukarskich

w ulicach miasta.

Odnośny program robót z podaniem miejsca pracy w ulicach miasta, szczegółowe plany, warunki oferowania i oddania robót jakoteż ich wykonania są do przejrzenia względnie nabycia w tut. Oddziale Drogowym Magistratu III piętro, drzwi nr. 95, codziennie w godzinach urzędowych od 8 do 15-tej, gdzie też udziela się wszelkich wyjaśnień.

Oferty sporządzone na przepisanych urzędowych formularzach, do których dołączyć należy dowód złożenia w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 10.000 złotych, jakoteż świadectwa i referencje z dotychczas wykonanych robót drogowo-brukarskich, należy w zapieczętowanych kopertach z napisem: „OFERTA NA ROBOTY DROGOWE“ wnosić osobiście lub pocztą do rąk Dyrektora III. Wydziału Magistratu, Rynek — Ratusz III p., drzwi nr. 120, do dnia 30 maja b. r. do godziny 12-tej, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Przetarg ustny lub pisemny po otwarciu ofert, jakoteż rozpatrzenie ofert wniesionych po terminie wykluczone.

Wiceprezydent miasta Lwowa:

nw 11 005 Inż. M. Kolbuszowski w r.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 26 maja 1931 r., o godzinie 11-tej, sprzedam w Kotowie, pow. poznańskim, za gotówkę najwięcej dającemu: **30 000 sztuk 2 cal. i 10 000 sztuk 3 cal. rur drenarskich.** nw 11 007

Zbiórka pół godz. przed przetargiem przed sołectwem. **Gabrysiak,** urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

Kooperacja Rolna, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie, ul. Kopernika 30, wniosła o **pozbawienie mocy weksla** trasowanego, wystawionego w dniu 4 lutego 1931 r. przez Kooperację Rolną Sp. z odp. udziałami w Warszawie, Oddział w Poznaniu, na zlecenie własne, a płatnego w Poznaniu w dniu 10 maja 1931 r. przez Józefa Kiełpsza z Sarnowa pow. Rawicz na kwotę 3 000 złotych. Posiadacza weksla wzywa się, aby się zgłosił w tutejszym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w terminie w dniu 24 lipca 1931 r., godz. 12, i okazał weksel Sądowi, gdyż w przeciwnym wypadku weksel zostanie pozbawiony mocy prawnej. Poznań, dnia 2 maja 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 11 052

UCHWAŁA. W sprawie postępowania układowego, wdrożonego na wniosek **Banku Przemysłowców Sp. Akc. w Poznaniu,** Stary Rynek 73/74, zwołuje się w myśl art. 49 i nast. rozporządzenia o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. Ustaw Rz. P. nr. 27 poz. 244) **ogólne zgromadzenie wierzycieli** na dzień 27 maja 1931 r. o godzinie 10-tej przed poł. w Domu Rzemieślniczym, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka nr. 21. Swój głos wierzyciel złożyć może także na piśmie przesłanem sądowi, przyczem podpis winien być poświadczony conajmniej przez Urząd Policyjny. Pretensje tych wierzycieli, którzy nie nadeślą żadnego oświadczenia, doliczy się do pretensyj wierzycieli głosujących za odrzuceniem układu. Nie zwraca się kosztów osobistego przybycia, ani też kosztów delegowania na termin pełnomocnika. Poznań, dnia 15 kwietnia 1931 r.

nw 9 610 **Sąd Grodzki 2-a.**

PRZETARG

Magistrat stoł. m. Poznania rozpisuje niniejszem przetarg publiczny

na prace brukarskie

przed pomnikiem Wdzięczności obok Uniwersytetu Poznańskiego. Wielkość objektu około 2400 m². Bruk z mozaiki i płyt granitoidowych.

Bliższe szczegóły i wyjaśnienia udziela się w pokoju 55 w Ratuszu. Formularze ofert i warunków szczegółowych nabyć można za opłatą w godzinach urzędowych, w pokoju 33, gdzie też należy je złożyć po wypełnieniu w zamkniętych kopertach najpóźniej do dnia 29 maja 1931 r.

Otwarcie ofert nastąpi 29. V. 1931 r. o godz. 9.30 rano. Oferty, wniesione po oznaczonym terminie, nie będą przyjęte.

nw 11 019/20 **MAGISTRAT VII.**

PROŚBA.

Kto z szlachetnych obywateli weźmie rodzinę podupadłą przez wojnę i dewaluację na posadę w majątku ziem. jako

urzędnika gosp.

lub kierownika młyna, kasjera, magazyniera, inkasenta, lub dopomoże jej do osiągnięcia jakiegokolwiekbądź zajęcia, gdyż rodzina znajduje się w bardzo przykrem położeniu. Liczę lat 41, zdrowy, były właściciel majątku ziemskiego i młyna, władam językiem polskim i niemieckim, obeznany dokładnie w sprawach sołeckich i wójtowskich, powstaniec, oficer rezerwy, żonaty, 1 dziecko, bez żadnego nałogu, sumienny, pracowity, z chlubnemi świadectwami, z wykształceniem gimnazjalnem, szkołą rolniczą, praktyką handlową i sądową. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać do administracji „Polonia“, Katowice, pod „Fr. K. sumienny“. zw 29 374

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Z powodu likwidacji kolonjalki

sprzedaję tanio towary kolonjalne, wozy, konie, maszynę do pisania, lokal do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 93 211

Ogród

pod willę, nowocześnie urządzony, warzywo, owocowy, ozdobny, parkan murowany, pobliżu Ogrodu Botanicznego sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia „Par“. Al. Marcinkowskiego 11 pod 20,93. Pw 11 326-20,93

Upominki

do I-szej komunji św. Medaliki, łańcuszki, krzyżyki, różańce, zegarki i t. d. poleca w wielkim wyborze po najniższych cenach — Stefan Hubert, Poznań, św. Marcin 45 vis a vis Hotelu Continental. nw 10 009

Platforma

używana na 25 ctr. tanio na sprzedaż. Niska 24, Jeżyce zdw 93 0267

Motocykl Douglas

2 cylindrowy z przyczepką lub bez w dobrym stanie sprzedam. Ozorkiewicz, Pniewy, Szkolna 2. nw 10 096

Majątek

500 mórg blisko Poznania, śliczny, pałac, park, gorzelnia, sprzeda lub zamieni na kamienice w Poznaniu. „Agrarjusz“. Nowy Rynek 14/15. zdw 93 254

Motocykl

D. K. W. 500 ccm. światło elektryczne, w bardzo dobrym stanie odda okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42. Pw 11 834-20.121

Samochód

Fiat 501 sportówka na nowych gumach zł 1 500 sprzeda Lombard, Stawna 13. zdw 92 859

Blochy szpuntowane

12 cm grube, 4 mtr. długie, ca. 30 kbm tanio oddam. Oferty Kurjer zdw 92 982

Drzewo

budowlane belki kantówki, łaty, deski tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 92 981

Kabaret

w jednem z większych miast Pomorza sprzedam względnie wydzierżawię. Oferty nw 11 025

Sypialnie

jadalnie, ładne, kompletne, okazyjnie kilkaset złotych taniej wyprzedaje stolarnia, Kwiatowa 6. zdp 91 967

Sprzedam

lub dam w dzierżawę zaraz znaną cukiernię Grand Café, zał. 1874 r. w Poznańskiem, z dwoma salami, ogrodem koncertowym i warzywnym z dwoma domostwami. Kupno wpłaty zł 60 tysięcy, w dzierżawę 20—25 tysięcy. — Oferty do Kurjera zdw 93 701

Ubikacji

na warsztat poszukuję, także suterene. Oferty Kurjer zdw 93 258

Używane

szafy, szafki, kanapy, fotele, łóżka, umywalnie tanio. Matejki 55, m. 6. zdw 93 030

Radjoaparat

na największe wymagania. Obejrzeć 7—9. Strusia 8, m. 11. zdw 93 018

Dubeltówka

bezkurk. kal. 16 okazyjnie. Plac Działowy 6, mieszkanie 6. zdw 93 017

Fiat

elegancką limuzynę sprzedam tanio. Zgłoszenia: Górna Wilda 149 telefon 77-41. zdw 93 058

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych, — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanej zwłoce.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Willę

ośmiopokojowa, morgę ogrodu — przy wodzie, przedmieście Poznania korzystnie sprzedam. Nowakowski, Poznań, Główna, Nadolnik 7. zdw 93 009

Parcelę

1020 metrów ulica Matejki metr 15 zł sprzeda Maciejczyk, Ratajczaka 15 (Pasaż). dzw 93 051

Kamienica

śródmieściu, dochód 20 000, cena 190 000, wpłaty 100 000 sprzedam Maciejczyk, Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 93 049

Okazyjne kupno!

Samochód limuzynę w dobrym sanie marki Morris sprzedam za 3 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 93 047

Wilk

ostry na sprzedaż. Łągowski, — Plac Sapieżyński 7. zdw 93 057

Drabiny

wszelkiego rodzaju wykonuje najtaniej specjalna fabryka drabin W. Dopieralski, Wenecjańska 7. zdw 93 053

Repozytorja

składowe tanio na sprzedaż. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 93 052

Sypialnię

dębową tanio sprzedam. Różański, Wielkie Garbary 52. zdw 93 088

Skład

papieru w centrum, okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 93 094

130 morgowe

gospodarstwo do sprzedania. Ziemia pszenna, żytnia, 18 sztuk bydła, wszelkie maszyny rolnicze budynki w najlepszym stanie, świnie i drób. Jaskaniec, Glinno, Złotniki pod Poznaniem. zdw 93 093

Wózek dziecięcy

tanio sprzedam. Szwajcarska 24, I. lewo. zdw 93 080

Fiat 509

tanio sprzedam. Kurjer zdw 93 064

Dźwiękowiec

Radjogramofon okazyjnie. Wierzbięcice 28. Suszczykiewicz. zdw 93 063

Autobus

z koncesją na dobrej linji tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 93 077

Czółno

5 metrowe długie sprzedam. Wenecjańska 11. Strojny. zdw 93 079

Bemberga pończochy

po cenie fabrycznej za 4.50 oddamy detalicznie „Atlantic" firma chrześcijańska, Wrocławska 15, I piętro. zdw 93 194

Rower

nowy męski i damski tanio sprzedam. Słowackiego 48, III., prawo. zdw 93 107

Radjo

pięcio lampowe. Szymańskiego 1, m. 6. zdw 93 124

Dom

z ogrodem i 8 mórg ziemi, parcele budowlane w Luboniu. Centrala Handlowa, Poznań, ulica 27 Grudnia 5. zdw 93 119

Powóz

na gumach sprzedam. — Karlic, Marszałka Focha 275. zdw 93 143

Konia

5 letniego, 1,75 (5ronek), piękny okaz, sprzedam. Langiewicza 2. zdw 93 142

Futra

skórki, ceny hurtowe. Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska). zdw 93 152

Słuchajcie

kapelusze modne, koszule, krawaty — nabyć można na asygnaty Kredyt. A. Pietrzykowski, Wielka 8. Pw 11 342-17,101

Od

50 gr kwmtr. parcele budowlane za Jeżycami przy szosie, każdej wielkości, sprzeda na dogodnych warunkach Zofja Hulanicka, Dąbrowskiego 1, skład papieru. Pw 11 345-20,48

Fiat

505, sześcioosobowy, nadający się także dla rzeźnictwa, korzystnie oddam. Ulica Wierzbięcice 13, mieszkanie 16. zdw 93 154

Fortepian

tanio sprzedam. Prusa 20, mieszkanie 11. zdw 93 158

Dom

nowy za 1 600 złotych do sprzedania, mieszkanie wolne. Białkowski, Wroniecka 18. rw 14 253/4

Fortepian

sprzedam okazyjnie. Tel. 77-16. zdw 93 150

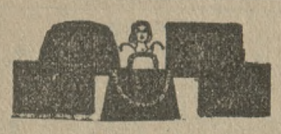

Torebki

od zł 1,25. W. Czysz, Szkolna 11, Plac Wolności 5. Pw 10 977-19,58

Kamienice

centrum Poznania, zamienię na majątek 600 morgowy. „Agrapol", Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 93 186

Skład

śródmieściu, odpowiedni na cukierki, papier etc., na sprzedaż, cena 4.000. Oferty Kurjer zdw 93 246

Mam

słomę do oddania. — Filipowski, Parlin. zdw 93 243

Jadalnię

dębową, solidną 1 100 zł. Stolarnia Bukowska 9. zdw 93 264

Samochód

Fiat 509 w dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 91 947

Gospodarstwo

340 mórg bez inwentarza, okazyjne tanie kupno przy wpłacie 35 000 sprzeda „Agrarjusz". Nowy Rynek 14/15. zdw 93 257

Gospodarstwo

46 mórg kompletnem inwentarzem sprzeda za 12 000 blisko Poznania „Agrarjusz", Nowy Rynek 14/15. zdw 93 256

Parcele

budowlane Puszczykówko blisko dworca na sprzedaż. Ratajczaka 38, I. piętro, mieszkanie 2. zdw 91 567

Wille

domy, gospodarstwa, folwarki ma wielki wybór na sprzedaż „Agrarjusz". Poznań, Nowy Rynek 14/15. zdw 93 251

Restaurację

z mieszkaniem w Poznaniu sprzeda „Agrarjusz". Nowy Rynek 14/15. zdw 93 250

Domek

na wsi przy kościele i szkole za 3 500. Domek i 10 mórg w tej samej wsi za 8 000. 6 mórg z domkiem przy Poznaniu, nadaje się na parcelację sprzeda „Agrarjusz", Poznań, Nowy Rynek 14/15. zdw 93 252

Ciężarówkę

„Opel", w dobrym stanie, 1½ tonny sprzedam lub zamienię na osobowy. Zgłoszenia „Par" pod nr. 20.94. Pw 11 325-20.94

Skrzydło wiedeńskie

marki Fritz-Wien, drzewo palisandrowe, bardzo dobry mechanizm odda tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42. Pw 11 335-20,122

Okna

3 kastowe sprzeda bardzo korzystnie. Poznańska 29, dom ogrodowy. zdw 93 214

Gospodarstwo

rentowe, 80 mórg, w tem 30 łąki, żywy, martwy inwentarz, w dużej wsi, cena podług ugody. — Wawrzyniec Norberciak, Mochy, powiat Wolsztyn. zdw 93 237

Motocykle

New Hudson, 500 sportowa i 350 turowa, w dobrym stanie, na sprzedaż. Zgłoszenia: Agencja Kurjera Poznańskiego, Międzychód. nw 11 029

Harlej - Dawidson

motocykl z przyczepką 1.000 ccm, jak nowy, do sprzedania. Poznań, ul. Kościelna 33. nw 11 031

Kupuje tanio ten, kto kupuje za gotówkę i z pierwszych rąk

Ważne dla WPP. Inżynierów, budowniczych, Urzędów dróg wodnych, kopalń i fabryk skrzyń krajowych. Tartak „Zwierzyniec" w Zakopanem posiada na składzie wszelkie mterjały budowlane w partjach wagonowych, oraz materjał specjalnie dla kopalń, robót ziemnych, wodnych i betonowych. Krążki opałowe, wełna drzewna. Wykonuje zamówienia według list w dwutygodniowym terminie. nw 11 028

Lodówki

chłodnie wykonuję. Górczyńska 26, Moczyński. zdw 93 172

Dywan

kilimowy ¾, mniejsze. Wierzbięcice 13, 3. zdw 93 220

Pianino

korzystnie na sprzedaż pomiędzy godziną 2—4. Wierzbięcice 29, III., m. 7. zdw 93 224

Pianino

okazyjnie tanio za gotówkę. Drygas, Kantaka 5. Pw 11 355-20,187

Skład

z mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Stary Rynek rw 14 257

Okazja!

Psa duńskiej rasy, doga, maści czarno-białej, śliczny okaz, sprzedam. Adamski, Dąbrowskiego 36, jw 6 092

Na święta

szczególnie tanio kupuje się wprost w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze, najtaniej szklanki, talerze, filiżanki, serwisy, alpakę, noże, widelce i różne prezenty srebrzone, alpakowe, mosiężne, porcelanowe, szlifowane, kryształowe zupełnie tanio. zdw 93 164

25 konny silnik ropowy systemu Diesela

Deutz, bezkompresorowy 4-taktowy, leżący z ciężkiem kołem, z gwarancją jak za nowy, sprzeda tanio Inż. Cz. Gottschalk, Spokojna 12. zdw 93 200

Rower

Gritzner sprzedam. Plac Wolności 9, III., m. 15. zdw 93 195

Skład

kolonjalny mieszkaniem, maglem, pełną koncesją, dużo towaru sprzedam. Adres Kurjer zdw 93 192

Używane

półszorki robocze. Ptaśniewicz, Wierzbięcice 33. 93 196

Mleko dworskie

zimne i ciepłe. Najlepsze i najtańsze każdą ilość poleca „Kiosk Mleka". 27. Grudnia 16, podwórze. zd 92 031

5 KUPNA

Gabinety męskie

garnitury klubowe w skórze i gobelinie, bilbjoteki, biurka, dywany, szafy do rzeczy, umywalnie, komody krzesła wiedeńskie i zwykłe kupuje i płaci najwyższe ceny Poznański Dom Komisowy, Dominkańska 3 telefon 24-42. Pw 11 336-20.123

Opony i dętki

samochodowe wszelkich rozmiarów naprawia, skupuje i zamienia „Wulka". Parowy Zakład Wulkanizacyjny. Poznań, ulica Długa 10. zdw 92 144

Kupię

300—400 mórg dobrej ziemi, dogodna komunikacja, wpłaty ca. 2 500 dol. amer. najchętniej od właściciela Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 799

Kupię

jadalnię w solidnem wykonaniu, używaną, oraz dobry używany dywan. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 92 960

Składu

z ewentualnem mieszkaniem poszukuję. Oferty Kurjer zdw 93 054

Majątek

kupię do 500 mórg przy szosie, linja Inowrocław — Poznań lub małą ale ładną resztówkę przy mieście za gotówkę lub gołej ziemi do 500 mórg. Oferty Kurjer Poznański zdw 93 065

Stoły

do maszyn krawieckich kupię. Wejman, Kościelna 24. zdw 93 112

Konia

6 letniego karego lub kasztana silnego kupię. Langiewicza 2. zdw 93 141

Listy hipoteczne

z damnem kupuje na kamienicach w Poznaniu „Agrarjusz". Nowy Rynek 14/15. zdw 93 253

Resztówkę

lub coś podobnego około 60 mórg kupię. Okolica piękna i zdrowa. Spieszne szczegółowe zgłoszenia Kurjer zdw 93 206

Pianino

kupię. Cena Kurjer zdw 93 166

6 KAMIENICE

Dom

sprzedamy III. piętrowy w Poznaniu przy Starym Rynku, więcej niż połowę wolny do oddania wpłaty 120 000 zł resztę na hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 93 038

Sprzedam

kilka kamienic na dogodnych warunkach, wpłaty 25 000, 100 000 i 125 000. Zgłoszenia zdw 93 060

Kamienica

dochód 23 000 cena 200 000 wpłaty 70 000 resztę warunki dogodne Osadopol, Rzeczypospolitej 9. zdw 93 076

Kamienica

w Poznaniu, Kwiatowa 4 i Rybaki 10, pierwszorzędnej wartości, zaraz tanio na sprzedaż. A. Zacharkiewicz, Kwiatowa 4, I. dw 3 660

7 PIENIĄDZ

10 000 zł

wypożyczę na krótki czas. Oferty Kurjer zdw 92 666

500 zł

pożyczki za wysokiem wynagrodzeniem poszukuję na trzy miesiące. Oferty Kurjer zdw 93 037

5 000

złotych poszukuję na I. hipotekę gospodarstwa 60 mórg w mieście. Oferty Kurjer zdw 93 024

Do

spółki wejdę, wpłacę 8.000 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdw 93 149

20 000 zł

pożyczki pod zabezpieczenie hipoteczne poszukuję. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Ponańskiego zdw 93 181

300 zł

poszukuję 4% miesięcznie, zapewnienie, na 3 miesiące. Oferty Kurjer zdw 93 171

Pożyczki lub wspólnika

z kapitałem 50.000 do 100.000 zł poszukuje celem rozszerzenia fabryki, pracującej nawet w obecnym kryzysie z wielkim zyskiem. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 201

8 DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe

mieszkania z wygodami zaraz wynajmę 100 złotych miesięcznie, rok zgóry. Oferty Kurjer zdw 92 902

3 pokojowe

nowe, komfort, suche, słoneczne zaraz. Bukowska 43. zdw 93 031

Mieszkanie

2 pokojowe, kuchnia od gospodarza w Mosinie, Lipowa 10 do wynajęcia. zdw 93 019

Puszczykowo

(willa) mieszkania 2—4 pokojowe na stałe lub letnisko wynajmę. Oferty lub adres Kurjer zdw 93 044

Mieszkanie

dwa i czterypokojowe kuchnia za czynszem na kwartał (Jeżyce), pokój z kuchnią 400 złotych, rok czynsz zapłacony wynajmie „Pawilon". Marszałka Focha 15. zdw 93 109

5 pokojowe

mieszkanie pierwsze piętro śródmieściu odstąpię. Oferty Kurjer zdw 93 114

Pokój

i kuchnia 1, 6, wprost od gospodarza do wynajęcia, mieszkanie małe, czynsz 2 lata zgóry. Adres Kurjer zdw 93 157

Pokój

kuchnia, półroczny czynsz. Agencja, Przecznica 1 a. zdw 93 232

2 pokoje

elektryka, częściowo umeblowane, słoneczne, do wynajęcia od 1 czerwca. Robocza 48, przy Fabrycznej. Pw 11 353-55,57

Mieszkanie

4 pokojowe, słoneczne we willi, ul. Grodziska 13, od 1 lipca, czynsz zgóry. zdw 93 169

9 SZUKA MIESZK.

Szukam

spiesznie 3—4 pokojowego mieszkania od gospodarza, czynsz zapłacę zgóry. Oferty Kurjer zdw 93 034

Willi

z ogrodem lub mieszkania 5—6 pokojowego poszukuję od 1. 8. lub 1. 9. 31. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer zdw 93 028

5 000

za 3. 4 pokojowe mieszkanie zapłacę. Oferty Kurjer zdw 93 050

Poszukuję

mieszkania 2 pokoi i kuchni — wprost od gospodarza, płacę czynsz rok zgóry. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 93 040

Mieszkania

4—5 pokojowego z przynależytościami poszukuję w centrum. — Czynsz za rok zgóry. Zgłoszenia telef. nr. 60-12. zdw 93 147

Mieszkania

4—6 pokoi w centrum miasta poszukuję. Zgłoszenia: 27. Grudnia 15, probiernia. Pw 11 269-20,5

Mieszkania

3 pokojowego od gospodarza szuka bezdzietny komisarz Straży Granicznej. Obejmie ewentl. bezintersownie zawiad. domu. Braciszewski, Krotoszyn zdw 93 260

Inteligentna

wojskowa rodzina licząca trzy dorosłe osoby poszukuje 3—2 pokoi wygodami. Czynsz podług ugody. Oferty Kurjer zdw 93 215

Poszukuję

pokoju z kuchnią lub jednego pokoju za miesięczną dzierżawę wprost od gospodarza. Oferty do Kurjera zdw 93 199

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię

3 pokojowe mieszkanie (Łazarz) na dobrze prosperujący skład kolonjalny. Oferty Kurjer zdw 93 065

11 POKOJE UMEBL.

Pokój

słoneczny, czysty, 2 panom, odnajmę. Polna 13, I., lewo zdw 91 979

Elegancki

pokój 1 lub 2 osobom zaraz. Dąbrowskiego 33, m. 8. zdw 92 151

Wspólny

pokój panience. Św. Wojciech 3, m. 5. zdw 92 554

Panom

pokój. Wielkie Garbary 3, mieszkanie 19. zdw 92 897

Słoneczny

pokój wynajmę pani zaraz. Ul. Poznańska 43, mieszkanie 8. zdw 92 900

Pokój

umeblowany zaraz i 1 do wynajęcia. Gwarna 8, III., lewo. zdw 92 426

Lepszemu panu

lub małżeństwu komfortowe. Dąbrowskiego 24, II, m. 17. zdw 93 023

Urzędniczce

z używaniem kuchni lub próżny. Małeckiego 8, I. zdw 93 022

Elegancki

pokój zaraz wolny. Kantaka 5, III, m. 6. zdw 93 068

Pokój

frontowy słoneczny, czysty. Poznańska 46/48, mieszkanie 3. zdw 93 078

Przy ogródkach

Zielona 3, I., prawo, m. 6, duży pokój umeblowany, elegancki, do wynajęcia. zdw 93 129

2

łączne, sypialka i lepszy, wynajmę. Łąkowa 9, parter, lewo. zdw 93 122

Panom

lub paniom wynajmę pokój tanio. Adres Kurjer zdw 93 135

Elegancko

umeblowany gabinet męski wynajmę. — Patschowska, Podgórna 13. zdw 93 134

Pokój

wynajmę dwom panom. — Długa 3, podwórzu, drugi wchód, mieszkanie 29. zdw 93 133

Pokój

dwom panom wynajmę. Kościelna 49, III., prawo. zdw 93 132

Pokoik

zaraz oddam. Wybickiego 2, IV., prawo. zdw 93 140

Pokój

dwom panom (paniom). Szkolna 13, mieszkanie 5. zdw 93 160

Pokój

frontowy wynajmę. Kwiatowa 3, II., lewo. zdw 93 234

Pokój

dla 1—2 panienek. Matejki 66, m. 6. zdw 93 238

Pokój

dwuosobowy wynajmę. Śniadeckich 17, mieszkanie 11. zdw 93 216

Pokój

elegancki. Cieszkowskiego 8, m. 9. zdw 93 217

Pokój

frontowy, komfortowy, urządzony w blokach magistrackich, Łazarz, solidnemu panu wynajmę. Kornaszewski, Marszałka Focha 94, wejście ulicy Stablewskiego. zdw 93 273

Pokój

umeblowany oddam na letnisko. Adres wskaże Kurjer zdw 93 184

Pokój

1—2 osobom. Wielka 18, mieszkanie 14. rw 14 258

Pokój

umeblowany tanio wynajmie. — Kraszewskiego 10, mieszkanie 2, jw 6 090

Półwiejska

5, III., prawo, solidnemu panu. zdw 93 167

Pokój

wynajmę. Św. Czesława 11, II., prawo. zdw 93 162

Pokój

utrzymanie, telefon. Ratajczaka 29 m. 9. zdw 93 177

Pokój

dobrze umeblowany, niekrępujący. Młyńska 3, mieszkanie 11. zdw 93 193

Pokój

niekrępujący, willa Dębiec, przy tramwaju. Bzowa 11. zdw 93 202

12 SZUKA POKOJU

Pokoju

małego, czystego do 30 zł poszukuje na stałe solidny pan, Kurjer zdw 93 039

Pokoiku

poszukuje. Z podaniem ceny do Kurjera zdw 93 043

Poszukuję

skromnego pokoiku w kierunku Górnej Wildy, Traugutta. Oferty Kurjer zdw 93 097

Pani

poszukuje pokoju skromnego niezbyt krępującego, cena 30—35 zł. Oferty Kurjer zdw 93 083

Pokoju

skromnego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Kurjer zdw 93 095

Małego

skromnego pokoju najchętniej w śródmieściu poszukuje panienka. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 93 067

Młode

bezdzietne małżeństwo poszukuje próżnego pokoju. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 118

13 LOKALE

2 pokoi

na cele biurowe, śródmieście, nie wyżej I. piętro, poszukuje poważna organizacja. Oferty Kurjer zdw 92 986

Ubikacyj

nadających się na mniejszy zakład drukarski w śródmieściu poszukuję. Ofetry Kurjer zdw 93 091

5 lokali

na biura lub przemysł odnajmie gospodarz zaraz, centrum (Ratajczaka), parter. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 137

2 lokale

handlowe z dwupokojowem mieszkaniem, centrum, odnajmie gospodarz. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 136

Ubikacje — szopa

(warsztatowe) możliwie Jeżyce potrzebne. Oferty Kurjer zdw 93 011/2

Ubikacja

z kantorkiem przy Starym Rynku wprost od gospodarza czynszem miesięcznym. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 189

14 DZIERŻAWY

Mleczarnia parowa

na wsi z obszernem mieszkaniem i chlewami dla trzody, na dogodnych warunkach od 1. 7. 31. do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 93 958

Skład

towarów krótkich, kapeluszy, z powodu zamążpójścia do wydzierżawienia. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 137. nw 10 089

Duże

podwórze na składnicę lub podobne wynajmę. Rybaki 27. zdw 93 014

Dzierżawa

wprost od właściciela, 74 morgi pszenno drenowanej ziemi, 5 łąki, kompletnym żywym i martwym inwentarzem, pełnem żniwem, zabudowania welbowane, z ślicznym sadem owocowym, położone blisko miasta powiatowego, na 8 lat, z morgi 2 centnary, objęcie 8 tysięcy, w tem kaucja. Spieszne zgłoszenia: Nowak, Poznań, Kramarska 15, I. piętro, przy Starym Rynku. zdw 93 227/8 zdw 93 227/8

Dwa

pokoje z kuchnią, chlewy. 2 morgi ogrodu owocowego przy domu, czynsz za dwa lata zgóry 2.400. Woźniak, Steszew, Kosickiego 13 nw 11 024

Resztówka

320, Niemca, prywatna, 40 krów dojnych, 12 koni, 80 świń, dużo zapasów, na 12 lat wydzierżawimy, objęcie 35.000. „Agrapol", Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 93 188

Majątki, gospodarstwa

wielkim wyborze mamy do wydzierżawienia i sprzedania. — „Agrapol", Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 93 187

Ogrodnictwo

mniejsze, handlowe z oranżerjami, w pow. mieście, istniejące lat 50, bez mieszkania wydzierżawię zaraz, do przejęcia potrzeba najmniej 3 000 zł. Oferty zd 92 735

Młyn wodny

lub wiatrak z gospodarstwem w dzierżawę poszukuję. „Agrarjusz", Nowy Rynek 14/15. zdw 93 255

Dzierżawy składu

z jednym pokojem i kuchnią poszukuję w większem mieście. — Oferty Kurjer Poznański zdw 93 242

15 UZDROWISKA

Dobrze i tanio

w pensjonacie „Beskid" pod zarządem Wandy Olszewskiej w Żegiestowie. Pensjonat otwarty od 1 maja. Żądajcie informacyj. zdw 90 279

Umeblowany

na letnisko przy lesie i wodzie od 1 czerwca. Adres Kurjer zdw 93 032

Pokoju

w Puszczykówku lub okolicy poszukuje młode małżeństwo na miesiąc lipiec. Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 93 016

Pokój

u gospodarza na wsi w lesie nad wodą do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 93 042

Szczawnica

Domy wypoczynkowe Spółdzielni Kółek Rolniczych „Horwatówka" — urządzone z komfortem, wynajmują pokoje też osobom obcym (niecłonkom) i to z utrzymaniem lub bez — zależnie od życzenia. Zgłoszenia i informacje: Związek Rewizyjny, Kraków, ulica Wiślna 8. nw 11 021

Żegiestów
Pensjonat „Żorlina" poleca pokoje komfortowo urządzone — maj, czerwiec. Cena od 7 zł z utrzymaniem. Bielecka. nw 11 022

Rabka - Zdrój
Renomowany pensjonat „Bagatela". Zniżone ceny. Czerska. zdw 93 245

Letnisko
Wynajmę pokój z kuchnią na folwarku w pięknej, znanej okolicy. zdw 93 244

Mieszkanie
dwa lub trzy pokoje, kuchnia do wynajęcia, lato lub stałe. Wiadomość telefon 5365 rw 14 252

Rymanów - Zdrój
pensjonat „Gozdawa" poleca pokoje z utrzymaniem, ceny niskie. zdw 93 163

16 OSOBISTE

92 370
List w Kurjerze. zdw 93 127

20 LICYTACJE

Licytacja
W dniu 28 maja rb. o godz. 12,00 w ekspedycji towarowej Poznań, odbędzie się publiczna licytacja 10 sztuk wyloty żelazne (formy do cegielni), ogólnej wagi 558 kg za natychmiastową zapłatą. Ekspedycja towarowa Poznań. zdw 93 117

21 ZGUBY

Pęczek
kluczy zgubiono lub Szkolnej. Rzetelny znalazca cechce oddać restauracji „Atlantic", Stary Rynek 80. zdw 93 180

40 zł
zgubiono. Proszę o zwrot, bo to są cudze. Kraszewskiego 8. II., prawo. Kowalska. jw 6 091

Kierownika
biura adwokackiego
poszukuje
Kurowski, adwokat
Grudziądz
ulica Wybickiego 6/8
Tel. 540.
dw 3665

22 ROZMAITE

Pończochy
Bemberga tanio 4,90. A. Haydukowa, św. Marcin 64. zdw 92 142

4,90
fartuch biały z rękawami, kolorowy od 8,90. — Płaszcz biały od 5,90, kolorowy od 9,80 poleca fabryka Bielizny — J. Schubert, ulica Wrocławska 3.
Pw 10 939-17,115

Krawcowa
samodzielna poleca się. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 103

Fryzjerka
przyjmuje w dom i poza dom. Łomżyńska, Śniadeckich 6 a. zdw 93 102

Telefon 6191
Posłaniec Kurjer załatwia doręczanie listów, paczek, przewózki bagażu, czyszczenie parkietów, wszelkie sprawy pozamiejscowe, czynne bez przerwy. — Biuro, Przecznica 1 a. zdw 93 231

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Na zachodzie bez zmian".
Aurora: „Jeden przeciw dziesięciu".
Colosseum: Pamiętnik zbrodniarza (Zbłąkana młodość).
Corso: „Najnowsze dzieje Tarzana".
Edison: „Noce Szału" i „Tragedja Dziwoląga".
Harfa: „Zamach".
Metropolis: „Królowa Niewolników" i rewja p. t. „Na Wyspach Hawajskich i... w Honolulu".
Odeon: Upadły Anioł.
Renaissance: „Lekkomyślna Zu" i „Czerwone serce".
Słońce: „Harold trzymaj się".
Tęcza: „Boska Kobieta".
Wilsona: „Pod pręgierzem hańby".

Dom Trykotaży
wł. Marja Grabowska, ul. Masztalarska 6, vis á vis kościoła Salezjanów poleca na święta po cenach hurtowych: pantalony i kombinacje jedwabne i macco, pończochy Bemberga, flor i macco, skarpetki męskie i dziecięce, kombinacje i majteczki dziecięce oraz pantalony damskie na gumie i z klapą własnej wytwórni. Tw 1 468-9

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Ratajczaka 27, wykonuje szybko sumiennie wszelkie gorsety, pasy bandaże do- pociąży operacji itp. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz reparacje zdw 93 144

Obiadów
domowych poszukuję u kresowców względnie Małopolan w okolicy Rynku Wildeckiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 086

Łódka — Kajak
korzystnie do nabycia. Fa. Klucz, Zwierzyniecka 7. zdw 93 075

Telefon
odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 93 148

23 OŻENKI

Kawaler
lat 29, bankowiec - kupiec, na stałej dobrej posadzie o nieprzeciętnym charakterze ducha poszukuje żony. Oferty, fotografja, która zwróci pod słowem honoru uprasza Kurjer zdw 93 089

Kawaler
rzemieślnik lat 30, pragnie poznać celu ożenku panne lub wdówke bezdzietną do lat 26. Oferty Kurjer zdw 93 072

Drogerzysta
z wyższem wykształceniem, lat 28, średniego wzrostu, pozna odpowiednią panią, inteligentną, miłą, niezupełnie biedną, w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 92 582

Przystojna
szatynka, lat 25, z prowincji, posiadająca kompletną elegancką wyprawę na 2 pokoje i kuchnię, później cośkolwiek majątku — pragnie wyjść zamąż. Panowie, serjo myślący, raczą swe oferty wraz z fotografją nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 93 247

Panna
lat 35, wykształcona, muzykalna, 10.000 zł gotówki i umeblowanie do 3 pokoi, poszukuje męża, najchętniej wyższego urzędnika na stałej posadzie. Oferty Kurjer zdw 93 240

Kawaler
szlachetny, z gotówką 6.000 zł, przystapi do współpracy, gdzieby się mógł ożenić z ładną panną. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 93 178

24 NAUKA

Kto
udzieli matematyki szóstoklasiście. Oferty cena Kurjer zdw 93 069

25 MUZYKA

Pianista
instrument dęty i repertuar potrzebny do pierwszorzędnego zespołu. Spieszne oferty Kurjer pod „Okręt" zdw 93 029

26 ROZRYWKA

Kino Corso
Najnowsze dzieje Tarcana. zdw 93 213

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panna
6 klas wydziałowych, muzykalna, przyjmie posadę do dzieci. Pomoc w lekcjach oraz wyręczenie pani domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 708

Duet
nadzwyczajnie zgrany skrzypek, pianista, ludzie młodzi, przystojni, repertuar olbrzymi, wolni. — Zgłoszenia Ebner, Inowrocław, Solankowa 68 u Świtalskich. zdw 92 966

Mistrz ślusarski remontowy
poszukuje posady kierownika pługów parowych lub jako werkmistrz na wielkim majątku, posiada dobre świadectwa i polecenia. Zaleśny, Roszków p. Jarocin. zdw 92 962

Kucharka
z dobrym gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 904

Student Nauk Politycznych
z bystrym zmyłem orjentacyjnym, dzielny referent dyskusji i rozpraw piszący artykuły do gazet, poszukuje posady. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 081

Poszukuję
jakiejkolwiekbądź posady biurowej, mam wykształcenie z zakresu 8 klas gimnazjalnych. Na życzenie bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 082

Budowniczy
poszukuje robót meljoracyjnych, kanalizacji, budowy szos i kolei wraz z niwelacją własnym instrumentem A. Jakubiak, Pawłowice, pow. Leszno, woj. poznańskie. zdw 92 704

Kołodziej - szofer
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 92 864

Fotografistka
retuszerka szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 93 033

Osoba
zaufana z dobrem poleceniem do wszystkiego do samotnej osoby, małej rodziny poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 93 010

Kasjerka - sekretarka
siła pierwszorzędna, z długoletnią praktyką w większych majątkach poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 93 048

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje posady do wszelkich prac cośkolwiek z gotowaniem zaraz lub 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 93 045

Służąca
szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 93 165

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 92 860

Kucharka
poszukuje posady do restauracji. Oferty Kurjer zdw 92 883

Redaktorskiej
posady poszukuje student ostatniego roku nauk politycznych lat 27. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 079

Szofer - ślusarz
kawaler szuka posady. Oferty Kurjer zdw 92 263

Książkowy
dokładnie obeznany z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres księgowości, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 777

Panna
poszukuje posady najchętniej w składzie kolonjalnym. Oferty Kurjer zdw 92 838

Dziewczyna
skromna, bardzo uczciwa, przyjmie posade 1 czerwca, skromnem gotowaniem, dobremi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 92 863

Panna
inteligentna poszukuje posady do dzieci i lekkich prac. Oferty Kurjer zdw 92 854

Dziewczyna
młoda, uczciwa poszukuje posady do dzieci i prac domowych. Oferty Kurjer zdw 92 848

Szkoła Przygotowawcza
A. Pokorzyńskiej i H. Raczkiewiczówny
ul. Kochanowskiego 17, parter
przyjmuje dziewczynki i chłopców do kl. I., II., III.
Wpisy: w środy i soboty **ul. Kochanowskiego 17 m. 2,** codziennie **Al. Marcinkowskiego nr. 11 m. 10** od 4 do 5.
zw 29 429

Posługaczka
poszukuje posługi całodziennej. Oferty Kurjer zdw 93 061

Monter
mogący się okazać pierwszorzędnemi referencjami z dłuższą praktyką, obeznany w pracach kowalskich, gruntowe reparacje lokomobili, młockarni, traktoru poszukuje posady stałej lub prześciowej. Oferty Kurjer zdw 93 087

Wychowawczyni
z kilkuletnią praktyką, dobremi poleceniami, posiadająca rządowe pozwolenie na nauczanie młodszych dzieci, poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej na wsi. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera pod zdw 93 062

Ekspedjentka
z kursem handlowym, 1½ roczną praktyką w cukierni, znająca również dobrze gotowanie, wszelkie prace domowe, poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 93108

Kulturalna osoba
która chce pracować, zna wszechstronnie gospodarstwo, czystość, poszukuje posady gospodyni lub pokojowej w lepszym domu, lubi również dzieci. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 93 115

Gospodyni kucharka
poszukuje posady 1. 6. Oferty do Kurjera zdw 93 128

Biuralistka
znająca książkowość amerykańską, pismo maszynowe stenografję szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 93 116

Dziewczyna
z prowincji, zna wszelkie prace domowe, cośkolwiek gotowania, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 123

Dziewczyna
czysta, uczciwa, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 93 153

Starsza
samodzielna kucharka do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer zdw 93 159

Zbożowiec
młodszy, sumienny poszukuje posady od 15. 8. 31. lub później. — Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 236

Elew gospodarczy
pilny i sumienny który pracował w przedsiębiorstwie zbożowem, obecnie ukończył szkołę rolniczą, pragnie otrzymać posadę w majątku. Oferty uprasza się do Kurjera zdw 93 239

Dziewczyna
samodzielna do wszystkich prac domowych z gotowaniem najchętniej jako wyręczycielka pani z długoletnią praktyką poszukuje posady od 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 92 816

Stenotypistka
polsko - niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer zdw 92 879

Słuchaczka
Szkoły Społecznej pisząca biegle na maszynie poszukuję jakiejkolwiek posady biurowej. Na życzenie bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 080

Posługaczka
obejmie posadę 1. 6. Oferty Kurjer zdw 92 889

Gospodyni
poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 92 940

Pomocnik biurowy
dobra siła przyjmie posadę. Oferty Kurjer zdw 92 955

Dziewczyna
samodzielna z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady 1. 6. Oferty Kurjer zdw 92 947

28 WOLNE MIEJSCA

Stenotypistka
tylko wytrawna i renomowaną siłą, pisząca biegle na maszynie, z dłuższą praktyką biurową do większej fabryki na wsi poszukiwana. Osoby władające obcemi językami mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do niniejszego pisma pod dw 3 624

Potrzebny
mężczyzna do stałej sprzedaży nabiału z kaucją 1½ do 2 tysięcy zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nw 10 086

Ogrodnik
samotny potrzebny zaraz. Zgłosić się Komorniki pod Poznaniem dwór. zdw 92 796

Poszukuję
do mojej kawiarni z dniem 15 czerwca rb. uczciwej, dobrze poleconej panienki. Reflektuje się na siły, które w podobnem przedsiębiorstwie pracowały i uwzględnia się tylko pisemne zgłoszenia. Uprasza się o podanie pensji i dołączenie fotografji nw 10 087

Popłatne
zastępstwo rejonowe oddamy. — Kapitał oraz fachowość zbyteczna. Natychmiastowy dochód zapewniony. Spieszne zgłoszenia „Gozakred", Lwów Wałowa 11a. Pp 10 819-72.24

Bufetowa
do obsługi gości na procent z kaucją potrzebna do kawiarni. Zgłoszenia z fotografją Kurjer zdw 93 036

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Półwiejska 38. zdw 93 104

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Za Bramką 4. zdw 93 015

Panienka
inteligentna z szyciem do 2 dzieci potrzebna 1. 6. na prowincje do lekarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 041

Szofer
z kaucją 2 000 zł potrzebny na stałą posadę. Oferty Kurjer zdw 93 085

Książkowy
z kaucją do 5 000 zł z powierzeniem inkasa, na stałą posadę potrzebny. Oferty Kurjer zdw 93 084

Służąca
do wszystkiego z dobrem samodzielnem gotowaniem potrzebna. Inż. Bukowski, Piotra Wawrzyniaka 45. zdw 93 081

Fryzjer
na sobotę. Bukowska 31. zdw 93 098

Pomocnik
obsługą gości restauracji, gotówka 500, potrzebny. Kurjer zdw 93 233

Fryzjer
wypomóżkę. Górna Wilda 53. zdw 93 105

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Mokra 12. zdw 93 111

Fryzjerkę
wypomóżkę poszukuję zaraz. Hasiński, Staszica 5. zdw 93 113

Inkasent
poszukiwany, gwarancja wymagana. Zgłoszenia: plac Sapiežyński 7, Metelski, restauracja. zdw 93 130

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę może się zgłosić. Dąbrowskiego 56. zdw 93 126

Uczennica
do szycia natychmiast potrzebna. Bąkowska. Poznańska 46/48. zdw 93 125

Ekspedjentka
początkująca, która już w składzie rzeźnickim pracowała, potrzebna. Żórawia 15/17. zdw 93 120

Dziewczyna
młodsza do dziecka 9 miesięcznego zaraz potrzebna na prowincje blisko Poznania (15 zł miesięcznie). Zgłoszenia Przemysłowa 41, mieszkanie 8. zdw 93 138

2 pomocnik. fryzjerskich
poszukuję. Kraszewskiego 19. zdw 93 146

Fryzjera
męskiego potrzebuję. Składowa 5 zdw 93 151

Ekspedjentka
młodsza, doskonała do bielizny i trykotów 1. 6. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 155

Uczeń
dentystyczny z początkami potrzebny. Odpis świadectw, fotografje do Kurjera zdw 93 222

Dziewczęcia
do małego dziecka, 14—16 lat, za skromnem wynagrodzeniem poszukuję zaraz. — Jasiewicz, Polna 9, skład kolonjalny. jw 6 089

Kucharka
albo kucharz, pensjonatowa potrzebna. Zgłoszenia: „Ekspress", 27. Grudnia 16. zdw 93 223

Potrzebujemy
żeńską siłę biurową z znajomością księgowości i pisania na maszynie w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia pisemne z życiorysem należy skierować do Kurjera zdw 93 156

Chemik
znający także analizy lekarskie potrzebny zaraz na stałą posadę do laboratorjum w Poznaniu. — Oferty Kurjer zdw 93 020

Ucznia
burowego, uczciwego i inteligentnego poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu zaraz. Język niemiecki warunek. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 20.142. Pw 11 351-20.142

Ekspedjenta
fachowca branży delikatesów z długoletnią praktyką potrzebuje. Zgłoszenia z podaniem referencyj do Kurjera zdw 93 131

Obciągaczkę
do lemoniad i silny chłopak potrzebni. Adres wskaże Kurjer zdw 93 208

Panią
przystojną wymowną potrzebuje cukiernia, Półwiejska 30. zdw 93 210

Służąca
do prac domowych, uczciwa, sumienna, czysta potrzebna. Ulica Kościuszki 1, Żegrze - Poznań, rzeźnictwo. zdw 93 207

Inżynier ogrzewalnik
rutynowany, na kierownicze stanowisko, do nowotworzącej się firmy w Bydgoszczy poszukiwany. Panowie z własnym kapitałem mają pierwszeństwo. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod zdw 93 241

Piekarz
cukiernik, uczciwy na stałe potrzebny. Pierwszeństwo mają osoby długoletnią praktyką, dobrą przeszłością. Zgłoszenia podaniem wymagań, życiorysu, referencje. Parowa Piekarnia, Wronki, Strzelecka 3. nw 11 030

Fryzjer
na wypomóżkę. Mylna 6. zdw 93 179

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę potrzebny zaraz. Bukowska 11/13. zdw 93 185

Podróżujący
zaprowadzeni na cukierki, potrzebni. Oferty Kurjer zdw 93 182

Pomocnik
damsko-męski lub fryzjerka potrzebni. Muszyński, Grobla 1 b. zdw 93 190

Fryzjer
potrzebny. Górna Wilda 38. rw 14 260

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Wielka 17. zdw 93 176

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Szewska 19. zdw 93 174

Elewa
posiadającego maturę z dobrej rodziny poszukuje się zaraz do instytucji bankowej. Zgłoszenia z podaniem referencyj, curriculum vitae i odpisami świadectw do Kurjera zdw 93 173

Filmklub Zachodnio-Polski
urządza **w sobotę, dnia 23 maja o godz. 20**
Wielką Zabawę Wiosenną
w Belwederze, na którą wszystkich miłośników filmu uprzejmie zaprasza. — Zabawa — wesołość — miłe niespodzianki. **Wstępne 3 zł Akademicy i członkowie 2 zł** — Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Humor zagraniczny

— Pani używa kawy?
— Tak, panie doktorze.
— Kawa to trucizna pewna, chociaż działająca powolnie.
— O, bardzo powolnie, panie doktorze. Pijam ją od 80 lat.
(Judge, N. Jork). S. F.

Przedpłata na czerwiec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.